



# AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

Ppłk dr Stanisław KORZENIOWSKI  
Mjr dr Marek KUBIŃSKI

## WYZNACZNIKI TWORZENIA ELEMENTÓW UGRUPOWANIA BOJOWEGO W OBRONIE NA SZCZEBLU TAKTYCZNYM

pk. UGRUPOWANIE



~~Biblioteka Główna  
Akademii Obrony Narodowej  
S/5134  
05-005134-003-0~~

WARSZAWA

65197

2002

**AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ**

**WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH  
KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ I TAKTYKI**

Egz. nr. 3



**ppłk dr Stanisław KORZENIOWSKI  
mjr dr Marek KUBIŃSKI**

**WYZNACZNIKI TWORZENIA ELEMENTÓW  
UGRUPOWANIA BOJOWEGO W OBRONIE NA  
SZCZEBLU TAKTYCZNYM  
pk. „UGRUPOWANIE”**



**ZESPÓŁ AUTORSKI**

Ppłk dr Stanisław KORZENIOWSKI

– Kierownik zespołu

Wstęp, rozdział 1,  
podrozdziały: 3.2; 4.4; 5.1;  
zakończenie.

Mjr dr Marek KUBIŃSKI

Rozdział .2,  
podrozdziały: 3.1; 4.1;  
4.2; 4.3; 5.1.1; 5.1.2.**RECENZJA:****Ppłk dr hab. Andrzej BUJAK**

Wstęp .....	4
Rozdział I Założenia badawcze .....	7
1.1. Przedmiot badań .....	7
1.2. Problemy, cele i hipoteza .....	9
1.3. Metody, techniki i narzędzia badawcze .....	11
1.4. Przebieg badań .....	16
1.5. Założenia i ograniczenia .....	19
Rozdział II Ugrupowanie bojowe w obronie na szczeblu taktycznym .....	21
2.1. Ugrupowanie bojowe oddziału .....	22
2.2. Ugrupowanie bojowe związku taktycznego .....	26
Rozdział III Materialne i niematerialne determinanty tworzenia ugrupowania bojowego .....	33
3.1. Determinanty materialne .....	34
3.1.1. Potencjał bojowy .....	35
3.1.2. Możliwości ogniowe .....	39
3.1.3. Możliwości manewrowe .....	45
3.2. Determinanty niematerialne .....	47
3.2.1. Charakter działań potencjalnego przeciwnika .....	51
3.2.2. Przeznaczenie i zadania związku taktycznego i oddziału .....	56
Rozdział IV Środowisko walki i jego wpływ na tworzenie ugrupowania bojowego .....	59
4.1. Teren lesisty (lesisto-jeziorny) .....	60
4.2. Teren górzisty .....	64
4.3. Teren zabudowany .....	66
4.4. Przeszkody wodne .....	70
4.5. Wybrzeże morskie .....	72
4.6. Warunki ograniczonej widoczności .....	73
4.7. Wpływ zimy na tworzenie ugrupowania bojowego .....	75
Rozdział V Determinanty rozwoju i postępu – znaczenie w tworzeniu elementów ugrupowania bojowego .....	78
5.1. Zmiany na polu walki .....	79
5.2. Rozwój techniczny środków walki .....	89
5.3. Zmiany w strukturach na szczeblu brygady i związku taktycznego .....	100
Zakończenie .....	106
Bibliografia .....	107
Załączniki .....	109

skierowania, niepodległości i integralności terytorialnej. Oznacza to, że w przypadku konieczności zbrojnego, samostanowienia jest zdolność do podjęcia działań zbrojnych w celu zatrzymania i rozbicia przeciwnika naruszającego nasze terytorium.

Współczesna teoria i praktyka działań taktycznych wojsk lądowych SZ RP, wynika z twórczo zastosowanych doświadczeń wojennych oraz wniosków z ćwiczeń taktycznych i symulacji a także ze strategicznych i operacyjnych założeń obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej i NATO.

<sup>1</sup> Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej (przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 4 stycznia 2000 roku); Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej (przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 23 maja 2000 roku); Regułowa działań wojsk lądowych, Dowództwo Wojsk Lądowych, Warszawa 1999 (przyp. red.)

## WSTĘP

Przemiany polityczno-militarne zaistniałe ostatnimi laty w Europie oraz będące ich pochodną warunki, w jakich znalazły się Siły Zbrojne naszego kraju rzutują na wiele kwestii. Powyższa konstatacja dotyczy również sfery organizacyjnej oraz zadań, do których powinny być przygotowane rodzaje wojsk i służb. Okazało się bowiem, że wypracowane wcześniej struktury organizacyjne związków taktycznych i oddziałów oraz modele działań bojowych zdezaktualizowały się. Dostrzec można, że nowe środki walki wpływając na charakter współczesnych działań bojowych, ukształtowały wyraźnie powietrzno-lądowy wymiar potencjalnych zmagania. Dynamizm działań bojowych prowadzonych w myśl nowych założeń przejawia się głównie w szerokim stosowaniu manewru we wszystkich możliwych wymiarach. Nie ulega dziś wątpliwości, że najbardziej efektywny jest manewr wykonywany drogą powietrzną.

Działania prowadzone na izolowanych kierunkach, w błyskawicznie zmieniającej się sytuacji sprawiają, że użycie wojsk zdolnych do manewrowania w trzecim wymiarze pozwala na uzyskanie wymiernych efektów oraz szybkie wykorzystanie zaistniałych warunków. Gwarantują one bowiem wykonanie niespodziewanych uderzeń, szybkie opanowanie ważnych obiektów oraz utrzymanie ich do czasu podejścia sił głównych.

Z przyjętych przez organa władzy założeń polskiej polityki bezpieczeństwa wynika, że zasadniczym celem systemu obronnego państwa jest zachowanie suwerenności, niepodległości i integralności terytorialnej. Oznacza to, że w przypadku konfliktu zbrojnego, najistotniejsza jest zdolność do podjęcia działań zbrojnych w celu zatrzymania i rozbicia przeciwnika naruszającego nasze terytorium.

Współczesna teoria i praktyka działań taktycznych wojsk lądowych SZ RP, wynika z twórczo zaadoptowanych doświadczeń wojennych oraz wniosków z ćwiczeń taktycznych i symulacji a także ze strategicznych i operacyjnych założeń obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej<sup>1</sup> i NATO.

---

<sup>1</sup> *Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej* (przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 4 stycznia 2000 roku); *Strategia obronności Rzeczypospolitej Polskiej* (przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 23 maja 2000 roku); *Regulamin działań wojsk lądowych*, Dowództwo Wojsk Lądowych, Warszawa 1999. [przyp. aut.]

Zgodnie z postanowieniami wskazanych dokumentów, operacje początkowego okresu wojny będą miały charakter defensywny. Należy je jednak łączyć z aktywnymi działaniami na całym obszarze odpowiedzialności. Zasada ograniczenia szkód oraz konieczność pomyślnego i szybkiego zakończenia starcia, nie pozwalają na prowadzenie długotrwałych wyniszczających operacji. Zakłada się przy tym dążenie do uzyskania rozstrzygnięcia, co wymaga przejścia do działań zaczepnych<sup>2</sup>.

Osiągnąć to można w wyniku zarówno operacji obronnej, jak i zaczepnej, a najczęściej w rezultacie integracji obu tych form działań operacyjnych, połączonych jednolitym zamiarem. Dominować w nich będzie manewr ogniem, ruch i zaskakujące uderzenia. Należy zatem sądzić, że nieodzowna będzie szybka koncentracja sił w wybranym miejscu i czasie do realizacji zadań najważniejszych w danym etapie operacji a następnie błyskawiczna dekoncentracja i przygotowanie się do wykonania kolejnych zadań. Reorganizacja struktur związków taktycznych (ZT), oddziałów i pododdziałów, wprowadzanie na ich wyposażenie nowych systemów uzbrojenia, staje w konfrontacji z nowymi wyzwaniami, jak np. reagowanie kryzysowe, czy też działania poza granicami kraju.

W taktyce wojsk lądowych, obiektem największego zainteresowania badaczy wojskowych jest teoria walki. Natomiast spośród rodzajów walki, często poddawana badaniom problematyką jest teoria przygotowania i prowadzenia obrony.

Zaś istotą wspomnianej taktyki jest przygotowanie i prowadzenie walki ogólnowojskowej lub walki tylko danego rodzaju wojsk (np. samodzielna walka artylerii, obrony przeciwlotniczej, wojsk inżynieryjnych itp.). Najczęściej celem walki wojsk lądowych będzie rozbicie taktycznego zgrupowania przeciwnika i utrzymanie lub też opanowanie rejonu czy obiektu o znaczeniu taktycznym lub operacyjnym<sup>3</sup>.

Niezwykle ważnym, nierzadko decydującym o ostatecznym sukcesie, elementem przygotowania obrony jest utworzenie ugrupowania bojowego zapewniającego racjonalne wykorzystanie sił i środków podczas prowadzenia walki. Jak ważne jest to przedsięwzięcie najlepiej ukazuje historia. To właśnie ugrupowanie bojowe wpływało z reguły na przebieg przyszłej walki oraz możliwość niwelowania

<sup>2</sup> W. Lidwa (kier. zesp.), *Działania taktyczne w operacjach na obszarze kraju p. k. REDUTA*, AON, Warszawa 2000.

<sup>3</sup> W. Lidwa (kier. zesp.), *Taktyka w ogólnej teorii walki p.k. ASPEKT*, AON, Warszawa 2001, s. 70.

przewagi przeciwnika, by następnie samemu ją uzyskać. Ugrupowanie bojowe jest odzwierciedleniem kunsztu dowódcy w stosowaniu sztuki wojennej. „Pokaż mi swoje ugrupowanie a powiem Ci co jesteś wart jako dowódca”<sup>4</sup>.

Niniejsza praca przedstawia i charakteryzuje czynniki które determinują tworzenie ugrupowania bojowego w obronie na szczeblach taktycznych.

Wskazane wcześniej nowe wyzwania oraz postępujący rozwój środków walki uzasadniają możliwość a wręcz potrzebę dokonania stosownych analiz i ocen oraz przedstawienia ich w kształcie pracy naukowo-badawczej.

Praca składa się z pięciu rozdziałów, wstępu i zakończenia oraz załączników, które obrazują realizację procedury badawczej. W rozdziałach merytorycznych, skoncentrowano wysiłek badawczy na determinantach tworzenia ugrupowania bojowego w obronie, ze szczególnym uwzględnieniem szczebla związku taktycznego i oddziału.

W końcowej części pracy wskazane zostały kierunki rozwoju w omawianej problematyce.

### 1.1. Przedmiot badań

Rozwój sztuki wojennej i uzbrojenia powodował zmiany w poglądach na tworzenie ugrupowania bojowego. Od szerokiej płaszczyzny falangi poprzez bataliony i kompanie zapewniające strukturę elastyczną, przeobraża się w ugrupowanie luźne i bardzo różnicowane wewnętrznie. Jakościowy i ilościowy rozwój broni palnej (głównie artylerii) definitywnie zamknął erę zwastych szczyków i głębokich kolumn.<sup>5</sup>

W pierwszej wojnie światowej ugrupowanie było płytkie i luźne. Podczas drugiej wojny światowej głębskie i bardziej zwarte miało zapewnić utrzymanie broniących pozycji i nie dopuszczenie do ich przełamania w całym pasie obrony. Wojny na Bliskim Wschodzie ukazują jak dalece ugrupowanie bojowe dostosowane

<sup>4</sup> S. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1938, s. 292.

## Rozdział I ZAŁOŻENIA BADAWCZE

Koncepcja metodologiczna niniejszej pracy ma charakter złożony, co jest typowe dla zespołowej realizacji zamiarów badawczych. Osiągnięcie nakreślonego głównego celu i problemu badawczego wymaga jednolitego ich rozumienia i wspólnych wysiłków przy ich osiągnięciu i rozwiązywaniu. Natomiast indywidualne rozwiązania szczegółowe mogą być osiągnięte na różne sposoby, zależnie od możliwości i inwencji autorów. Takie też podejście dostrzegane jest w tej pracy. Nie wywarło to jednak wpływu na jej spójność i jednocześnie stworzyło sprzyjające warunki do swobody twórczej, tak ważnej w wyzwaniu inwencji naukowej.

Prezentacja aspektów metodologicznych lub inaczej zatytułowanych założeń badawczych jest zaliczana do elementów rutynowych, często przypominających treści oczywiste dla wielu odbiorców. Umieszczenie go jednak w tym miejscu pracy wynikało z przyjętego przez autorów zamiaru przygotowania czytelnika do odbioru zapowiedzianych treści. Wskazano w nim na źródła i sposoby dochodzenia do przedstawionych prawd (twierdzeń, tez, zasad). Ponadto, przekazanie aspektów metodologicznych w pewnym sensie nakreśla autorom zachowanie logicznej spójności wynikowej i jest „drogowskazem” w prowadzonych pracach badawczych.

### *1.1. Przedmiot badań*

Rozwój sztuki wojennej i uzbrojenia powodował zmiany w poglądach na tworzenie ugrupowania bojowego. Od sztywnej powolnej falangi poprzez manipuły i kohorty zapewniające strukturalną elastyczność, przeobraża się w ugrupowanie luźne i bardzo zróżnicowane wewnętrznie. Jakościowy i ilościowy rozwój broni palnej (głównie artylerii) definitywnie zamknął erę zwartych szyków i głębokich kolumn.<sup>5</sup>

W pierwszej wojnie światowej ugrupowanie było płytkie i linearne. Podczas drugiej wojny światowej głębokie i bardziej zwarte miało zapewnić utrzymanie bronionych pozycji i niedopuszczenie do ich przełamania w całym pasie obrony. Wojny na Bliskim Wschodzie ukazują jak dalece ugrupowanie bojowe dostosowane

<sup>5</sup> S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993, s. 110.

do warunków terenowych, sytuacji operacyjno - taktycznej i zadań, wpływało na możliwość tworzenia przewagi.

Ważność ugrupowania bojowego podkreśla między innymi M. Huzarski, pisząc, iż stanowi ono podstawę do podejmowania kolejnych cząstkowych decyzji dotyczących rozegrania walki. Istotnym jest iż choć składa się ono z elementów posiadających określoną budowę, to jednak przeważnie ulega zmianom zależnym od różnorodnych czynników<sup>6</sup>.

Problematyka związana z tworzeniem ugrupowania bojowego jest przedmiotem rozważań autorów wielu publikacji i opracowań. Jednocześnie można zauważyć, iż nie ma w nich większych rozbieżności co do składu i przeznaczenia elementów ugrupowania obronnego. Są one zależne przede wszystkim od organizacji ZT, jego uzbrojenia i wyposażenia oraz od sił przydzielonych na okres wykonywania zadania bojowego.<sup>7</sup>

Nowym uwarunkowaniem są zmiany w sytuacji polityczno - militarnej, jakie zaszły w Europie na przełomie lat 80 i 90. Spowodowały one konieczność modyfikacji dotychczasowej strategii NATO i utworzenia takiej struktury sił zbrojnych<sup>8</sup>, która umożliwi efektywne przeciwstawianie się wszelkim zagrożeniom (operacje zapobiegające kryzysom i postępowanie w sytuacjach kryzysowych, z operacjami pokojowymi włącznie oraz utrzymanie bezpieczeństwa i integralności terytorialnej państw członkowskich). Strukturze tej nadano charakter wielonarodowego już na szczeblach taktycznych.

Przedmiotem badań w niniejszej pracy jest ugrupowanie bojowe, definiowane najczęściej jako uszykowanie oraz rozmieszczenie sił i środków w terenie odpowiednio do celu działania<sup>9</sup>.

<sup>6</sup> Por. M. Huzarski, *Obrona i natarcie dywizji*, AON, Warszawa 1997, s. 41.

<sup>7</sup> M. Huzarski, *Obrona związku taktycznego*, AON, Warszawa 1993, s. 70.

<sup>8</sup> Gotowy plan zmian w strukturze dowództw i składzie organizacyjnym Połączonych Sił Zbrojnych NATO przyjęto w maju 1993 r. na posiedzeniu Komitetu Planowania Obrony. Jego wdrażanie rozpoczęto 1 lipca 1993 r., a zakończono w połowie 1995 r. Zmiany w stanach osobowych sił zbrojnych NATO doprowadziły do 25% redukcji wojsk w stosunku do 1990 roku, oraz 25% redukcji liczby jednostek lądowych Sojuszu i ponad 40% redukcji stanów osobowych wojsk lądowych NATO w Europie Środkowej w czasie pokoju, ponad 10% redukcji sił morskich i o ponad 25% liczby samolotów bojowych. [przyp. aut.]

<sup>9</sup> *Regulamin działań wojsk lądowych*, DWŁąd, Warszawa 1999, s. 92.

Powinno ono stwarzać jak najlepsze warunki do wykonywania zadania bojowego, zwłaszcza zapewnić efektywne użycie różnych środków walki, wykonywanie swobodnego manewru oraz wykorzystanie właściwości terenu. Przyjęte ugrupowanie bojowe nadaje odpowiedni do celu walki kształt strukturze działań, która powinna być dostosowana do potrzeb i możliwości wojsk.

Zaś na przyjmowane koncepcje tworzenia ugrupowania bojowego na szczeblach taktycznych wpływ wywierają różne czynniki materialne i niematerialne.

Powyższe konstatacje wskazują na potrzebę podjęcia polemiki z zakresu determinantów tworzenia ugrupowania bojowego w obronie na szczeblach taktycznych i stały się przedmiotem badań niniejszej pracy.

## 1.2. Problemy, cele i hipoteza

Istotnym elementem przyjętej procedury jest wysunięcie i sprecyzowanie problemu badawczego. Warunkuje on rozpoczęcie i przebieg procesu badań naukowych<sup>10</sup>.

S. Nowak uważa, że „*problem badawczy to tyle, co pewne pytanie lub zespół pytań, na które odpowiedzi ma dostarczyć badanie*”<sup>11</sup>.

J. Pieter natomiast problem badawczy traktuje dogłębniej jako „*swoiste pytanie, określające jakość i rozmiar pewnej niewiedzy (pewnego braku w dotychczasowej wiedzy) oraz cel i granicę pracy naukowej*”<sup>12</sup>. Z powyższego wynika, że z problemem naukowym mamy do czynienia wówczas, gdy istnieje do pokonania jakaś trudność powstająca z uświadomienia sobie luki w stanie bieżącej wiedzy naukowej, a luka ta występuje rzeczywiście, a nie tylko w stanie naszej świadomości<sup>13</sup>.

Na podstawie analizy obecnego stanu wiedzy na temat determinantów tworzenia ugrupowania bojowego w obronie i wykazanych wcześniej potrzeb jej uzupełnienia, sformułowany został *główny problem badawczy* wyrażony w postaci następującego pytania:

<sup>10</sup> Etymologicznie wyraz „problem” pochodzi z języka greckiego, w którym słowo „probléma” oznacza przeszkodę, kwestię sporną, zagadnienie, zadanie, sprawę do rozwiązania; zagadnienie stwarzające trudność, kłopot. W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1990, s. 413.

<sup>11</sup> S. Nowak, *Metodologia badań socjologicznych*, Warszawa 1970, s. 214.

<sup>12</sup> J. Pieter, *Ogólna metodologia pracy naukowej*, Wrocław-Warszawa 1967, s. 67.

<sup>13</sup> J. Zakrzewski, *Wybrane zagadnienia dydaktyki wojskowej*, Warszawa 1974, s. 169.

*Jakie czynniki determinują tworzenie ugrupowania bojowego w obronie na szczeblach taktycznych?*

Rozwiązanie głównego problemu wymagało stosownych rozstrzygnięć szczegółowych i uzyskania odpowiedzi na następujące pytania:

1. *Jakie są ogólne założenia tworzenia ugrupowania bojowego w obronie?*
2. *Jakie czynniki materialne i niematerialne wpływają na tworzenie ugrupowania bojowego w obronie?*
3. *Jaki jest wpływ środowiska walki na tworzenie ugrupowania bojowego w obronie? Jakie mogą być kierunki rozwoju i zakres zmian w poglądach na tworzenie ugrupowania bojowego w obronie?*

Biorąc pod uwagę wskazany przedmiot badań, główny problem badawczy i problemy szczegółowe, zostały sprecyzowane cele pracy: *Celem poznawczym (teoretycznym) jest wzbogacenie o nowe treści działań obronnych w części dotyczącej wpływu różnorodnych czynników na tworzenie ugrupowania bojowego.*

*Celem pragmatycznym jest przedstawienie materiału ujmującego całościowo problematykę tworzenia ugrupowania bojowego w obronie, który może być wykorzystywany do rozwiązywania problemów pola walki, w szkoleniu dowództw, sztabów i wojsk oraz w procesie dydaktycznym uczelni wojskowych.* Wstępne czynności procedury badawczej pozwoliły sformułować ogólny zarys oczekiwanych rezultatów badań, które stanowią przypuszczenie wysunięte w celu objaśnienia zjawiska. Jak twierdzi K. Ajdukiewicz, istotą hipotezy jest to, iż „zawiera w sobie przyjętą rację, którą sprawdzamy nie wiedząc, czy jest prawdziwa”<sup>14</sup>.

Dla wyjaśnienia przyjętej problematyki badawczej w kontekście wstępnych czynności procedury badawczej wygenerowano niżej przedstawione rozwiązanie w postaci *hipotezy roboczej*.

*Na podstawie wstępnych analiz i ocen obecnego stanu wiedzy oraz uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych można przypuszczać, iż działania obronne mogą mieć znacznie zróżnicowany charakter, zależnie od tego czy będą to działania bojowe, czy też zażegnujące sytuacje kryzysowe. Istotnym wyznacznikiem powodzenia*

<sup>14</sup> K. Ajdukiewicz, *Logika pragmatyczna*, Warszawa 1965, s. 368.

*działań obronnych staje się odpowiednie ugrupowanie posiadanych sił i środków stosownie do zadań i warunków ich wykonywania.*

*Prawdopodobnym jest, iż podczas wykonywania zadań mogą zaistnieć różne, trudne do przewidzenia sytuacje i do działań w takich, zaskakujących okolicznościach trzeba być przygotowanym np. przez projektowanie (symulacje) wielowariantowego ugrupowania.*

*Należy zakładać, że przyjmowane ugrupowanie bojowe na szczeblach taktycznych będzie adekwatne do pojawiających się zagrożeń oraz przygotowania i możliwości bojowych związków taktycznych i oddziałów.*

*Kierunki prognostyczne rozwoju i postępu, zmienność sytuacji na polu walki wskazują na to, że w większości celem działania związków taktycznych i oddziałów może być szybkie reagowanie i niedopuszczanie do osiągnięcia celów przez agresora. Stąd, w przyszłości, już na najniższych szczeblach taktycznych, trzeba być przygotowany do działań szybkich, mobilnych (w wymiarze powietrzno-lądowym), autonomicznych, profesjonalnych i w składzie wielonarodowym.*

### **1.3. Metody, techniki i narzędzia badawcze**

Pod pojęciem metody badawcze, rozumie się: „*pewne typowe i powtarzalne sposoby zbierania, analizy i interpretacji danych empirycznych, służące do uzyskania maksymalnie zasadnych odpowiedzi na pytania problematyki badawczej*”<sup>15</sup>.

Metodą można również nazwać: „*(...) sam tok operacji przy stawianiu zagadnień, ich rozwiązywaniu oraz uzasadnianiu i systematyzowaniu odpowiedzi, bądź także zespół przyjętych jako ramy lub wytyczne badania(...)*”<sup>16</sup>.

Wychodząc z powyższych definicji, można przyjąć, że metoda badań jest to „*sposób podejścia oraz całokształt operacji powtarzających się, które prowadzą do zdobycia informacji o rzeczywistości, do rozwiązania określonego problemu*”<sup>17</sup>.

Dążenia do rozwiązania wymienionych powyżej problemów implikują dobór różnych metod badawczych zarówno teoretycznych, jak i empirycznych. Przy ich doborze uwzględniono dwie zasady metodologiczne:

<sup>15</sup> S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, Warszawa 1985, s. 46.

<sup>16</sup> S. Kamiński, *Nauka i metoda*, Lublin 1992, s. 202.

<sup>17</sup> W. Bańka, *Wstęp do metodologii badań społecznych w wojsku*, Warszawa 1986, s. 138.

- ◆ dokonano analizy czy wybór i zastosowanie określonych metod zapewnią rzeczywiście w stopniu maksymalnym udzielenie odpowiedzi na postawione pytania problemowe;
- ◆ wybór metod podporządkowano przede wszystkim problematyce badań<sup>18</sup>.

### **Metody empiryczne**

*Obserwacja naukowa* - jako podstawowa i najbardziej powszechna metoda badań empirycznych występowała na różnych etapach procesu badawczego. Stosowana była w ramach dotychczasowej praktyki dydaktycznej autorów, umożliwiając przeanalizowanie wielu faktów, zjawisk i zdarzeń istotnych dla podjętej tematyki pracy. Szczególną rolę odgrywała zwłaszcza we wstępnej fazie badań. Przedmiotem obserwacji były ćwiczenia szczebla taktycznego<sup>19</sup>. Wyniki obserwacji pozwoliły wzbogacić i dowartościować treść pracy, stanowiąc ważne dopełnienie zastosowanej formuły metodologicznej.

*Badanie opinii* - metoda ta została sprowadzona do formy ankietowania. Celem tych badań było uzyskanie materiału faktograficznego dotyczącego problematyki tworzenia ugrupowania bojowego w obronie na szczeblach taktycznych. Dostarczyła ona również szeregu cennych informacji wykorzystanych w dalszym postępowaniu badawczym.

Wynikiem zastosowania tej metody było uzyskanie danych o:

- poglądach, postawach i oczekiwaniach respondentów;
- wnioskach i postulatach badanych dotyczących interesującej problematyki;
- charakterystyce badanej zbiorowości.

W metodzie ankietowania posłużono się kwestionariuszem ankiety (załącznik 1.).

### **Metody teoretyczne**

*Analiza* – zastosowana metoda badań, jaką była analiza materiałów źródłowych i opracowań dotyczących przedmiotu pracy, umożliwiła uporządkowanie, przetworzenie, a także wyeksponowanie i wyjaśnienie prawidłowości oraz istoty

<sup>18</sup>S. Nowak, *Metodologia ...*, s. 46-47.

<sup>19</sup> Obserwacji poddano niektóre części ćwiczenia nr 130 realizowanego w 2002 roku w AON. Wykorzystano również doświadczenia z ćwiczenia p.k. „MAZURY 2002” i p.k. „SUDETY 2002”.

rozpatrywanych problemów. Analiza jako zdolność umysłu do operacyjnego rozdzielania na części interesującego nas zjawiska legła u podstaw sprecyzowania problemów naukowych i wysunięcia hipotezy roboczej. Pogłębiła również wiedzę autorów w obszarze złożonej problematyki badawczej oraz pozwoliła na wykreowanie teoretycznej podbudowy dociekań.

*Porównanie* – jest logiczną metodą badawczą polegającą na ustaleniu podobieństw i różnic między badanymi przedmiotami i zjawiskami. Zastosowanie tej metody pozwoliło na wykrycie podobieństw i odmienności w przedmiocie badań. Wykorzystano ją również do interpretacji nowych faktów poprzez konfrontację wiedzy nowej (powstałej z empirii) z wiedzą istniejącą.

*Uogólnienie* – ta metoda posłużyła do łączenia (syntezy) faktów empirycznych na zasadzie stwierdzenia ich podobieństwa pod jakimś względem. Umożliwiła wykrywanie przyczyn stwierdzonych cech i zjawisk powtarzalnych, a także pozwoliła na tworzenie praw empirycznych i dokonania klasyfikacji zjawisk.

*Indukcja i redukcja* – metoda indukcyjna pozwoliła na wyprowadzenie uogólnień z faktów jednostkowych (od szczegółu do ogółu). Stanowiła podstawę przy formułowaniu i weryfikacji hipotezy roboczej, a w konsekwencji umożliwiła tworzenie nowych twierdzeń i wniosków. W badaniach zastosowano indukcję enumeracyjną niepełną, gdzie wnioskowanie przebiega w relacji przesłanka-wniosek. Metoda redukcji polega na tym, że znamy wniosek, a zastanawiamy się co było przyczyną danego zjawiska. Wnioskowanie w tej metodzie przebiega w relacji wniosek-przesłanka. Metody indukcji i redukcji, mimo że nie zapewniają 100-procentowej pewności wnioskowania, to dają jednak wystarczająco wysokie prawdopodobieństwo.

*Synteza* – z analizą nieodłącznie związana była synteza, która jako jej odwrotność (w pewnym sensie) umożliwiła łączenie w całość wyodrębnionych i zbadanych w toku analizy faktów. Synteza dostarczyła istotnej i głębokiej wiedzy o przedmiocie badań. Dzięki syntezie sformułowano problemy, skonstruowano hipotezę, a także dokonano opisu wyników prowadzonych badań.

### Techniki badawcze

Przez techniki badań należy rozumieć kompleks sposobów zbierania materiału naukowego (danych) opartych na wytycznych prakseologicznych. Są to konkretne środki działania lub konkretne wskazówki posługiwania się tymi środkami – wiele z nich może znaleźć zastosowanie w różnych metodach. Techniki badań to swoisty rodzaj instrukcji, która określa np. jak prowadzić ankietowanie, wywiad, testowanie itp., a zatem są to sposoby zdobywania szczegółowych informacji o przedmiocie badań<sup>1</sup>.

Narzędzia badawcze to różnorodne środki techniczne i dokumenty stosowane w badaniach, np. magnetofon, kamera video, aparat fotograficzny, kwestionariusz ankiety, arkusz obserwacji itp.

Podczas prowadzenia badań wykorzystano następujące techniki badań:

*Technika analizy dokumentów* – każdy dokument, rozpatrywany za pomocą tego rodzaju techniki, posiada dla badacza wartość niepowtarzalną. Stara się on znaleźć w nim zwłaszcza odzwierciedlenie indywidualnych właściwości charakterystycznych dla analizowanego wytworu i jego twórcy. Czyniono tak, polegając przeważnie na własnej intuicji i wyczuciu. Stąd też techniki te mają wyraźnie subiektywny charakter. Polegają głównie na dowolnej interpretacji danego dokumentu przez poszczególnego badacza. Fakt ten znacznie utrudnia, a niekiedy wręcz uniemożliwia wszelkie intersubiektywne sprawdzanie końcowego wyniku przeprowadzonej interpretacji (analizy)<sup>2</sup>. Z punktu widzenia zakresu badania dokumentu uznaje się, że mają one charakter wewnętrzny i zewnętrzny<sup>3</sup>. Analiza wewnętrzna polega na dokładnym poznaniu treści dokumentu, właściwym ich rozumieniu i wyjaśnieniu, w tym także na wyodrębnieniu z kontekstu składników pierwszoplanowych, myśli przewodnich i istniejących między nimi wzajemnych więzi. Warto podkreślić, że jest to najbardziej istotny rodzaj analizy pozwalający uzyskać badaczowi wymierne rezultaty badawcze. Z kolei analiza zewnętrzna dokumentu jest uzupełnieniem analizy wewnętrznej. Polega na ustaleniu czasu, warunków i okoliczności, w jakich powstał dokument,

<sup>1</sup> C. Lewicki, *Zbiór zadań ze statystyki dla pedagogów*, Rzeszów 1996, s.139.

<sup>2</sup> M. Łobocki, *Metody badań pedagogicznych*, Warszawa 1978, s. 237-240.

<sup>3</sup> Z. Zaczyński, *Praca badawcza nauczyciela*, Warszawa 1968, s. 176.

a także jego identyfikacji z autorem i adresatem, dla którego został sporządzony, czy też ewentualnego jego wpływu, jaki wywarł na bieg określonych wydarzeń<sup>23</sup>.

*Techniki obserwacyjne* – do tego typu technik zaliczamy zarówno obserwację uczestniczącą<sup>24</sup>, w której badacz aktywnie uczestniczy w procesach i zjawiskach podlegających badaniu, jak i otwartą, gdzie z kolei dokonuje się obserwacji, pozostając na zewnątrz rozgrywanych wydarzeń. Może przyjąć również postać obserwacji kontrolowanej, jak i niekontrolowanej. Ich cechą specyficzną jest to, że badani są jedynie przedmiotem obserwacji. Badacz sam czyni spostrzeżenia o badanych. Sprawą zasadniczą w posługiwaniu się tą techniką obserwacyjną jest umiejętność rozumienia tego, co jawi się uszom i oczom badacza<sup>25</sup>.

*Techniki oparte na wzajemnym komunikowaniu się badacza z respondentami* – do tego typu technik zaliczamy wszystkie formy wywiadu, ankiety oraz sposoby zdobywania pisemnych niestandardowych wypowiedzi. Techniki te ze względu na rodzaj pośrednictwa między badaczem a respondentem oraz ich zastosowanie w procesie badawczym możemy podzielić na:

- *pośrednie* – zalicza się do nich różne formy ankiet i sposoby zdobywania niestandardowych wypowiedzi. Zaletą tych technik jest to, że zachowania respondenta nie są modyfikowane obecnością osoby drugiej. Wadą zaś, że badacz nie ma możliwości ustalenia, w jakich warunkach odbywało się udzielanie informacji (np. czy nie było wpływu osób trzecich). W przypadku wątpliwości respondenta mogą wystąpić również odpowiedzi niejednoznaczne i nie ma też sposobności do ich uściślenia.
- *bezpośrednie* – w ich zakres wchodzi wszelkie odmiany wywiadu. Pozwalają one uniknąć wad technik opartych na pośrednim komunikowaniu się, ale sprzyjają pojawieniu się niebezpieczeństwa wpływu ankietera (badacza) na rodzaj uzyskiwanych informacji.

<sup>23</sup> Tamże, s. 177.

<sup>24</sup> T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1998, s. 78.

<sup>25</sup> L. Sołoma, *Metody i techniki badań socjologicznych*, Olsztyn 1995, s. 45-46.

## **Teren badań**

Poszukiwania badawcze prowadzone były w AON zwłaszcza w Wydziale Wojsk Lądowych. W różnym wymiarze prowadzono działalność badawczą w 2 KZ. Badaniami, które przeprowadzono od grudnia 2001 roku do maja 2002 roku objęto ogółem 123 respondentów. Graficzne charakterystyki respondentów przedstawia zał. 2. Obserwację uczestniczącą prowadzono podczas realizacji procesu dydaktycznego w AON, zwłaszcza w czasie ćwiczenia nr 130.

Wielu ciekawych spostrzeżeń dostarczyła obserwacja ćwiczenia dowódczo-sztabowego p.k. „MAZURY 2002” i p.k. „SUDETY 2002”.

### **1.4. Przebieg badań**

Wojskowe badania naukowe charakteryzowane są jako „...proces, tzn. celowo, logicznie uporządkowany ciąg czynności badawczych prowadzących do uzyskania zamierzonego wyniku naukowego”<sup>26</sup>. W literaturze dotyczącej problematyki metodologii badań można znaleźć różne warianty podziału procesu badań na etapy, niekiedy bardzo rozdrobnione. W celu jasnego i precyzyjnego ukazania procedury badawczej w niniejszej dysertacji jej realizację przyjęto w trzech zasadniczych etapach, według schematu przedstawionego na rys. 1.

- etap pierwszy – wstępny,
- etap drugi – zasadniczy,
- etap trzeci – końcowy.

W etapie **wstępnym**, który zapoczątkował proces badawczy dokonano wyboru i sprecyzowania problemu badawczego, wygenerowano i weryfikowano założenia wstępnej hipotezy roboczej oraz ustalono koncepcję pracy. Znaczącą częścią prac tego etapu było badanie rozwoju teorii i praktyki działań obronnych w aspekcie tworzenia ugrupowania bojowego.

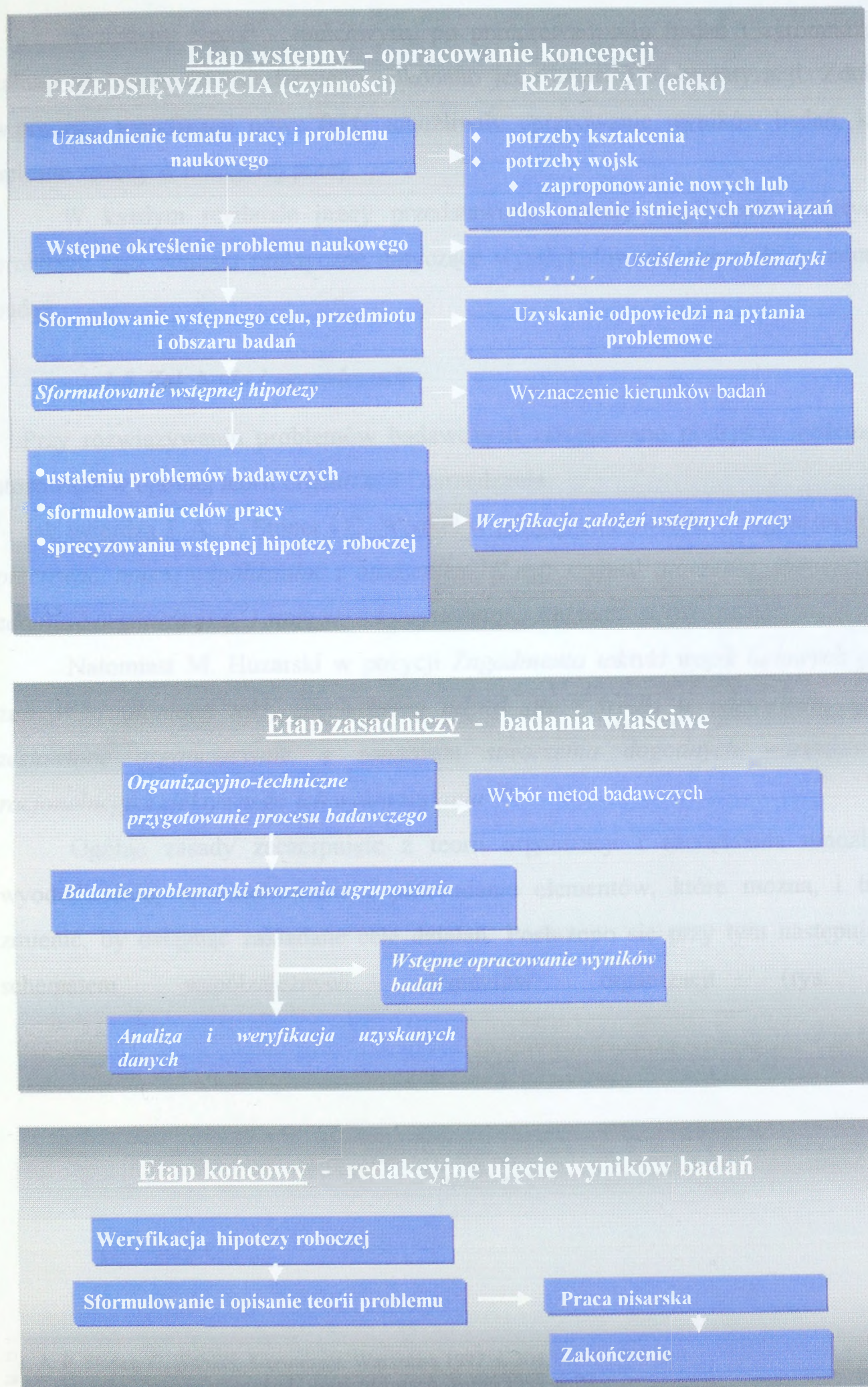
Konstatacje metodologiczne wyrażone w postaci wstępnej koncepcji pracy poddano konsultacji z pracownikami naukowymi Akademii Obrony Narodowej. Przedstawione główne tezy uzyskały akceptacje konsultantów. Ze względów

<sup>26</sup> E. Wiśniewski, *Metodyka wojskowych badań naukowych*, Warszawa 1990, s. 27.

praktycznych, dążąc do usprawnienia procesu, badań zgromadzono i przestudiowano literaturę przedmiotu.

W drugim etapie – **zasadniczym**, dążono do potwierdzenia bądź odrzucenia poszczególnych elementów hipotezy roboczej. Źródłem do uzyskania materiałów empiryczno-teoretycznych były przede wszystkim:

- ◆ uczestnictwo i badanie ćwiczeń prowadzonych w Akademii Obrony Narodowej;
- ◆ opinie respondentów ankiet;
- ◆ uczestnictwo w pracach naukowo-badawczych prowadzonych przez Zakład Taktyki Ogólnej, między innymi: „*Aspekty narodowe i sojusznicze w teorii taktyki ogólnej wojsk lądowych pk. GARDA*”, Warszawa czerwiec 2000, „*Prognoza rozwoju taktyki wojsk lądowych pk. REAKCJA*”, Warszawa 2001;
- ◆ analiza literatury przedmiotu oraz dokumentów normatywno-szkoleniowych.



Rys. 1. Przebieg procesu badań

W trzecim etapie – **końcowym**, po przeprowadzeniu badań i zgromadzeniu całości materiału faktograficznego dokonano jego oceny i systematyzacji. Zdobyte w procesie weryfikacji nowe fakty umożliwiły opracowanie wyników badań, które opisane zostały w niniejszej pracy.

W każdym rozdziale pracy przedstawione zostały uogólnienia teoretyczne problemu oraz wnioski praktyczne dotyczące wyartykułowanej specyfiki przedmiotu badań.

### *1.5. Założenia i ograniczenia*

Przy rozwiązywaniu problemów badawczych zastosowano podejście systemowe, stosowane w ogólnej teorii organizacji i zarządzania.

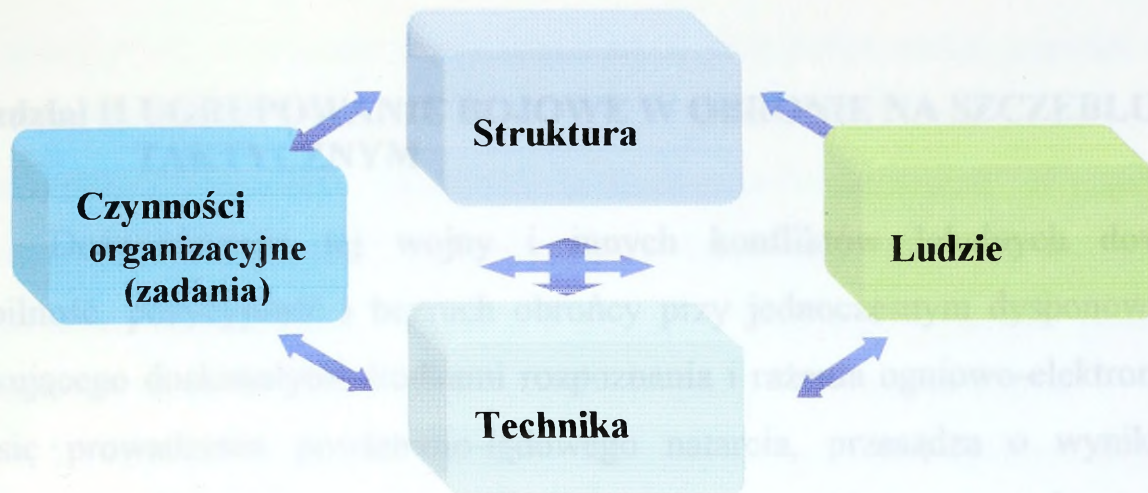
Jak twierdzą J. A. F. Stoner i C. Wankel w pozycji *Kierowanie: „Organizacje, aby przetrwać, muszą współdziałać z otoczeniem. Każdy czynnik otoczenia, zmniejszający zdolność organizacji (...) staje się siłą wywołującą zmianę*<sup>27</sup>.

Natomiast M. Huzarski w pozycji *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych* pisze, że: *„W działaniach taktycznych biorą udział siły i środki w odpowiedni sposób zestawione organizacyjnie, z zamiarem stworzenia dogodnych warunków do racjonalnego i efektywnego ich wykorzystania”*<sup>28</sup>.

Ogólne zasady zaczerpnięte z teorii organizacji i zarządzania umożliwiły wyodrębnienie, uporządkowanie i przebadanie elementów, które można, i trzeba zmienić, by osiągnąć zakładane cele działań. Posłużono się przy tym następującym schematem współzależnych elementów organizacji (rys. 2.)

<sup>27</sup>J. A. F. Stoner, C. Wankel, *Kierowanie*, Warszawa 1997, s. 305.

<sup>28</sup>M. Huzarski, *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych*, Toruń 1999, s. 75.



Rys. 2. Współzależne elementy organizacji

H. J. Lewitt stwierdza, że organizację można zmienić, zmieniając jej strukturę, technologię lub ludzi<sup>29</sup>. W pracy skoncentrowano się w głównej mierze na zmianach dotyczących struktur i technologii. Przy czym pod pojęciem technologia rozumiano, powołując się na opinię E. Wiśniewskiego, technologię walki zbrojnej – tj. procesy jej przygotowania i przebiegu; sprawne działanie człowieka, zorganizowanych zbiorowości ludzkich w dwustronnym procesie niszczenia – walce zbrojnej<sup>30</sup>.

Elementy aktywne są rozumiane jako różnego rodzaju działania podejmowane przez obronę w celu doprowadzenia, utrzymania i zakończenia natarcia. „Obronca nie może ograniczać się do oczekiwanego natarcia i reakcji na nie, lecz musi wykorzystać każdą możliwość do odebrania nieprzyjacielowi swobody działania”<sup>31</sup>.

Ponadto, przeprowadzone badania wykazały wyraźne rozbieżności w postrzeganiu tego problemu przez polskich teoretyków wojskowych i teoretyków innych armii państw Sojuzu. Według naszych teoretyków ugrupowanie obronne jest to „uszykowanie oraz rozmieszczenie sił i środków w terenie odpowiednio do celu (koncepcji) obrony”<sup>32</sup>. Obok definiowania tego pojęcia, nasze narodowe rozwiązania regulaminowe wyszczególniają elementy, które wchodzi w skład ugrupowania bojowego. Przyjęty podział tych elementów na podstawowe, doraźne oraz te, które są organizowane w specyficznych środowiskach walki, budzi wiele wątpliwości. Analiza

<sup>29</sup> J. Ciołek, *Strategia w obronie ustąpiła historycznego*, AON, Warszawa 1998, s. 5.

<sup>30</sup> Podręcznik polowy 100-3, *Dotychczas walka łączonych armii Sił Zbrojnych*, AON, Warszawa 1994, s. 262.

<sup>31</sup> Podręcznik polowy 100-3, *Dotychczas walka łączonych armii Sił Zbrojnych*, AON, Warszawa 1994, s. 262.

<sup>29</sup> J. A. F. Stoner, C. Wankel, *Kierowanie ...*, s. 312.

<sup>30</sup> E. Wiśniewski, *Metodyka ...*, s. 26.

## Rozdział II UGRUPOWANIE BOJOWE W OBRONIE NA SZCZEBLU TAKTYCZNYM

Doświadczenia tej wojny i innych konfliktów lokalnych dowodzą, że stabilność, pozycyjność i bezruch obrońcy przy jednoczesnym dysponowaniu przez atakującego doskonałymi środkami rozpoznania i rażenia ogniowo-elektronicznego w czasie prowadzenia powietrzno-lądowego natarcia, przesądza o wyniku walki.<sup>31</sup> Dlatego też, obrona musi być trwała, ale przede wszystkim poprzez aktywne działanie wojsk. Takie rozumienie podstawowych właściwości obrony koresponduje z postrzeganiem tego problemu przez ekspertów innych armii NATO. „Skuteczna obrona nigdy nie jest całkowicie pasywna. Składa się z elementów aktywnych i pasywnych, ułożonych tak, aby pozbawić przeciwnika inicjatywy”.<sup>32</sup>

Przebieg wojny w rejonie Zatoki Perskiej jednoznacznie dowiódł, że pasywne, pozycyjne działania obronne oparte na przygotowanych fortyfikacyjnie i uzbrojonych inżynieryjnie rejonach obrony nie gwarantują osiągnięcia zakładanych celów obrony.

Elementy aktywne są rozumiane jako różnego rodzaju działania podejmowane przez obrońcę w celu dezorganizacji, utrudnienia i załamania natarcia. „Obrońca nie może ograniczać się do oczekiwania na natarcie i reakcji na nie, lecz musi wykorzystać każdą możliwość do odebrania nieprzyjacielowi swobody działania”.<sup>33</sup>

Ponadto, przeprowadzone badania wykazały wyraźne rozbieżności w postrzeganiu tego problemu przez polskich teoretyków wojskowych i teoretyków innych armii państw Sojuszu. Według naszych teoretyków ugrupowanie obronne jest to „uszykowanie oraz rozmieszczenie sił i środków w terenie odpowiednio do celu (koncepcji) obrony”.<sup>34</sup> Obok definiowania tego pojęcia, nasze narodowe rozwiązania regulaminowe wyszczególniają elementy, które wchodzi w skład ugrupowania bojowego. Przyjęty podział tych elementów na podstawowe, doraźne oraz te, które są organizowane w specyficznych środowiskach walki, budzi wiele wątpliwości. Analiza

<sup>31</sup> J. Cieślak, *Manewr w obronie związku taktycznego*, AON, Warszawa 1998, s. 5.

<sup>32</sup> *Podręcznik polowy 100-5, Działania wojsk lądowych armii Stanów Zjednoczonych*, AON, Warszawa 1994, s. 262.

<sup>33</sup> *Regulamin walki wojsk lądowych Bundeswehry HDv 100/100*, tłumaczenie: M. Wiatr, AON, Warszawa 1993, s. 162.

<sup>34</sup> *Regulamin ...*, s. 92.

pierwszej grupy elementów, czyli określanych jako podstawowe, pozwala wyciągnąć wniosek, że są to w większości elementy jeśli chodzi o ich skład jednorodne, tzn., że organizacyjnie stanowią określoną jednostkę rodzaju wojsk. Wyjątek stanowi pierwszy rzut oraz odwód ogólnowojskowy, które zazwyczaj nie są organizacyjnie jednorodne. Przykład ten świadczy o przyjęciu błędnego kryterium podziału, czyli odniesienia się do struktury organizacyjnej wojsk prowadzących obronę<sup>35</sup>.

W opinii części ankietowanych bardziej od podziału strukturalnego czytelny jest podział funkcjonalny, czyli odwołujący się do określonych funkcji – zadań w obronie. Takie podejście prezentowane jest również w rozwiązaniach innych państw Sojuszu. Studiując opracowania można stwierdzić, że brak tam określenia, jakie elementy ugrupowania tworzone są na szczeblu oddziału i związku taktycznego. Jest to podejście elastyczne, dające możliwości dowódcy organizowanie elementów w zależności od konkretnej sytuacji, potrzeb i własnych możliwości działania.

Stąd też akcentować należy zadania poszczególnych elementów ugrupowania obronnego, które wynikają z ich określonej funkcji w ugrupowaniu. Określanie elementów funkcjonalnych (zgrupowań taktycznych) daje dowódcy duże możliwości samodzielnego działania, a przede wszystkim zwiększa możliwości bojowe jednostki.

### *2.1. Ugrupowanie bojowe oddziału*

Z definicji ugrupowania bojowego wynika, iż każdy jego element powinien być tworzony z myślą o zapewnieniu jak najlepszych warunków wykonania zadania.

Podstawą do określania przeznaczenia elementów ugrupowania obronnego jest ocena przeciwnika, a w tym szczególnie możliwe wielkości zgrupowań, kierunki uderzeń możliwości środków walki oraz sposoby działania w natarciu. Stosownie do oceny przeciwnika przyjmowana jest koncepcja rozegrania walki obronnej, od której w znacznym stopniu uzależniany jest skład i przeznaczenie elementów ugrupowania obronnego. Chodzi tu głównie o ich przeznaczenie w różnych okresach prowadzenia walki oraz wiążące się z tym oczekiwane efekty działań w newralgicznych momentach

---

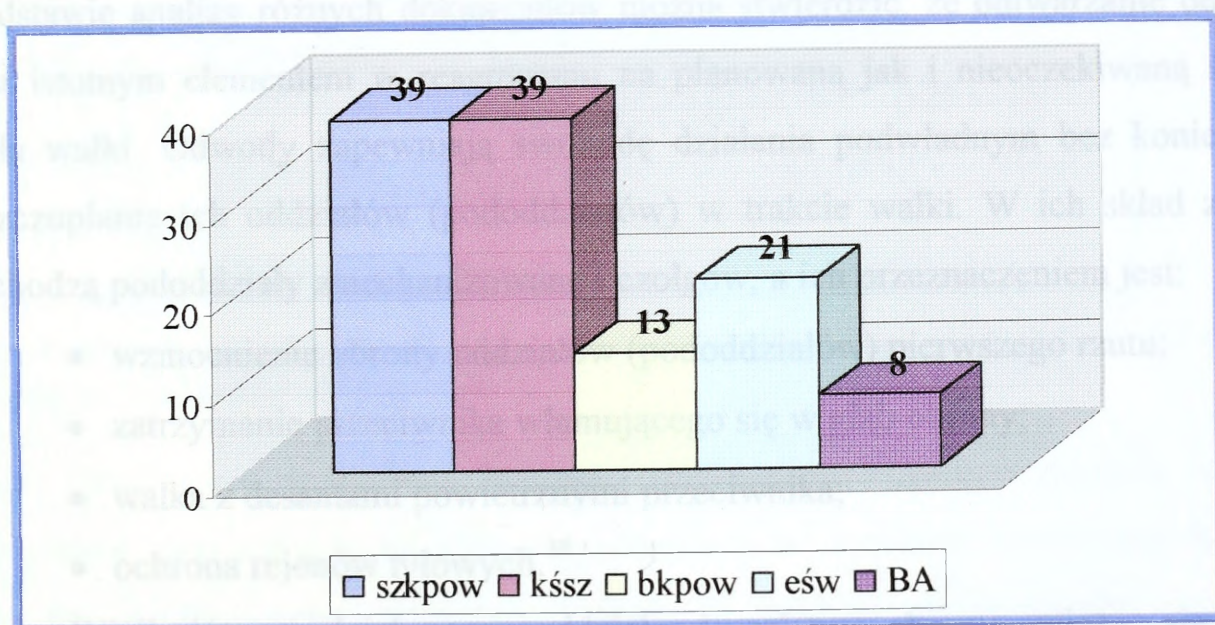
<sup>35</sup> M. Huzarski (kier. zesp.), *Wpływ integracji z NATO na zmiany w teorii taktyki ogólnej*, p.k. „INTER”, AON, Warszawa 1999, s. 40.

i ważnych rejonach. Ponadto skład i przeznaczenie elementów ugrupowania obronnego są zawsze uzależnione od terenu w jakim prowadzone są działania bojowe.

Ugrupowanie bojowe oddziału w jednym rzucie z odwodem jest charakterystyczne w przypadku wychodzenia sił na pozycję ryglową lub podczas przechodzenia z natarcia do obrony w toku działań zaczepnych. Ponadto skromność jego sił powoduje, iż wydzielenie części z nich do walki na pozycji przedniej lub w pasie przesłaniania wiąże się ze świadomym osłabieniem sił głównych i zmusza niejako do przyjmowania jednorzutowego ugrupowania bojowego z odwodem<sup>36</sup>.

Bardzo starannie jednak należy zaplanować liczbę, skład i miejsce odwodów oraz czas i sposób ich użycia. Osłabienie walczących wojsk na korzyść odwodów może stanowić zagrożenie dla powodzenia działań, zbyt słabe odwody ograniczają swobodę działania.

Na podstawie prowadzonych badań ankietowych, których celem było uzyskanie opinii o możliwościach wzmocnienia BZ (BPanc) w kontekście tworzenia elementów ugrupowania bojowego uzyskano następujące rezultaty (rys. 3).



**Rys. 3. Opinie ankietowanych na pytanie: *Które z proponowanych jednostek powinna stanowić, Pana zdaniem, niezbędne wzmocnienie BZ (BPanc)?***

Przyjęto założenie, iż racjonalnym rozwiązaniem jest wzmocnienie BZ (BPanc) siłami szkpow i kósz. W przypadku otrzymania takiego wzmocnienia broniąca się brygada

<sup>36</sup> Huzarski, *Obrona ...*, s. 79.

będzie miała możliwość utworzenia dodatkowych elementów ugrupowania bojowego, jak np. powietrzny odwód przeciwpancerny (POPpanc), czy też GDSz.

Organizując obronę, zgodnie z otrzymanym zadaniem i własnym zamiarem określa się rejon, w którym będzie ona prowadzona. Przednia linia obrony ogranicza rejony obrony od przodu. Służy ona do koordynacji ognia i manewru. Regulamin niemiecki precyzuje, iż na szczeblu korpusu określa się ogólny przebieg przedniej linii obrony na podstawie mapy, dywizja ustala go dokładniej. Brygada określa jej szczegółowy przebieg po możliwie całościowym rekonesansie, przy czym nie musi ona być całkowicie obsadzona ani też utrzymywana.<sup>37</sup>

Porównując treści zawarte w regulaminach zachodnich dostrzec można, iż eksponują one problematykę odtwarzania odwodów. Jeśli odwód otrzyma zadanie wejścia do walki, dowódca związku taktycznego (oddziału) powinien dążyć do utworzenia kolejnego.

Jest to tym bardziej istotne, iż w ugrupowaniach bojowych jednostek armii państw NATO nie występuje pojęcie „drugi rzut”, a jest odwód. Dlatego też na podstawie analizy różnych dokumentów można stwierdzić, że odtwarzanie odwodów jest istotnym elementem w reagowaniu na planowaną jak i nieoczekiwaną sytuację pola walki. Odwody zapewniają swobodę działania podwładnym bez konieczności uszczuplania ich oddziałów (pododdziałów) w trakcie walki. W ich skład z reguły wchodzi pododdziały zmechanizowane i czołgów, a ich przeznaczeniem jest:

- wzmocnienie obrony oddziałów (pododdziałów) pierwszego rzutu;
- zatrzymanie przeciwnika włamującego się w głąb obrony;
- walka z desantami powietrznymi przeciwnika;
- ochrona rejonów tyłowych.<sup>38</sup>

Wielkość przydzielonego oddziałowi rejonu obrony wiąże się często z koniecznością rozczłonkowania ugrupowania bojowego w głąb i wzdłuż frontu. Przez rozczłonkowanie ugrupowania wzdłuż frontu obrońca uzyskuje możliwość dalekiego, pokrywającego całe przedpole, oddziaływania ogniowego. Przez rozczłonkowanie ugrupowania w głąb uzyskuje się panowanie nad rejonem, a ponadto

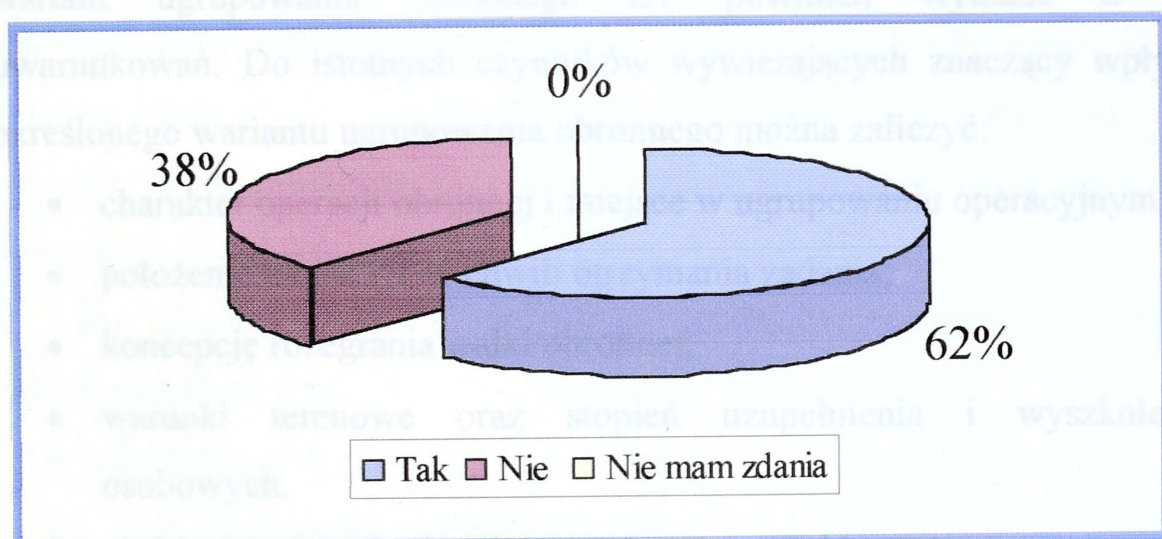
<sup>37</sup> HDv 100/100, punkt 2635.

<sup>38</sup> M. Huzarski, J. Brzozowski, w. Przedwojewski, R. Chrobak, *Zmiany w teorii walki, część druga p.k.*, „DZIAŁANIA-2, AON, Warszawa 1998, s. 22.

zwiększa się możliwość ochrony własnych wojsk przed oddziaływaniem ogniowym przeciwnika oraz osiąga większą swobodę działania<sup>39</sup>. Natomiast organizacja BZ nie podpowiada już tak prostych rozwiązań w ustalaniu składu pierwszego rzutu, czy też odwodu. Podstawową jednostką kalkulacyjną, głównie w BZ staje się batalion, zatem z tych formacji można tworzyć zgrupowania o różnych składach i przeznaczeniu.

W skład odwodów powinny wchodzić pododdziały przygotowane do prowadzenia działań powietrzno-lądowych. Pododdziały te nadają się do szybkiego podjęcia walki z desantami powietrznymi przeciwnika, szczególnie w strefie tyłowej.

Pewne wątpliwości wśród respondentów ankiety budzi fakt likwidacji batalionów piechoty zmotoryzowanej. 62% z nich opowiedziało się za koniecznością ponownego ich wprowadzenia do struktury brygady (rys. 4.).



Rys. 4. Opinie ankietowanych na pytanie: *Czy według Pana w strukturze BZ (BPanc) powinien znajdować się bpszmot?*

Takie rozwiązanie urealniłoby znacznie możliwości oddziału w zakresie tworzenia elementów ugrupowania bojowego działających w wymiarze powietrzno-lądowym, jak np. GDSz, przy założeniu jednak iż oddział dysponowałby wysiłkiem śmigłowców. Ponadto na bazie tegoż batalionu można by również organizować odwody przeciwdesantowe lub też wydzielać część sił jako OW do pasa sił przesłaniania. Jego lekkie uzbrojenie powodowało, iż był szczególnie przydatny do organizowania oddziałów obejścia, co jest niemal niezbędne podczas prowadzenia obrony w specyficznym terenie.

<sup>39</sup> HDv 100/100 p. 2637.

## 2.2. Ugrupowanie bojowe związku taktycznego

Ugrupowanie bojowe ZT, podobnie jak oddziału, tworzy się stosownie do celu i charakteru działań przeciwnika, kierunków jego uderzeń i możliwości środków walki. Ugrupowanie bojowe ZT powinno zapewniać trwałość obrony oraz jednocześnie powinno umożliwić elastyczne i szybkie modyfikowanie stosownie do zmian na polu walki. Pozwala to skupić wysiłek w wybranym rejonie. Przyczynia się także do osiągnięcia przewagi.

Przy tendencjach, zmierzających w kierunku zmniejszania ilości posiadanych, sił i środków oraz podwyższania ich jakości, szczególnego znaczenia nabiera racjonalne wykorzystywanie posiadanego potencjału bojowego. Dlatego też każdy wariant ugrupowania obronnego ZT powinien wynikać z konkretnych uwarunkowań. Do istotnych czynników wywierających znaczący wpływ przyjęcie określonego wariantu ugrupowania obronnego można zaliczyć:

- charakter operacji obronnej i miejsce w ugrupowaniu operacyjnym;
- położenie wojsk ZT w chwili otrzymania zadania;
- koncepcję rozegrania walki obronnej;
- warunki terenowe oraz stopień uzupełnienia i wyszkolenia stanów osobowych.

Przy obowiązujących aktualnie strukturach ZT klasycznym ugrupowaniem DZ są dwie brygady w pierwszym rzucie, a trzecia w odwodzie – najczęściej BPanc. Chcąc utrzymać gotowość do wykonywania ciągle zmieniających się zadań, skład elementów ugrupowania obronnego musi być też nieustannie zmieniany. Powodem zmian ilościowych mogą być podejmowane decyzje, a zmiany jakościowe wynikają z potrzeb wprowadzania do uzbrojenia i wyposażenia wojsk nowych środków walki i elementów zabezpieczających. Dokonywanie różnego rodzaju "roszad" dotyczy w większym stopniu składu elementów bojowych, natomiast elementy specjalistyczne mają w tym względzie większą stabilność.

W skład ugrupowania bojowego wchodzi elementy podstawowe i tworzone dodatkowo. Zasady i skład elementów pozostaje zgodnie z obecnymi opracowaniami.

Istotną różnicą jest tu tylko jednolita interpretacja odwodu, który przejął zadania dotychczasowego drugiego rzutu.

W skład ugrupowania bojowego dywizji włączone są również oddziały, pododdziały wojsk obrony terytorialnej, straży granicznej oraz innych sił znajdujących się w pasie działania ZT.<sup>40</sup> Wariant rozmieszczenia elementów ugrupowania ZT w obronie przedstawia załącznik 3.

W celu uzyskania przewagi nad przeciwnikiem można tworzyć różne warianty ugrupowania.

Ugrupowanie dywizji ukierunkowane powinno być na stopniowe zwalczanie i powstrzymywanie natarcia przeciwnika oraz realizowanie zadań w stosunkowo szerokim pasie działania.

Dlatego należy dążyć do usamodzielnienia tworzonych zgrupowań taktycznych, tak aby były zdolne wykonywać postawione zadania nawet w oderwaniu od sił głównych. Zamiast jednego silnego odwodu lepiej jest niekiedy utworzyć dwa- trzy mniejsze odwody ogólnowojskowe i kilka odwodów specjalistycznych na poszczególnych kierunkach działania<sup>41</sup>.

Na szczeblu związku taktycznego (oddziału) przyjmuje się, że elementami ugrupowania bojowego są<sup>42</sup>:

- pierwszy rzut,
- odwód (odwody) ogólnowojskowy;
- zgrupowanie artylerii,
- oddział (pododdział) przeciwlotniczy,
- elementy rozpoznania,
- odwód przeciwpancerny,
- oddział zaporowy,
- stanowiska dowodzenia,
- odwody innych rodzajów wojsk,
- oddziały (pododdziały) i urządzenia logistyczne.

<sup>40</sup> *Regulamin...*, s. 106.

<sup>41</sup> Przykładem takiego rozwiązania jest ugrupowanie bojowe 7 DZ w ćwiczeniu dowódczo-sztabowym p.k. PIERŚCIEN 2001, por. załącznik 4.

<sup>42</sup> *Taktyka ogólna wojsk lądowych*, AON, Warszawa 2001, s. 78.

- Dodatkowo można utworzyć:
- oddział wydzielony,
- taktyczny desant powietrzny,
- grupę desantowo-szturmową,
- odwód przeciwdesantowy,
- oddział ratunkowo-ewakuacyjny.

Tak duża ilość elementów ugrupowania bojowego nie może być organizowana w każdych warunkach pola walki. Dowódca powinien każdorazowo określać te elementy ugrupowania, które pozwolą mu osiągnąć cel walki. Wynika to również z możliwości bojowych i struktury organizacyjnej związku taktycznego i podległych oddziałów.

Rozważmy zatem niektóre elementy ugrupowania bojowego.

Pierwszy rzut – jest najważniejszym elementem przyjętego ugrupowania. Jest on przeznaczony do zatrzymania natarcia przed przednią linią obrony lub w głębi bronionego rejonu. Składa się on z jednego, dwóch oddziałów (dwóch, trzech batalionów). O liczbie oddziałów (batalionów) przeznaczonych do pierwszego rzutu decydować będzie szerokość pasa (rejonu) obrony, jak i przyjęty sposób prowadzenia walki.

Odwód (odwody) ogólnowojskowy - przeznaczony jest do wykonywania kontrataków w celu odtworzenia przedniej linii obrony. Może również poprzez zajmowanie rubieży ogniowych (całością sił lub częściami) wzmacniać obronę na zagrożonych kierunkach, jak też pogłębiać ją broniąc się na trzeciej pozycji, stwarzając wspólnie z oddziałami pierwszego rzutu warunki do wykonania zwrotu zaczepnego przez przełożonego (dowódcę korpusu). Jest również odpowiedzialny za prowadzenie walki z elementami ugrupowania przeciwnika, które znalazły się w tyłowym pasie obrony.

Odwód oddziału - jest również przeznaczony do wykonywania zwrotów zaczepnych, jednak jego podstawowym zadaniem będzie wspólnie z pododdziałami broniącymi się na pierwszej pozycji zatrzymać natarcie, tworząc tym samym warunki do wykonania zwrotu zaczepnego odwodem związku taktycznego. Podobnie jak odwód przełożonego zwalcza pododdziały przeciwnika, które przeniknęły przez pierwszą pozycję i znalazły się w tyłowym rejonie obrony.

Do odwodu dowódca związku taktycznego (oddziału) może przeznaczyć oddział (batalion).

Elementom rozpoznania - określa się „priorytety działalności rozpoznawczej” oraz rejon odpowiedzialności rozpoznawczej i rejon zainteresowania rozpoznawczego.

Zgrupowanie artylerii - wykonuje zadania wsparcia ogniowego wojsk. W tym celu wyznacza się rejon stanowisk ogniowych (główne, zapasowe i tymczasowe), rejon (rubieże) punktów obserwacyjnych i dowódczo-obserwacyjnych, rejon (rubieże) rozwinięcia pododdziałów rozpoznania artyleryjskiego oraz miejsca (rejon) rozmieszczenia stanowisk dowodzenia i pododdziałów (urządzeń) logistycznych.

Odwodowi przeciwpancernemu - wyznacza się 2-3 kierunki działania, na każdym z nich 1-3 rubieże ogniowe, drogi przemieszczenia oraz rejon rozmieszczenia i jeden dwa zapasowe rejon rozmieszczenia. Rejon rozmieszczenia odwodu przeciwpancernego związku taktycznego (oddziału) wybiera się w pasie (rejonie) tyłowym związku taktycznego (oddziału). Rejon rozmieszczenia odwodu przeciwpancernego powinien znajdować się na kierunku zagrożenia pancernego i w pobliżu węzłów dróg zapewniających dogodny manewr pododdziałów na rubieże ogniowe. Zapasowe rejon rozmieszczenia wybiera się w głębi pasa (rejonu tyłowego) na spodziewanych kierunkach wprowadzenia do walki odwodów przeciwnika.

Oddziały (pododdziały) wojsk obrony przeciwlotniczej - działając w składzie ogólnowojskowego związku taktycznego (oddziału) pierwszego rzutu operacyjnego, zapewniają wojskom raketowo-artyleryjską osłonę przeciwlotniczą w rejonie kluczowym obrony oraz odwodowi w czasie wykonywania kontrataku. Będąc w składzie odwodu operacyjnego, skupiają główny wysiłek do osłony przeciwlotniczej wojsk wykonujących przeciwuderzenie lub osłony zasadniczych elementów ugrupowania bojowego wojsk, utrzymujących rubieże obronne w głębi.

W zależności od warunków i sposobu prowadzenia przez wojska obrony, do walki z przeciwnikiem powietrznym dla oddziału (pododdziału) przeciwlotniczego wyznacza się kilka rejonów (kierunków) działań bojowych, a w nich – rejon głównych i zapasowych stanowisk ogniowych.

Oddział zaporowy - pododdziały wyposażone w sprzęt do minowania narzutowego w toku obrony stosują pośpieszne sposoby zakładania zapór minowych.

Oddział wydzielony - jest przeznaczony do walki w pasie sił przesłaniania. Jego skład może być od oddziału do wzmocnionego batalionu. Walką tego elementu kieruje dowódca związku taktycznego. Ponadto jego walka powinna być wspierana ogniem artylerii oraz wysiłkiem LWL (jeśli takowy związek taktyczny otrzyma).

Grupa desantowo-szturmowa - (zgrupowanie desantowo-szturmowe) przeznaczona jest do walki w pasie sił przesłaniania. Wspólnie z oddziałem wydzielonym lub samodzielnie będzie niszczyć ważne obiekty ugrupowania przeciwnika jak stanowiska dowodzenia, elementy i urządzenia logistyczne, które będą wykonywały marsz do linii ataku. Element ten może być utworzony w momencie, gdy związek taktyczny dysponuje wysiłkiem LWL. Siły, które może przeznaczyć do tego elementu to wzmocniona kompania zmechanizowana. Wyznaczanie większej ilości sił do tego elementu jest ograniczone ilością śmigłowców w przydzielonym wysiłku.

Wydaje się, że ze względu na specyfikę działania, związek taktyczny mógłby utworzyć taki element jeśli oprócz wysiłku lotnictwa otrzymałby specjalistyczny pododdział czyli szwadron kawalerii powietrznej. Wtedy to utworzony element byłby wykorzystany w sposób bardziej efektywny niż pododdział zmechanizowany, który doraźnie wykorzystuje śmigłowce.

Taktyczny desant powietrzny - jest również doraźnym elementem ugrupowania bojowego tworzonego wówczas, gdy związek taktyczny będzie dysponował wysiłkiem LWL. Przeznaczony będzie do walki w pasie sił przesłaniania. Poprzez czasową obronę newralgicznych obiektów terenowych będzie zakłócał sprawny marsz przeciwnika na linię ataku. Należy również przewidzieć sposób działania sił desantu po wykonaniu zadania. Czy będzie prowadził walkę na tyłach przeciwnika, czy też przebijał się do wojsk własnych. Sposób działania po wykonaniu zadania zależeć będzie od decyzji dowódcy związku taktycznego.

Odwód przeciwdesantowy - przeznaczony jest do szybkiego podjęcia walki z desantem (desantami) powietrznym przeciwnika, który wylądował w tyłowym pasie obrony związku taktycznego. W skład odwodu mogą wchodzić siły do wzmocnionego batalionu. Pododdział rozmieszcza się w rejonie obiektu, którego uchwycenie jest opłacalne dla zapewnienia przeciwnikowi wysokiego tempa natarcia. Takie

rozmieszczanie odwodu (w pobliżu obiektów) spowoduje, że w momencie lądowania desantu jest w stanie natychmiast podjąć z nim skuteczną walkę. Jeśli tylko chcemy zorganizować taki element ugrupowania z uwagi, że przeciwnik ma możliwość wysadzania desantów, to jest to tylko rozdrobnienie sił, a nie racjonalne ich wykorzystanie. Jeśli nie mamy wytypowanych obiektów, które mogą być celem desantów, to wszystkie elementy ugrupowania bojowego znajdujące się w tyłowym pasie obrony powinny być gotowe do wydzielenia sił, które w chwili lądowania desantu podejmą z nim walkę.

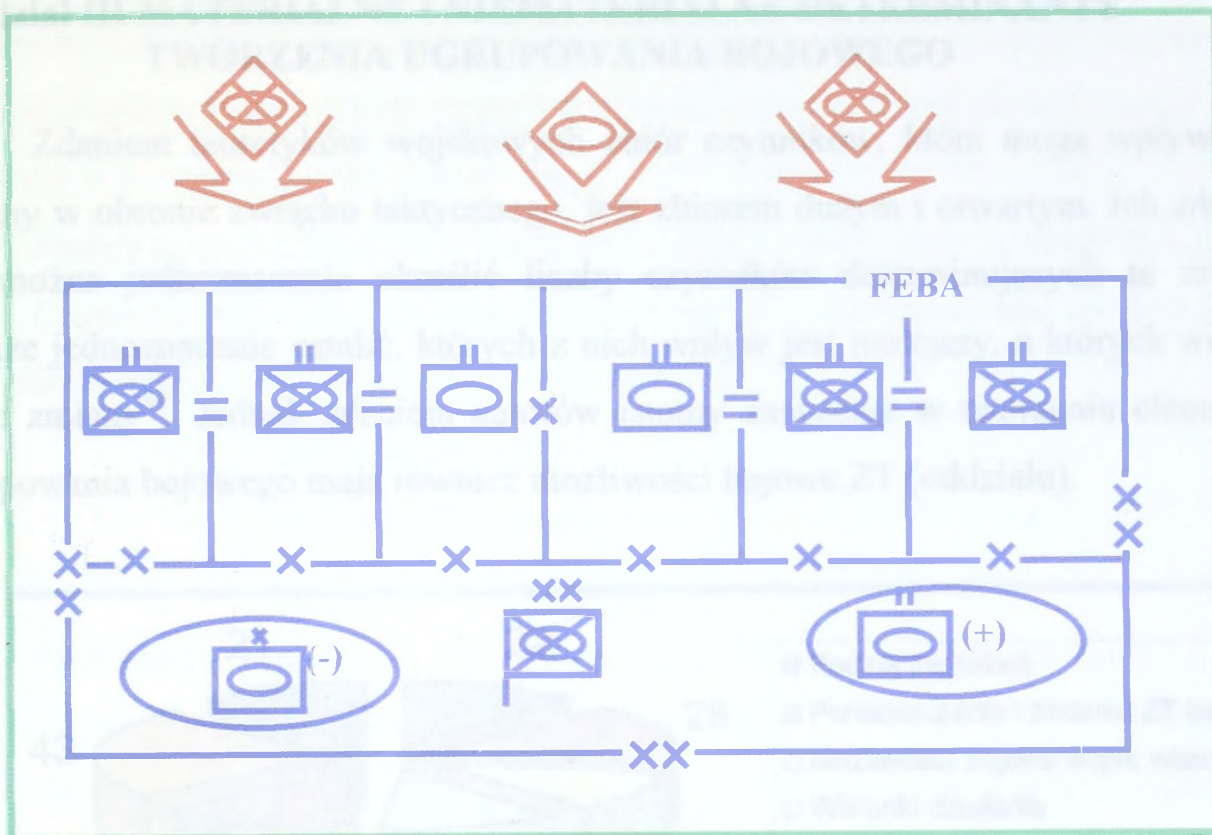
Dowódca związku taktycznego (oddziału) po określeniu elementów ugrupowania przystępuje do ich rozmieszczania w nakazanym pasie (rejonie).

Tworząc ugrupowanie ZT, należy odejść od zasady koncentracji sił w odpowiednim miejscu i czasie na rzecz dużej mobilności i wysokiej manewrowości sił, połączonych ścisłą synchronizacją w czasie i przestrzeni wszystkich elementów ugrupowania bojowego dywizji.

Regulamin niemiecki dopuszcza możliwość, w której w szczególnych sytuacjach dowódca może nakazać podwładnym rezygnację z odwodów i użycie całości sił jednocześnie (rys. 5.). Jego obowiązkiem jest wówczas utrzymanie odpowiednich odwodów. W wyjątkowych sytuacjach dowódca może zastrzec dla siebie użycie odwodów podporządkowanych mu wojsk<sup>43</sup>.

---

<sup>43</sup> HDv ..., punkt 740.

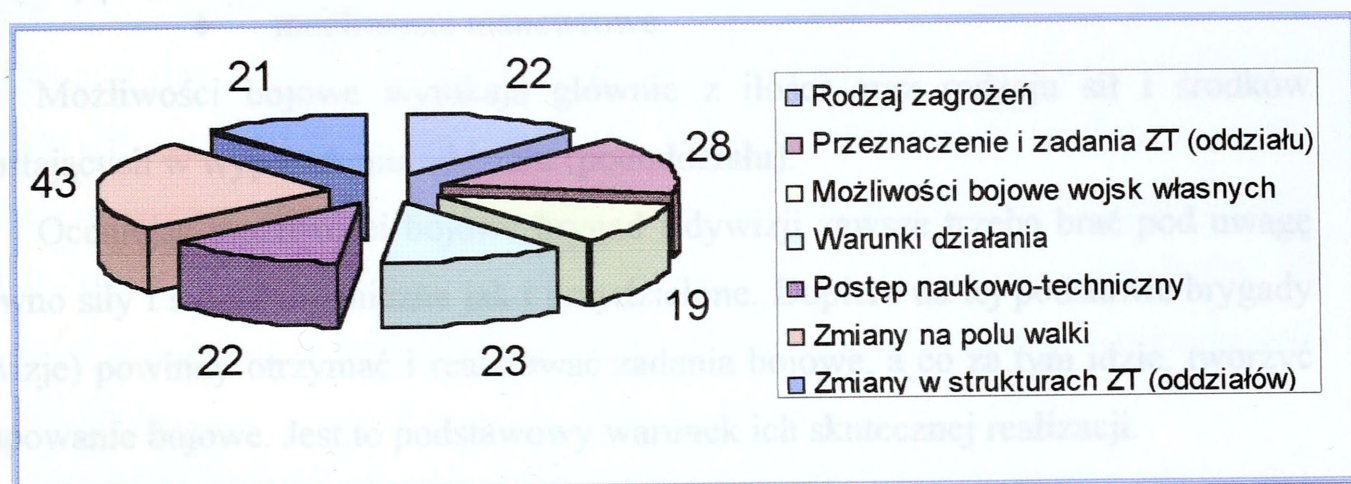


**Rys. 5. Wariant ugrupowania bojowego dywizji, w którym całość sił pierwszorzutowych użytych jest jednocześnie**  
 opracowanie własne na podstawie *HDv 100/100*, p. 740.

Z przytoczonych rozważań wynika, że nie ma szablonu na tworzenie ugrupowania bojowego. Podstawą zatem staje się rola dowódcy i sztabu dywizji w umiejętnym wykorzystaniu dużych możliwości i szerokiego wachlarza sposobów tworzenia ugrupowania bojowego.

### Rozdział III MATERIALNE I NIEMATERIALNE DETERMINANTY TWORZENIA UGRUPOWANIA BOJOWEGO

Zdaniem teoretyków wojskowych zbiór czynników, które mogą wpływać na zmiany w obronie związku taktycznego, jest zbiorem dużym i otwartym. Ich zdaniem nie można jednoznacznie określić liczby czynników determinujących te zmiany, a także jednoznacznie ustalić, których z nich wpływ jest mniejszy, a których większy na te zmiany<sup>44</sup>. Jednak zdaniem autorów istotny znaczenie w tworzeniu elementów ugrupowania bojowego mają również możliwości bojowe ZT (oddziału).



Rys. 6. Opinie ankietowanych na pytanie: *Który z wymienionych niżej determinantów tworzenia ugrupowania bojowego na szczeblach taktycznych, Pana zdaniem, jest najważniejszy?*

W trakcie prowadzonych badań ankietowych zadano pytanie, w którym poproszono o wskazanie na najważniejszy determinant tworzenia ugrupowania bojowego w obronie. Jednak wyniki przeprowadzonych badań nie dały jednoznacznych odpowiedzi, gdyż ich rozkład był w zasadzie podobny (rys. 6). Wynika z powyższego, iż w zasadzie wszystkie wskazane determinanty są równie ważne.

Przed przystąpieniem do prezentacji rezultatów badawczych w zakresie ich wpływu na tworzenie ugrupowania bojowego, dokonano wprowadzenia wyjaśniającego istotę przebiegu badań w tym etapie.

<sup>44</sup> J. Cieślík, *Determinanty zmian w obronie związku taktycznego*, AON, Warszawa 2001, s. 13.

Przez pojęcie możliwości bojowych rozumiemy zwykle *określone parametry jakościowe i ilościowe, charakteryzujące pododdziały, oddziały i związki taktyczne. Są one wskaźnikiem określającym stopień gotowości bojowej wojsk do wykonania zadań bojowych w konkretnej sytuacji taktycznej*<sup>45</sup>.

Można tu wyodrębnić dwie grupy czynników — materialne i niematerialne<sup>46</sup>.

Czynniki materialne, związane bezpośrednio z możliwościami destrukcyjnego oddziaływania na przeciwnika. Zalicza się do nich:

- ◆ potencjał bojowy;
- ◆ możliwości ogniowe;
- ◆ możliwości manewrowe.

Możliwości bojowe wynikają głównie z ilości oraz rodzaju sił i środków pozostających w wyposażeniu oddziału (pododdziału).

Oceniając możliwości bojowe brygad i dywizji zawsze trzeba brać pod uwagę zarówno siły i środki organiczne jak i przydzielone. Dopiero na tej podstawie brygady (dywizje) powinny otrzymać i realizować zadania bojowe, a co za tym idzie, tworzyć ugrupowanie bojowe. Jest to podstawowy warunek ich skutecznej realizacji.

### *3.1. Determinanty materialne*

Możliwości bojowe ZT i oddziału wiązać się będą ściśle z zapewnieniem samodzielności w działaniu. Podstawą ich tworzenia będą pododdziały ogólnowojskowe. Z kolei włączenie sił rodzajów wojsk w skład tworzonych zgrupowań funkcjonalnych zwiększy ich potencjał o specyficzne możliwości tych pododdziałów. Autonomiczność prowadzenia działań obronnych łączyć się będzie nie tylko ze wzrostem liczby pododdziałów bojowych, zabezpieczenia bojowego, ale też elementów logistycznych. Dlatego unikać należy przydziału np. pododdziału czołgów czy artylerii bez przydziału sił i środków logistycznych, koniecznych do ich zasilania.

<sup>45</sup> M. Huzarski, W. Kaczmarek, *Działania taktyczne batalionu*, Warszawa 1995, s. 35.

<sup>46</sup> Z. Galewski, *Czynniki powodzenia we współczesnej walce*, Warszawa 1986, s. 59.

### 3.1.1. Potencjał bojowy

Przeprowadzone analizy i oceny wskazują, iż poprawnie utworzone ugrupowanie bojowe jest jednym z istotnych czynników wpływających na uzyskanie przez obrońcę przewagi, a co za tym idzie, na rozstrzygnięcie walki na swoją korzyść.

Biorąc pod uwagę teoretycznie przyjęte etapy obrony: walka przed przednią linią obrony, walka o utrzymanie przedniej linii obrony oraz walka w głębi obrony,<sup>47</sup> w każdym z nich należy dążyć do uzyskania lokalnej przewagi.

Ze względu na zbieżności terminologiczne wyjaśnienia wymaga sam termin przewaga lokalna.<sup>48</sup> Otóż należy ją traktować jako synonim przewagi miejscowej i definiować jako dominacja nad przeciwnikiem w określonym miejscu i czasie. Jest ona wypadkową większej liczby środków walki w określonym miejscu i czasie. Uznaje się, iż „przewaga lokalna jest wynikiem stosowania zasady koncentrowania sił i środków”.<sup>49</sup> Należy ją rozumieć jako zebranie odpowiednio większej liczby sił i środków ogniowych w odpowiednim czasie i miejscu, aby posiadać górowanie nad przeciwnikiem.

Potencjał bojowy pozwala na porównanie różnych typów broni i uzbrojenia, a nawet całych związków taktycznych zarówno nacierającego, jak i broniącego. Jest to możliwe głównie przez uwzględnianie ich efektywności bojowej, rozumianej jako zdolności do rażenia żołnierzy oraz prowadzenia zniszczeń materialnych.

***Porównanie potencjałów przeciwstawnych stron staje się ważnym kryterium budowania ugrupowania bojowego.***

Podczas określania potencjału bojowego wykorzystuje się cały szereg czynników, takich jak: zasięg ognia, szybkostrzelność, skuteczność posiadanej amunicji, ruchliwość, niezawodność, odporność na oddziaływanie przeciwnika. W celu uzyskania porównywalnych wartości poszczególnych rodzajów uzbrojenia przyjmuje się miarę standardową w postaci kalkulacyjnej jednostki uzbrojenia, która odpowiada możliwościom czołgu T-55. Jej wartość wynosi 1,0.

<sup>47</sup>Regulamin ..., s. 94.

<sup>48</sup>Słowo „lokalna” oznacza „miejscowy, właściwy danemu miejscu; ograniczony do danego miejsca.” A. Sobol, *Mały Słownik Języka Polskiego*, Warszawa 1986, s. 396.

<sup>49</sup>Z. Galewski, *Czynniki ...*, s. 13.

Korzystając z tej metody, potencjał bojowy ZT określa się jako sumę iloczynów poszczególnych rodzajów uzbrojenia i sprzętu bojowego znajdującego się na wyposażeniu przez odpowiadające im współczynniki jakościowe.

Chcąc dokonać całościowego przeglądu potrzeb ZT w tworzeniu przewagi, należy wyjaśnić pojęcie „potrzeba” a następnie dokonać swoistej analizy tych potrzeb.<sup>50</sup> Przy takiej interpretacji tego słowa, wskazanym byłoby przyjąć do dalszych rozważań „potrzeby” jako konieczność, czyli rzeczy bez których osiągnięcie celu byłoby trudne. Należy zatem wnioskować, że aby ZT mógł osiągnąć cel walki, istnieją pewne konieczności. Co zatem kryje się pod koniecznością tworzenia przewagi? Odpowiedzią może być konieczność współdziałania różnych elementów ugrupowania bojowego w trzech aspektach: czasie, miejscu i przestrzeni dla stworzenia przewagi.

Chcąc rozważyć problematykę tworzenia ugrupowania w aspekcie uzyskiwania przewagi w obronie DZ, należy dokonać analizy jej „możliwości”<sup>51</sup> rozumianych jako zdolności do pokonania określonych sił przeciwnika.

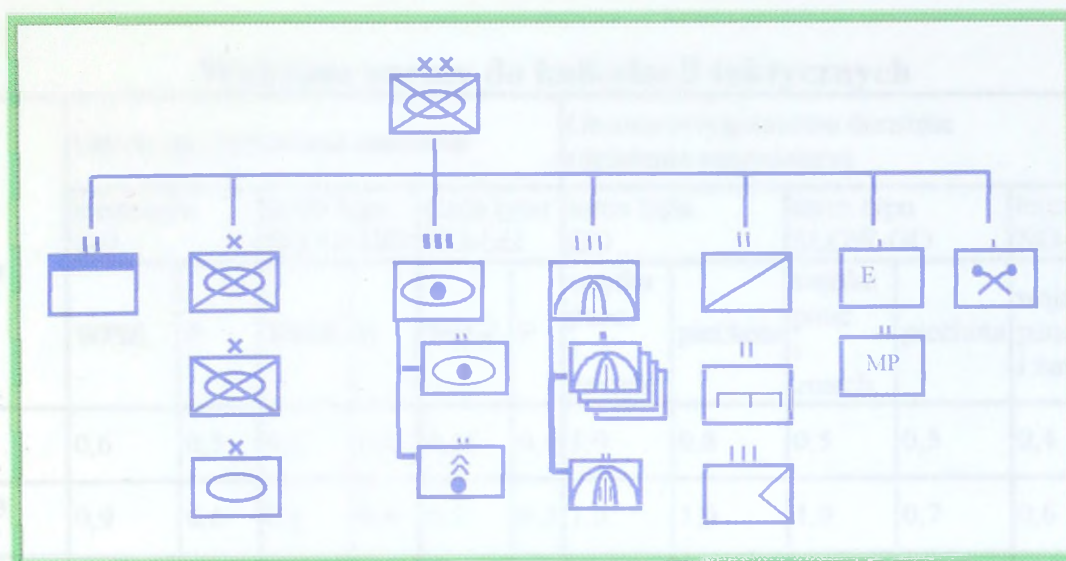
Zgodnie ze strukturą organizacyjną DZ oraz jej podstawowym wyposażeniem zamieszczonym na rys. 7 do dalszych rozważań przyjęto<sup>52</sup>:

❖ potencjał bojowy BZ (BWP-1) wynosi 156 (2x BZ)	-	312
❖ potencjał bojowy BPanc (T-72) wynosi	-	250
❖ potencjał bojowy pułku artylerii wynosi	-	113
❖ potencjał bojowy paplot. wynosi	-	15
❖ potencjał bojowy brozp. wynosi	-	59
❖ potencjał bojowy eskadry śmigłowców wynosi	-	19
<b>Razem potencjał bojowy dywizji zmechanizowanej</b>	<b>-</b>	<b>około 800</b>

<sup>50</sup> Potrzeba - ma kilka znaczeń; po pierwsze, oznacza to, że coś jest potrzebne, nieodzowne; okoliczności zniewalające do postąpienia tak, a nie inaczej; konieczność, mus, niezbędność; po drugie, jest to krytyczne położenie, opresja, tarapaty, niebezpieczeństwo. Jeszcze w innej definicji odnajdujemy kolejną interpretację, iż potrzeby - to rzeczy bez których trudno się obejść. A. Sobol, *Mały ...*, s. 687.

<sup>51</sup> Możliwości oznaczają, że coś jest, będzie możliwe, że coś może być, istnieć, może wystąpić; prawdopodobieństwo, ewentualność druga, zwykle w liczbie mnogiej - szansę, perspektywę, widoki na coś; zdolności siły /jako to, od czego szanse zależą/. A. Sobol, *Mały ...*, s. 455.

<sup>52</sup> Na podstawie własnych obliczeń. [przyp. aut.].



**Rys. 7. Struktura organizacyjna DZ (wariant)**

źródło: opracowanie własne

Wychodząc z założenia, iż możliwości to, coś co jest lub będzie możliwe oraz z definicji tworzenia oznaczającego kształtowanie, układanie, należy przyjąć, iż poprzez odpowiednie użycie poszczególnych elementów ugrupowania bojowego związku taktycznego istnieją możliwości tworzenia przewagi. Innymi słowy możliwości tworzenia przewagi to możliwe warianty ułożenia sił i środków i ich oddziaływanie na przeciwnika, w taki sposób aby w odpowiednim miejscu i czasie uzyskać przewagę.

Porównanie stosunków sił (tabela 1)<sup>53</sup> pozwala określić jak silne zgrupowanie uderzeniowe może odeprzeć związek taktyczny.

<sup>53</sup> A. Prokop, *Możliwości bojowe wojsk w aspekcie obrony przeciwpancernej*, ASG 1982, s. 26.

Tabela 1

## Wybrane normy do kalkulacji taktycznych

Siła oporu przeciwnika stosunek sił	Obrona przygotowana zawnazasu						Obrona przygotowana doraźnie (działania opóźniające)					
	teren typu GO		teren typu SLOW-GO		teren typu NO-GO		teren typu GO		teren typu SLOW-GO		teren typu NO-GO	
	WPiZ.	P	WPiZ.	P	WPiZ.	P	wojska panc. i zmech.	piechota	wojska panc. i zmech.	piechota	wojska panc. i zmech.	piechota
Intensywny 1:1	0,6	0,5	0,5	0,3	0,15	0,1	1,0	0,8	0,5	0,5	0,4	0,4
Bardzo silny 2:1	0,9	0,6	0,6	0,4	0,3	0,2	1,5	1,0	1,0	0,7	0,6	0,5
Silny 3:1	1,2	0,7	0,75	0,5	0,5	0,3	2,0	1,2	1,3	0,9	0,8	0,5
Sredni 4:1	1,4	0,8	1,0	0,6	0,6	0,5	2,4	1,4	1,75	1,1	0,9	0,8
Słaby 5:1	1,5	0,9	1,1	0,7	0,6	0,5	2,6	1,6	2,0	1,2	1,0	0,9
Bardzo słaby 6:1	1,7	1,0	1,3	0,8	0,6	0,6	3,0	1,7	2,3	1,3	1,1	1,0

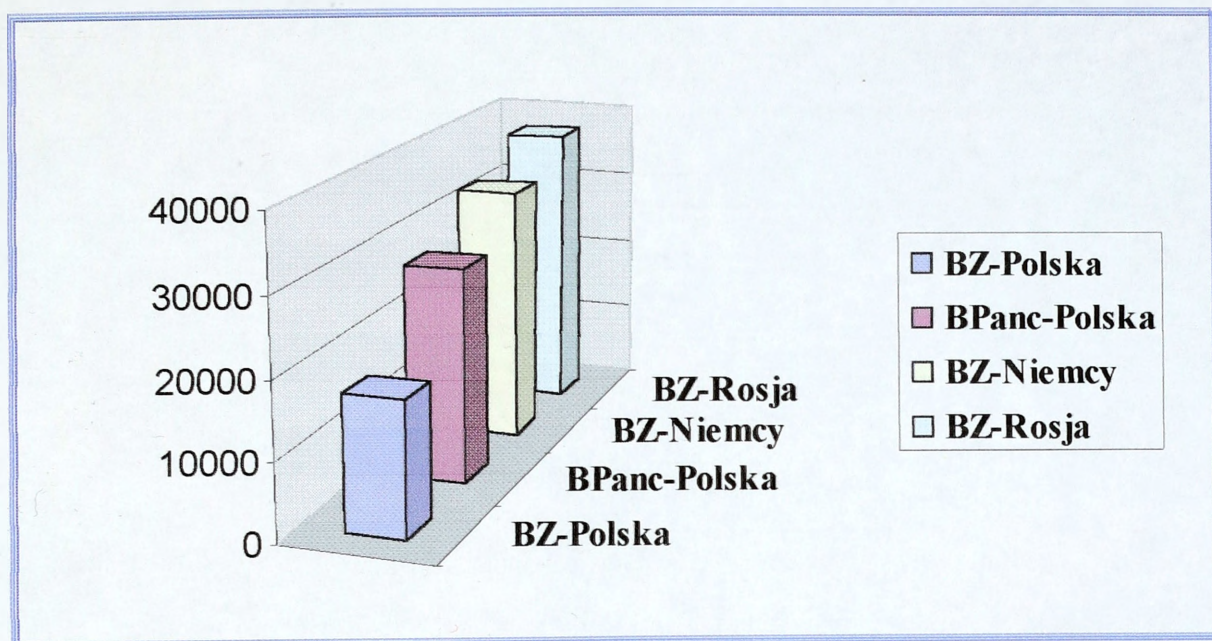
Uwagi: WPiZ – Wojska Pancerne i Zmechanizowane

P - piechota

Natomiast, oceniając możliwości bojowe polskich brygad ogólnowojskowych, dokonano porównania ich możliwości bojowych z brygadą zmechanizowaną Niemiec oraz brygadą zmechanizowaną Rosji, przyjmując do obliczeń -wartość bojową<sup>54</sup> poszczególnych rodzajów sprzętu bojowego (rys. 8.)<sup>55</sup>.

<sup>54</sup> Pod pojęciem wartości bojowej należy rozumieć wypadkową wszystkich cech badanego sprzętu, a więc parametry taktyczno-techniczne, niezawodność, trwałość, rozwiązań technologicznych oraz zdolność do wykonywania różnych zadań bojowych niezależnie od warunków terenowych i atmosferycznych. *Uniwersalna metodyka oceny wartości bojowej uzbrojenia oraz potencjału bojowego związków taktycznych i operacyjnych sił zbrojnych.*, Warszawa, MON 1993.

<sup>55</sup> J. Wołeszo, *Działania sił pierwszej kolejności użycia w przygranicznym pasie przesłaniania*, AON, Warszawa 1998, s. 74 -75.



**Rys. 8. Porównanie potencjałów bojowych brygad różnych państw**

Porównując potencjały bojowe brygad ogólnowojskowych poszczególnych państw dochodzimy do wniosku, iż możliwości bojowe BZ polskiej są mniejsze od BZ<sup>56</sup> niemieckiej o 48,1% natomiast od rosyjskiej BZ<sup>57</sup> są mniejsze o 54%. O wiele lepiej wyglądają możliwości bojowe brygady pancernejszej, które są mniejsze tylko od BZ Niemiec o 16,3% i rosyjskiej BZ 35,7%.

### 3.1.2. Możliwości ogniowe

Możliwości ogniowe oznaczają natomiast zdolność do wykonania w określonym czasie typowych zadań ogniowych z użyciem wydzielonej ilości amunicji. Są one pochodną posiadanego potencjału bojowego, gdyż te dwie kategorie wzajemnie się uzupełniają. Dla ogólnego zobrazowania możliwości ogniowych najbardziej reprezentatywnym i powszechnie stosowanym wskaźnikiem jest zdolność załamania nacierających zgrupowań czołgów i BWP przeciwnika.

<sup>56</sup> Strukturę BZ Niemiec przyjęto na podstawie: *Polityka bezpieczeństwa i siły zbrojne państw sąsiadujących z Polską*, AON, Warszawa, 1998, s. 33.

<sup>57</sup> Strukturę BZ Rosji, przyjęto na podstawie: *Polityka ...*, s. 296

Środki pancerne i opancerzone mogą bowiem stanowić znaczne zagrożenie dla osiągnięcia celu działań. Możliwości ogniowe określa się sumując iloczyn stanu własnych środków przeciwpancernych i odpowiadających im współczynników skuteczności. Określono je jako dopuszczalny stosunek liczby atakujących czołgów (innych środków opancerzonych) do liczby środków przeciwpancernych danego typu, zapewniający odparcie ataku z określonym stopniem pewności (np. z prawdopodobieństwem  $P = 0,9$ ), tj. zniszczenia 50% środków opancerzonych przeciwnika przy 25% strat własnych<sup>58</sup>. Powyższe sformułowanie wyraża się w postaci następującego wzoru matematycznego:

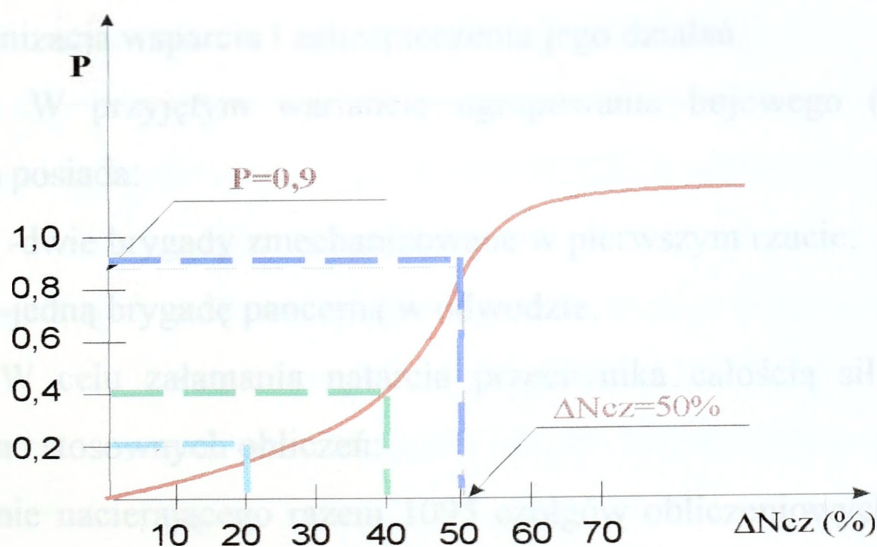
$$M_{sr} = \sum_{i=1}^n n_i \cdot W_i$$

gdzie:

$M_{sr}$  - liczba środków opancerzonych przeciwnika, których natarcie może być załamane z  $P=0,9$ ;

$n_i$  - liczba własnych środków  $i$ -tego rodzaju;

$W_i$  - wartość współczynnika skuteczności dla  $i$ -tego środka ogniowego.



**Rys. 9. Prawdopodobieństwo odparcia ataku zgrupowania pancerzego przeciwnika w zależności od wielkości jego strat**

Opracowano na podstawie: J. Więcek, K. Czajka, *Pułk artylerii przeciwpancernej w działaniach bojowych dywizji*.

gdzie:

$P$  = prawdopodobieństwo odparcia ataku przeciwnika;

$\Delta Ncz$  = procent zniszczonych środków pancernych i opancerzonych przeciwnika.

<sup>58</sup> J. Więcek, K. Czajka, *Pułk artylerii przeciwpancernej w działaniach bojowych dywizji*, AON, Warszawa 1994, s.41-42.

Zależność prawdopodobieństwa odparcia ataku zgrupowania pancernego przeciwnika przez dane zgrupowanie od wielkości strat (liczby zniszczonych środków pancernych przeciwnika) przedstawiono na rys. 9.

Analiza zawartych tam wartości upoważniła do wysunięcia tezy, że wprawdzie z punktu widzenia pododdziałów artylerii przeciwpancernej, najważniejszym wskaźnikiem określającym ich możliwości ogniowe jest prawdopodobieństwo załamania natarcia przeciwnika równe 0,9 (zadanie 50% strat), to jednak w odniesieniu do zadań ZT (oddziału) wskazanych w rozdziale III, ważnym są również takie efekty taktyczne ich działań, jak:

- ◆ obezwładnienie pododdziałów przeciwnika – zadanie ok. 40% strat ( $P=0,4$ );
- ◆ dezorganizacja działań przeciwnika – zadanie ok. 25% strat ( $P=0,2$ ).

W obszarze tych właśnie wskaźników (zniszczenie, obezwładnienie, dezorganizacja), przeprowadzono badania w zakresie możliwości ogniowych ZT i oddziału. Powyższe wskaźniki są szczególnie istotne w kontekście organizowania elementów ugrupowania bojowego do działania w pasie sił przesłaniania, np. opóźnianie podejścia OW przeciwnika, czy też działań nieregularnych, np. dezorganizacja wsparcia i zabezpieczenia jego działań.

W przyjętym wariantcie ugrupowania bojowego (rys. 10), broniąca się dywizja posiada:

- dwie brygady zmechanizowane w pierwszym rzucie;
- jedną brygadę pancerną w odwodzie.

W celu załamania natarcia przeciwnika całością sił broniącej się dywizji, dokonano stosownych obliczeń:

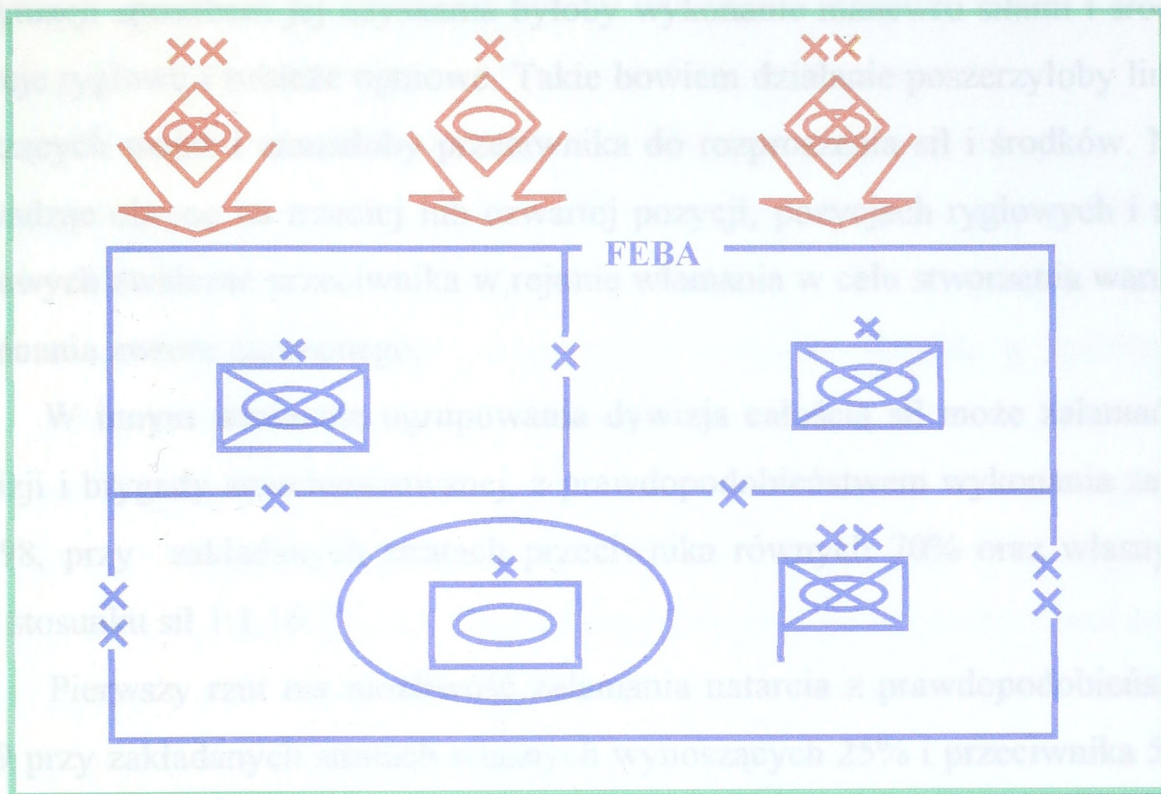
Po stronie nacierającego razem 1095 czołgów obliczeniowych. Broniąca się dywizja posiada razem ok. 492 środki przeciwpancerne. Stosunek środków ppanc. własnych do czołgów przeciwnika wynosi:  $492 : 1095 = 1 : 2,22$

W tej sytuacji prawdopodobieństwo wykonania zadania wynosi:

$P_{wz} = 0,7$  przy stratach przeciwnika 40% i stratach własnych 45% (patrz tabela).<sup>59</sup> W celu wykonania zadania z prawdopodobieństwem 0,9 istnieje konieczność

<sup>59</sup> *Wojska raketowe i artyleria w operacji i walce*, AON, Warszawa 1990, s. 76.

wzmocnienia  $521 - 492 = 29$  środków ppanc, co zapewniłoby stosunek  $1 : 2,1$ , a wzmocnienie dwoma batalionami  $1 : 1,98$ .



**Rys. 10. Wariant ugrupowania bojowego DZ w obronie**

Z dokonanych obliczeń wynika, że dywizja zmechanizowana etatowymi środkami ppanc może całością sił załamać natarcie dwóch DZ i jednej BPanc, co w tej sytuacji daje stosunek sił  $1:2,2$ , z prawdopodobieństwem wykonania zadania  $P_{wz} = 0,7$ , przy stratach przeciwnika równych 40% i stratach własnych równych 45%. Minimalne potrzeby wzmocnienia dla załamania natarcia wynoszą 29 środków ppanc. Zmniejszyłoby to stosunek sił do  $1:2,1$ , zwiększając prawdopodobieństwo wykonania zadania. Wzmocnienie przykładowo dwoma batalionami (60 środków ppanc) umożliwiłoby zmniejszenie stosunku sił do  $1:1,98$ , zapewniając tym samym pełną szansę powodzenia.

Prawdopodobieństwo załamania natarcia przez pierwszy rzut dywizji przy stosunku  $1 : 2,57$  wynosi 0,5. Straty własne wyniosą 60%, a straty przeciwnika 35%. W tej sytuacji pierwszy rzut nie jest w stanie załamać natarcia przeciwnika na pierwszej lub drugiej pozycji obrony. Natomiast skupienie rejonu kluczowego obrony na kierunku punktu ciężkości natarcia przeciwnika umożliwia załamanie natarcia z prawdopodobieństwem 0,9 przy zakładanych stratach przeciwnika wynoszących 50% i własnych 25%.

Na podstawie tych obliczeń można stwierdzić, że niecelowe byłoby wykonanie kontrataku. Dążąc do uzyskania przewagi w rejonie kluczowym obrony, najlepszym w tej sytuacji sposobem jej uzyskania byłoby wykonanie manewru siłami i środkami na pozycje ryglowe i rubieże ogniowe. Takie bowiem działanie poszerzyłoby linię frontu walczących wojsk i zmusiłoby przeciwnika do rozproszenia sił i środków. Następnie prowadząc obronę na trzeciej lub czwartej pozycji, pozycjach ryglowych i rubieżach ogniowych zwalczać przeciwnika w rejonie włamania w celu stworzenia warunków do wykonania zwrotu zaczepnego.

W innym wariantcie ugrupowania dywizja całością sił może załamać natarcie dywizji i brygady zmechanizowanej, z prawdopodobieństwem wykonania zadania  $P_{wz} = 0,98$ , przy zakładanych stratach przeciwnika równych 70% oraz własnych 10%, przy stosunku sił 1:1,16.

Pierwszy rzut ma możliwość załamania natarcia z prawdopodobieństwem  $P_{wz} = 0,9$  przy zakładanych stratach własnych wynoszących 25% i przeciwnika 50%, przy stosunku sił 1:1,5. W tej sytuacji istnieje możliwość załamania natarcia na pierwszej lub drugiej pozycji obrony i stworzenie przewagi poprzez wykonanie kontrataku odwodem dywizji oraz odtworzenie przedniej linii obrony.

W obliczeniach nie uwzględniono udziału lotnictwa i artylerii do ognia pośredniego. Niemniej jednak należy podkreślić, że ich udział w zwalczaniu czołgów i BWP stanowi około 10-15 % celów. Uwzględnić również należy straty ponoszone na zaporach minowych, które mogą stanowić około 7-8 % celów.<sup>60</sup>

Jak wskazuje praktyka ćwiczebna, jednym z ważnych elementów ugrupowania bojowego w obronie ZT (oddziału) staje się pododdział kawalerii powietrznej przydzielany najczęściej do odwodu dowódcy lub szwadron śmigłowców bojowych. Stąd też warto w tym miejscu zaznaczyć, że pododdział w sile ekwiwalentnego szwadronu w jednym wylocie zabiera ze sobą 80 przeciwpancernych pocisków kierowanych oraz 200 raketowych pocisków niekierowanych (w tym część może być wyposażona w podpociski samonaprowadzające się na cel). W sprzyjających warunkach może wyeliminować z walki około 100 czołgów i innych środków opancerzonych w jednym wylocie. W pełnym reżymie działania (trzy wyloty), ta liczba

<sup>60</sup>A. Prokop, *Możliwości ...*, s. 24.

będzie rosła. Uwzględniając straty własne, uśrednione do 20% sprzętu latającego na wylot daje to następujące możliwości:<sup>61</sup>

- pierwszy wylot ~ 10 śmigłowców niszczy 80 środków opancerzonych;
- drugi wylot ~ 8 śmigłowców niszczy 65 środków opancerzonych;
- trzeci wylot ~ 6 śmigłowców niszczy 40 środków opancerzonych.

Łączna suma - 185 zniszczonych obiektów opancerzonych. Aby jednak uzyskać zakładany efekt spełnić trzeba następujące wymogi:

- ◆ po pierwsze, pociski przeciwpancerne powinny działać w systemie pełnej automatyzacji celowania i prowadzenia do celu;
- ◆ po drugie piloci powinni być doskonale wyszkoleni w zakresie wykorzystania terenu i wykonywania zadań w każdych warunkach meteorologicznych.

Należy pamiętać, iż jednostka kawalerii powietrznej może zostać użyta całością sił kolejny raz po trzech, czterech godzinach. Stwarza to poważne zagrożenia. Przeciwnik może bowiem w tym czasie wykonać decydujące uderzenia.

Natomiast jeśli wykorzystana się wspomniane siły w postaci dwóch - trzech samodzielnych zgrupowań bojowych, to można będzie wykonać sześć - dziewięć uderzeń. Natomiast jeśli będzie walczyło 5 - 6 zgrupowań, to wykonają łącznie 15-18 uderzeń. Będą to uderzenia o różnej sile, nie zawsze jednak będzie potrzeba i możliwość użycia jednostki kawalerii powietrznej całością.<sup>62</sup>

Podkreślić należy, że stopniowe sukcesy nacierających zgrupowań wojsk przeciwnika powinny być okupione dużymi stratami. Niewielkie zdobycze terenowe muszą kosztować go wiele wysiłku i czasu. Początkowo duża przewaga przeciwnika będzie stopniowo zmniejszana, a jego natarcie ostatecznie zatrzymane na rubieży, która została przygotowana w głębi pasa obrony. Umiejętne wykorzystanie wskazanych elementów ugrupowania bojowego umożliwi wykonanie zdecydowanego zwrotu zaczepnego, który pozwoli przejąć inicjatywę i odzyskać czasowo utracone terytorium<sup>63</sup>.

<sup>61</sup> Por. S. Korzeniowski, *Pułk kawalerii powietrznej w działaniach taktycznych p.k. „Kawaleria”*, Warszawa 1996, s. 68.

<sup>62</sup> Tamże, s. 63.

<sup>63</sup> S. Korzeniowski, *Jednostki kawalerii powietrznej w operacjach na obszarze kraju*, AON, Warszawa 1999, s. 122.

### 3.1.3. **Możliwości manewrowe**

Kolejnym, ważnym parametrem wpływającym na decyzję o utworzeniu określonego elementu ugrupowania bojowego są możliwości manewrowe. Określają one zdolność do wykonania sprawnego manewru zarówno ogniem, jak i właśnie elementami ugrupowania bojowego.

Możliwości manewrowe ZT wyrażają się głównie szybkością ześrodkowania i przeniesienia ognia poszczególnych środków rażenia, terminowym zorganizowaniu wymaganego ugrupowania bojowego i sprawnym jego przeniesieniem na zagrożone kierunki w toku prowadzenia walki obronnej<sup>64</sup>.

Możliwości manewrowe elementów ugrupowania bojowego to przede wszystkim zdolność do wykonania marszów po drogach i na przełaj, w różnych warunkach pogodowych i w różnych porach doby.

Całkowity czas manewru pododdziału będzie składał się z następujących elementów:

- czasu niezbędnego na zwinięcie pododdziału;
- czasu potrzebnego na przemieszczenie pododdziału do nakazanego rejonu (rubieży);
- czasu niezbędnego na rozwinięcie obiektu w nowym rejonie (na rubieży).

Dla przykładu, ciekawe wnioski wynikają z porównania możliwości manewrowych artylerii do ognia pośredniego w stosunku do artylerii samobieżnej, która jest bardziej manewrowa od artylerii ciągnionej. Jeśli dokonamy stosownych obliczeń, to zauważamy, iż czas realizacji poszczególnych czynności przez dywizjon artylerii brygady jest następujący<sup>65</sup>:

- opuszczenie stanowisk ogniowych przez artylerię - 6 minut; tj. marsz w rejon nowych stanowisk ogniowych- około 2,5 minuty na każdy kilometr przebytej drogi rozwinięcie w ugrupowanie bojowe w nowym rejonie - 20 minut

Jeżeli przyjmujemy, że stanowiska ogniowe artylerii rozmieszcza się średnio 5 km od przedniej linii obrony, a odległość między pozycjami średnio wynosi 8-10 to czas na pokonanie tej odległości wynosi 20-25 minut. W związku z tym łączny na zmianę stanowisk ogniowych wahać się będzie w granicach 46-51 minut. Aby zmniejszyć do minimum ilość środków artyleryjskich nie biorących udziału w ogniowym porażeniu

<sup>64</sup> *Działania taktyczne wojsk lądowych*, AON, Warszawa 1995, s. 49.

<sup>65</sup> *Użycie wojsk raketowych w operacji i walce część I*, AON, Warszawa, s. 71.

przeciwnika w wyniku ich przegrupowania na kolejne stanowiska ogniowe, można zastosować wariant manewru częścią sił, to jest w przypadku dywizjonu-bateriami. Przy czym należy uwzględnić, że jest to możliwe pod warunkiem, że tempo natarcia przeciwnika nie przekracza 6-7 km/h.

Prowadząc analizę możliwości manewrowych dywizjonu artylerii przeciwpancernej, to możliwości wskazują na to, że należy stworzyć co najmniej dwa OPpanc na szczeblu brygady. Wzrost głębokości do rubieży ogniowych powoduje wydłużenie czasu użycia odwodu, a przez staje się problematyczne dla dowódcy brygady określenie rubieży wywołania odwodu. Może to doprowadzić do irracjonalnej sytuacji, gdy odwód trzeba będzie wywołać w momencie podejścia sił przeciwnika do przedniej pozycji przygranicznego pasa przesłaniania. Utworzenie kilku OPpanc pozwala skrócić czas opuszczenia rejonów rozmieszczenia oraz rozwinięcia na rubieży ogniowej prawie o połowę. Możliwości te przedstawiają się następująco<sup>66</sup>: opuszczenie rejonu rozmieszczenia - 9 minut

Marsz w rejon rubieży ogniowej - około 3 minut na każdy kilometr przebytej drogi; rozwinięcie w ugrupowanie bojowe na nowej rubieży - 13 minut. Przyjmując, że najbliższe rubieże ogniowe planuje się za pierwszorzutowymi kompaniami w odległości 2 - 3 km. Wynika to z kalkulacji, że odwód brygadowy najpóźniej powinien być wywołany na rubież ogniową, gdy zarysowuje się groźba przerwania rubieży na danym kierunku. Rejon jego rozmieszczenia wybiera się zwykle pomiędzy poszczególnymi pozycjami w odległości średnio 5-6 km od przedniej linii obrony<sup>67</sup>. Wynika z tego, że odwód potrzebuje 31-34 minuty, aby wyjść na wyznaczoną rubież ogniową. W tym czasie przeciwnik przesuwa się o około 1,5 km, przy założeniu tempa jego natarcia wynoszącym średnio 2—3 km/h.

Manewr to poszukiwanie optymalnego wykorzystania ugrupowania wojsk własnych w stosunku do zagrożenia lub ataku ze strony przeciwnika. Jest to najważniejszy sposób zastosowania skupienia wysiłku, ekonomii sił i zaskoczenia. Przy tego rodzaju postępowaniu przeciwnik staje się podatny na działania skierowane przeciwko niemu, a to zachęca do szybkiego i dynamicznego natarcia, sprawiając że działania stają się bardziej nieprzewidywalne z punktu widzenia przeciwnika.

<sup>66</sup> *Użycie wojsk raketowych w operacji i walce część I*, Warszawa, AON s. 84.

<sup>67</sup> K. Czajka, *Artyleria brygady w walce*, Warszawa, AON, 1995, s. 33.

Ostatecznie, manewr sprzyja uzyskaniu i utrzymaniu inicjatywy, a więc zmuszaniu przeciwnika do reagowania na to co się dzieje, oraz uzależnia sukces od zastosowania sił i środków przeciwko rozpoznanym, słabym punktom przeciwnika<sup>68</sup>.

### 3.2. *Determinanty niematerialne*

Dla potrzeb czynionych rozważań za *czynnik materialny* uznano przewagę ilościową (bowiem opierała się na fizycznym istnieniu ściśle określonej ilości środków walki) i przewagę jakościową (bowiem wyrażała dokładnie wymierne parametry, które można zmierzyć, policzyć i jednoznacznie ocenić). Poza tą sferą, a więc po stronie *czynników niematerialnych* usytuowano całą gamę tych elementów, których podstawą są działania ludzi oraz podejmowane przez nich rozstrzygnięcia. Czynniki te są trudne do zmierzenia.

Wybitny francuski znawca i propagator patrzenia na wojnę i walkę zbrojną z punktu widzenia człowieka, Ardant du Picq stwierdza m.in., że „(...) ostatecznym zadaniem wojska jest walka, a człowiek jest jej głównym narzędziem; nie znając dokładnie głównego narzędzia walki, to jest człowieka i stanu jego ducha w rozstrzygającym momencie walki, nie możemy odpowiednio zorganizować wojska, nie możemy mu dać dobrego ustroju ani organizacji, wytworzyć karność, ani wreszcie określić zasad taktyki, które to sprawy łączą się ze sobą, jak palce jednej ręki”.<sup>69</sup> Równie ciekawą sentencję o czynnikach niematerialnych przedstawił Gebhard Blücher, który stwierdził, iż „ (...) samo ukazanie się Napoleona na polu bitwy warte było 40 tysięcy żołnierzy”.<sup>70</sup>

Podobne wypowiedzi i sentencje można mnożyć. Przytoczone maksymy wskazują na to, że w sztuce wojennej istnieje ogromna ilość różnych czynników niematerialnych, które wpływają na powodzenie na polu walki. Nie są to wskaźniki (wartości), które już przez samo swoje istnienie zapewnią osiągnięcie zwycięstwa i minimalizują straty własne. Przeciwnie, doświadczenia historyczne wskazują, że aby osiągnąć zwycięstwo trzeba nie tylko mądrze je mozolnie tworzyć, lecz jednocześnie - i to jest najważniejsze - rozumnie wykorzystać je w bezpośrednim starciu

<sup>68</sup> Doktryna Działania Komponentu Lądowego ATP-3.2 (wersja C tłumaczenia), rozdział I, s. 3.

<sup>69</sup> A. Picq., *Studium o walce*, Warszawa 1927.

<sup>70</sup> K. Nożko., *Maksymy, sentencje i myśli refleksyjne*, Warszawa 1993, s. 19.

z przeciwnikiem. Warto sięgnąć w tym miejscu do chlubnych tradycji oręża polskiego, obfitującego w błyskotliwe zwycięstwa, które w zdecydowanej mierze osiągnano dzięki lepszym, skuteczniejszym sposobom walki, mądrym tworzeniu i wykorzystaniu przewagi. Zmagając się z reguły z przeciwnikiem liczebnie silniejszym, Polacy dążyli do uzyskania nad nim przewagi zwłaszcza w sztuce dowodzenia, w lepszym żołnierskim wyszkoleniu, w szybkości działania czy poprzez stosowanie nieoczekiwanego manewru i wprowadzenia przeciwnika w błąd w celu uzyskania zaskoczenia, podejmowanie rozsądnego ryzyka oraz bardzo wielu innych elementów. Jednak we wszystkich tych działaniach polscy dowódcy kierowali się niezmienną zasadą, polegającą na osiągnięciu celu walki lub bitwy przy minimalnych stratach własnych. Troska o życie żołnierza, oszczędne nim szafowanie dominowały w każdym zbrojnym działaniu. Dlatego też od najwcześniejszych lat historii Polski rozwijano i doskonalono nieustannie polską sztukę wojenną i polską myśl wojskową. Marszałek Józef Piłsudski twierdził że: *„Zwycięstwo w 3/4 zależy od siły i postawy moralnej wojska i społeczeństwa, a w 1/4 od przygotowania pod względem technicznym”*.<sup>71</sup>

Prowadząc rozważania nad czynnikami niematerialnymi, które determinują powodzenie na współczesnym polu walki, można zauważyć, że na czoło wysuwają się dwa czynniki: stan moralny i wyszkolenie.<sup>72</sup> Umiejętności i wola walki poparte wiarą w słuszność bronionych wartości - to jeden z ważniejszych kluczy do zwycięstwa.

Wyszkolenie żołnierzy jest drugim, obok ich moralnych wartości miernikiem jakości współczesnych armii. Dowodem na poparcie tej tezy może być przykład wojen toczonych przez armię izraelską. Według opinii licznych fachowców, główną przyczyną zwycięstw armii izraelskiej, a niepowodzeń jej przeciwników były różnice w poziomie wyszkolenia. Objawiły się one zwłaszcza w słabszym przygotowaniu żołnierzy armii krajów arabskich, a szczególnie brak niezbędnych umiejętności do obsługi najnowszych, skomplikowanych środków walki.

Wyniki badań prowadzonych w wielu armiach świata wskazują, że przygotowanie ogólne stanowi niezbędną bazę dla specjalistycznego szkolenia stanów osobowych. Im wyższy jest jego poziom, tym oddziaływanie w kierunku fachowego

<sup>71</sup> Tamże, s.71.

<sup>72</sup> Z. Galewski, *Czynniki...*, s. 45.

przygotowania żołnierzy staje się bardziej skuteczne. Ogólny poziom wiedzy promieniuje jednak szerzej, wykracza bowiem swym zasięgiem poza sferę szkolenia, rozciągając się także na walkę. Przygotowanie politechniczne żołnierzy jest swoistym przedłużeniem i uzupełnieniem wykształcenia ogólnego. Podobnie jak ono spełnia rolę ważnej bazy szkolenia wojsk, zwłaszcza tych specjalności, które są związane z obsługą nowoczesnych rodzajów uzbrojenia.

Przygotowanie fizyczne żołnierzy na współczesnym polu walki wcale nie jest mniejsze od tradycyjnego. Raczej wzrasta. Długa historia wojen wykazuje, że zastosowanie techniki nie potrafiło wyeliminować fizycznego wkładu człowieka w walkę. Owszem w pewnym stopniu ograniczyło go, ale zawsze wymagało pełnej gotowości żołnierzy do rezygnacji dobrowolnej lub wymuszonej z dobrodziejstw techniki bojowej. Wyposażenie wojsk w najnowszą technikę nie wyklucza walki na bagnety lub walki wręcz. Równie ważna jest odporność psychiczna żołnierzy na warunki współczesnej walki. Wielką rolę czynnikiem psychologicznemu przypisuje Sun-Tzu. Na nim właśnie buduje podstawy swej teorii sztuki wojennej, wskazując, iż złamanie lub tylko osłabienie woli walki przeciwnika prowadzi do zwycięstwa stosunkowo niskim kosztem lub nawet w ogóle bez kosztów. W ramach wojny psychologicznej zaleca kierowanie się takimi m.in. wskazówkami, jak: „(...) *nie udaremniaj przeciwnikowi powrotu do domu; okrążonemu przeciwnikowi należy pozostawić drogę ucieczki (teoria złotego mostu); pokaż przeciwnikowi drogę do bezpieczeństwa i następnie wyrób u niego przekonanie, że jest ona jedynym alternatywnym wyjściem wobec śmierci - i wtedy uderzaj; nie naciskaj na osaczonego przeciwnika.*”<sup>73</sup>

Przygotowanie lingwistyczne, znajomość języka obowiązującego w danym sojuszu i potencjalnego przeciwnika zawsze dawała określone korzyści. Obecnie staje się wręcz niezbędna na współczesnym polu walki, przy wypracowywaniu wspólnych decyzji oraz przy dowodzeniu powstającymi międzynarodowymi jednostkami wojskowymi.

Umiejętności organizatorskie wymagane są przede wszystkim od wszystkich dowódców różnych szczebli, ale nie tylko one. Zwyczaj doraźnego powierzania

<sup>73</sup> Handel M. I., Sun Tzu and Clausewitz. *Carlisle Barracks* 1991.

kierownictwa i odpowiedzialności wybranym żołnierzom w warunkach braku etatowego dowódcy wskazuje na to, że zapotrzebowanie na umiejętności organizatorskie wykracza poza etatowe organa dowodzenia.

Struktura organizacyjna wojsk odgrywa również znaczącą rolę na współczesnym polu walki, chociaż na ogół przyczyn zwycięstwa lub porażki poszukiwano poza nią. Właściwie przyjęta organizacja powinna zapewniać sprawność dowodzenia, optymalne wykorzystanie posiadanego sprzętu, dużą mobilność, sprawność manewrową, dużą samodzielność i umiejętność do realizacji zadań na izolowanych kierunkach. Na czele każdej struktury stoi dowódca, który ma ogromny wpływ na wynik walki. Walory wodza rekompensowały często braki w przygotowaniu jego żołnierzy, były źródłem bohaterstwa, warunkowały wiarę w zwycięstwo, były środkiem, który potrafił niwelować niekorzystny stosunek sił. Bardzo często o zwycięstwie decydowali wodzowie – ich osobiste cechy i umiejętności. Przytoczyć tu można choćby Napoleona, którego osoba wywierała bardzo duży wpływ na przebieg walki. Warto przytoczyć w tym miejscu jego odpowiedź na pytanie, *„Jak on to robi, że często mniejszymi siłami rozbija silniejszego przeciwnika? To nieścisle - odrzekł Napoleon - bo i w tych przypadkach słabsze siły ulegały silniejszemu. Mając naprzeciw siebie większą liczebnie armię nieprzyjacielską, jak błyskawica rzuciłem się na jej skrzydło, rozbijałem je i korzystając z zamieszania powstałego w szeregach wroga, znów uderzałem z całą siłą na inny punkt. W ten sposób zadawałem klęskę tylko poszczególnym częściom sił wroga, mając nad nimi zdecydowaną przewagę. Było to więc w praktyce zwycięstwo silniejszego nad słabszym”*.<sup>74</sup> Przytoczony przykład pokazuje, jak sztuka dowodzenia może być czynnikiem wzmacniającym siłę.

<sup>74</sup> Handel M. I., *Sun Tzu ...*, 1991.

### 3.2.1. Charakter działań potencjalnego przeciwnika

Zagrożenie działaniami potencjalnego przeciwnika – to kolejny czynnik kształtujący tworzenie ugrupowania bojowego. Obejmuje on między innymi procesy zachodzące na polu walki, stanowiące naturalną konsekwencję rozwoju cywilizacyjnego i technologicznego ludzkości co wyraźnie akcentują w głównych tezach swych publikacji A. i H. Tofflerowie<sup>75</sup>. Podobnie może być w przypadku agresji potencjalnego przeciwnika na nasz kraj. Należy przy tym mieć na uwadze poglądy wielu teoretyków wojskowych, którzy wskazują na możliwości wystąpienia lokalnego konfliktu przygranicznego, o ograniczonym zasięgu lub wystąpienia sytuacji kryzysowej.

Oceniając charakter przyszłych działań wojennych, można przypuszczać, że zapoczątkowane one zostaną dążeniem do szeroko rozumianego uprzedzenia strony przeciwnej w realizacji celów. Wyrażać się to może we wcześniejszym rozwinięciu oraz uzyskaniu gotowości do użycia sił uderzeniowych z zamiarem zaskoczenia strony przeciwnej. Nie można przy tym wykluczyć, że rozpoczną się one bez eskalacji innych form użycia sił zbrojnych, bądź po uprzednim systematycznym wywoływaniu incydentów zbrojnych, prowokacji itp. lub przez interwencję zbrojną<sup>76</sup>. Takie możliwości posiadają nasi sąsiedzi, którzy utrzymują potencjały wojskowe w wysokim stopniu gotowości do szybkiego rozpoczęcia działań zbrojnych.

Prognozowany scenariusz agresji wskazuje, że działania przeciwnika charakteryzować się będą dążeniem do zaskoczenia, skupieniem wysiłku na wybranych kierunkach, a decydujące znaczenie odgrywać będzie siła uderzeniowa lotnictwa, artylerii, wojsk pancerno-zmechanizowanych i powietrzno-lądowych.

Wiele wskazuje na to, iż warunkiem sukcesu agresora będzie osiągnięcie celu zanim strona napadnięta i jej sojusznicy zdążą podjąć skuteczne środki przeciwdziałania<sup>77</sup>.

<sup>75</sup> Por. A. i H. Toffler, *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997 oraz *Trzecia fala*, Warszawa 1997.

<sup>76</sup> B. Balcerowicz, *Obronność państwa średniego*, Warszawa 1997, s. 85.

<sup>77</sup> W. Lidwa, *Współdziałanie w walce lądowej*, A. Marszałek, Toruń 2000, s. 14.

Znaczący udział w walce może mieć broń precyzyjna, umożliwiającą osiąganie zakładanych celów przy mniejszym zaangażowaniu sił i środków<sup>78</sup>. Walkę cechować może zmienność sytuacji i permanentne zagrożenie oddziaływaniem przez przeciwnika na całym obszarze działań, a nie tylko w strefie starcia.

Wyżej przedstawione przewidywania i analizy możliwości powstania zagrożeń militarnych upoważniają do stwierdzenia, iż aby być zdolnym do prowadzenia skutecznej obrony powinniśmy przyjąć takie ugrupowanie, które zapewni skuteczne przeciwdziałanie nacierającemu przeciwnikowi. Ponadto przy spodziewanej, niejasnej ocenie przeciwnika, nie będzie można wcześniej przewidywać koncepcji rozegrania walki obronnej. Stąd uzasadnionym jest wcześniejsze przygotowanie kilku wariantów obrony. W pierwszej kolejności należy przechodzić do obrony w pasie przygranicznym, przyjmując ugrupowanie bojowe według zasad pozycyjnych po czym sukcesywnie przygotowywać się do działań manewrowych przez rozpoznanie i przygotowanie pod względem inżynieryjnym terenu oraz planowanie aktywnych działań w całym pasie odpowiedzialności<sup>79</sup>.

Należy oczekiwać, że w celu zwiększenia potencjału sił zaangażowanych w walkę w bezpośredniej styczności, uderzenie sił nacierających od czoła wsparte będzie organizowanymi doraźnie elementami ugrupowania bojowego, jak oddziały wydzielone, oddziały obejścia i taktyczne desanty powietrzne. Zsynchronizowane uderzenia oddziałów obejścia i pododdziałów, które przeniknęły w głąb obrony stanowić będą z zasady częsty sposób walki stosowany przez nacierającego. Takie wielokierunkowe uderzenia przyczynić się mogą do poprawy stosunku sił w bezpośredniej styczności na korzyść atakującego. Dodatkowo spowodują wykorzystanie czynnika zaskoczenia, angażowanie sił obrońcy do walki na skrzydłach i tyłach. Przewidywać należy, że izolować również będą atakowane pododdziały, zapobiegając wsparciu ich przez siły z nie atakowanych kierunków i odwody.

<sup>78</sup> W drugiej wojnie światowej na zniszczenie jednego celu ważnego położonego na zapleczu przeciwnika, lotnictwo zużywało około 9000 bomb i pocisków różnego rodzaju. W czasie wojny wietnamskiej wskaźnik ten oscylował w granicach 300, natomiast w wojnie w rejonie Zatoki Perskiej – zbliżony był do dwóch. Por. W. Kaczmarek, Z. Ścibiorek, *Przyszła wojna – jaka?*, Warszawa 1995, s. 72.

<sup>79</sup> M. Huzarski, *Obrona ...*, s. 89.

Przeciwnik, wykorzystując naturalne właściwości maskujące terenu, dążyć będzie zapewne do osiągnięcia zaskoczenia poprzez uprzedzenie obrońcy w zajmowaniu terenu kluczowego i dominującego już przed rozpoczęciem głównego uderzenia. Jeśli działania te osiągną powodzenie, pozwoli to na przenikanie jego sił w głąb obrony oraz szybsze osiągnięcie powodzenia. Wszystkie te niespodziewane uderzenia małych sił oparte będą na wykorzystaniu specyfiki terenu i warunków pogodowych oraz ograniczonej widoczności.

W warunkach wytworzonej sytuacji agresor ograniczy się zapewne do blokowania najsilniej bronionych ognisk oporu. Nie będzie bowiem początkowo posiadał możliwości ich rozbijania. Dopiero podejście kolejnych sił ze składu wojsk lądowych stworzy warunki sprzyjające likwidacji oporu. W tym okresie wojska przeciwnika przystąpią również do umacniania opanowanego terenu, w celu odparcia ewentualnych przeciwuderzeń oraz rozwinięcia natarcia na kierunkach dotychczas nie atakowanych. Ogólnowojskowe związki taktyczne i oddziały wykorzystywać będą bowiem efekty uzyskane przez wojska aeromobilne, dążąc do szybkiego łączenia się z masowo wysadzonymi desantami.

Liczba i potencjał bojowy desantów zależał będzie od wielu czynników. Wyniki badań wskazują, że w przyszłych działaniach wojennych, biorąc pod uwagę ich powietrzno-lądowy charakter, należy liczyć się z desantami wysadzonymi już na najniższych szczeblach organizacyjnych wojsk, niekiedy na niewielkiej głębokości. Bardzo często na szczeblach taktycznych klasyczny manewr oskrzydlenia czy też obejścia będzie zastępowany manewrem pionowym. Punkt ciężkości prowadzonych działań będzie szybko przenoszony z jednego kierunku na drugi. Walka z desantami stanowić będzie zatem zjawisko powszechne, realizowane przez wszystkie rodzaje wojsk.<sup>80</sup> Niebagatelną rolę w urzeczywistnianiu tak postrzeganego modelu walki odegrają zgrupowania aeromobilne oraz możliwość wykonywania precyzyjnych i powierzchniowych uderzeń na przeciwstawiające się wojska.

<sup>80</sup> Powyższą tezę potwierdziły głosy w dyskusji na sympozjum naukowym, które odbyło się w maju 1999 roku w Katedrze Sztuki Operacyjnej AON.

Rozpatrując problematykę przyszłych działań wojennych należy dostrzegać coraz większe znaczenie przewagi, postrzeganej nie tylko w aspekcie przewagi materialnej.

O zwycięstwie decydowała będzie w coraz większym stopniu przewaga intelektualna uczestników walki. Z kolei uzyskanie przewagi materialnej będzie problemem o wiele bardziej złożonym niż to było dotychczas. Rozważania o jej tworzeniu można w zasadzie sprowadzić do dwóch aspektów. Jeden z nich to przewaga w potencjale wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej (pododdziałów, oddziałów, związków taktycznych). Drugi aspekt to możliwość i umiejętność uzyskania przewagi w środkach rażenia. O ile w przyszłości uzyskanie przewagi w środkach rażenia nie będzie sprawiało większych trudności, o tyle zgromadzenie określonego, niezbędnego potencjału wojsk stwarzało będzie wiele problemów.

Wspomniano wcześniej, że łatwiejsze będzie stworzenie choćby chwilowej przewagi środków rażenia, na wybranym obszarze. Z przeprowadzonych badań wynika, że duży zasięg i precyzja podstawowych środków rażenia umożliwi realizację planowanych zadań bez potrzeby tworzenia wielkich zgrupowań np. artylerii. Środki rażenia będą mogły wykonywać przewidywane dla nich zadania z tych rejonów, w których się chwilowo znajdują. Automatyzacja procesów dowodzenia i kierowania uderzeniami sprawi, że określone środki rażenia otrzymywać będą precyzyjne dane. Tym samym zmasowanie w ściśle określonym czasie precyzyjnych uderzeń na wybranych kierunkach (rejonach) nie będzie stanowiło większej trudności.

Dotychczasowe rozważania skupiały się na przedstawieniu możliwego wariantu działania sił zbrojnych agresora. Wydaje się, że w tym miejscu warto - biorąc pod uwagę ich charakter - zaprezentować omawiane zjawiska z punktu widzenia strony, która będzie ofiarą agresji. Po odtworzeniu naruszonego systemu dowodzenia dążyć będzie ona do przegrupowania sił, które w pierwszej kolejności osiągną gotowość bojową, na obszar toczonych zmagania. Jednak ze względu na całkowite lub choćby częściowe zaskoczenie ze strony przeciwnika straci ona bardzo istotny czynnik jakim jest czas. Zmuszona zostanie do operacyjnego rozwinięcia swoich wojsk w warunkach silnego oddziaływania przeciwnika.

Dopiero w następnej kolejności uzyska możliwość zorganizowania przeciwuderzenia w celu rozbicia wojsk przeciwnika i wyparcia ich z zajmowanego obszaru.<sup>81</sup> Przedsięwzięcie to będzie nad wyraz trudne, gdyż jak już wspomniano, przeciwnik posiadając odpowiednią ilość czasu zdąży zorganizować silną obronę oraz co bardzo istotne - przygotować do niej wojska.

Z powyższych konstatacji wynika, że w zaistniałej sytuacji bardzo trudnym zagadnieniem będzie operacyjne rozwinięcie sił zbrojnych. Od sprawnego przeprowadzenia tego przedsięwzięcia zależy zdolność do zorganizowania skutecznej obrony oraz podjęcia prób odzyskania utraconego terytorium. Podkreślić należy, że rozpatrując problematykę rozwinięcia trzeba dostrzegać dwa zasadnicze elementy, które stanowią istotę zagadnienia.

Pierwszy, polegał będzie na wprowadzeniu do działań jednostek wojskowych funkcjonujących w okresie pokoju. Zakres niezbędnych czynności zależał będzie od stopnia ukończenia danej jednostki, poziomu wyszkolenia stanów osobowych oraz jej położenia w stosunku do obszaru konfliktu.

Drugi, bardziej skomplikowany polegał będzie na powiększeniu liczebności sił zbrojnych w wyniku przeprowadzonej mobilizacji powszechnej. Dodatkowo należy dostrzegać skomplikowany problem przestawienia całości lub części gospodarki na tory wojenne i zaspokojenia bieżących potrzeb walczących wojsk.

W rozważaniach o problemach związanych z rozwinięciem sił zbrojnych nie można pominąć jednego, bardzo istotnego zjawiska. Otóż, w przypadku konfliktu rozpoczętego w warunkach zaskoczenia, rozwinięcie sił zbrojnych zmuszone będą prowadzić obie walczące strony, na dodatek mniej więcej w tym samym czasie. Która z nich wcześniej zgromadzi niezbędne siły i środki, ta może liczyć na sukces w kolejnych starciach i bitwach. Uzyska bowiem możliwość stworzenia przewagi w wybranym miejscu i czasie, w którym decydowały się będą losy toczonych walk. Niezwykle istotna będzie również problematyka przejęcia bądź utrzymania inicjatywy.

---

<sup>81</sup> Podobny wariant zastosowano w ćwiczeniu Eurokorpusu [w składzie 1DZ(B), 10DPanc(N), 1DPanc(F) oraz brygada francusko-niemiecka] pod kryptonimem „PEGASUS 95”. Por.: S.P., Ćwiczenie Eurokorpusu pk. „Pegasus 95”, Wojskowy Przegląd Zagraniczny nr4/96, s. 8.

W kontekście zarysowujących się wniosków są podstawy do twierdzenia, że wojska wejdą do działania kolejno, w zróżnicowanym czasie, natomiast ogniska walki rozrzucone będą na dużej przestrzeni. Zatem łączyć je powinna jedna, wcześniej precyzyjnie określona myśl przewodnia (zamiar i cel działania).

Jest to istotne tym bardziej, że nie należy spodziewać się w żadnej fazie konfliktu powstania tzw. styczności łokciowej<sup>82</sup>. Należy również dostrzegać problem zapewnienia warunków wejścia do działań wojsk sojusznicznych.

Reasumując, należy stwierdzić, że w przyszłych działaniach wojennych dowódcy na wszystkich szczeblach zmuszeni będą do działań prowadzonych z dużą samodzielnością. Z przytoczonych faktów wynika potrzeba posiadania struktur organizacyjnych zapewniających samodzielność i elastyczność działania w wymiarze powietrzno-lądowym.

### 3.2.2. Przeznaczenie i zadania związku taktycznego i oddziału

Interesujące nas *przeznaczenie*, Słownik Języka Polskiego definiuje jako praktyczny cel, do którego jest coś przeznaczone, zakwalifikowane, któremu dana rzecz służy. (...), *przeznaczać*, to z góry określać zakres czyichś obowiązków, czyjegoś działania<sup>83</sup>.

Zaś termin *zadanie*, zdefiniować można jako przyszłe zdarzenie, które zostało przez jedną osobę (najczęściej kierownika) opisane i przekazane do realizacji innej osobie lub zespołowi<sup>84</sup>. Jest ono determinowane przez szereg czynników, do których, zdaniem M. Huzarskiego, należy zaliczyć: zamiar rozegrania walki przez przełożonego, możliwości wojsk, wnioski z oceny przeciwnika i terenu<sup>85</sup>. Zbliżone stanowisko prezentuje Z. Ścibiorek, który za punkt wyjścia przy określaniu zadania przyjmuje: przeciwnika, jego skład, siłę, ugrupowanie i przewidywane działanie.

<sup>82</sup> S. Korzeniowski, A. Bujak, *Działania zgrupowań kawalerii powietrznej na korzyść związku taktycznego w przyszłych operacjach pk. „RAJD”*, AON, Warszawa 2000, s. 100

<sup>83</sup> *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1992, wyd. VI, t. II, s. 1025.

<sup>84</sup> T. Pszołowski, *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Warszawa, 1978, s. 282.

<sup>85</sup> M. Huzarski, *Powietrzno-lądowe natarcie związku taktycznego*, Warszawa 1993, s. 25.

Wskazuje również na fakt, iż każde zadanie wynika z określonych możliwości jego realizacji i powinno być realne w możliwościach jego wykonania<sup>86</sup>.

Natomiast W. Kaczmarek, dokonując analizy problematyki zadań, konstatuje i podkreśla, że „zadanie (...) to cel, który ma zostać osiągnięty w określonym czasie (terminie)”,<sup>87</sup>.

Przeprowadzone analizy wskazują, na odejście od precyzyjnego określania zadań wraz ze sposobem ich wykonywania na rzecz nie krępującego dowódcę wskazania celu działań w określonym czasie. Tak stawiane zadania pozostawiają podwładnym szersze pole do wykazania inicjatywy i zgodne są z zasadą swobody działań.

Wojska pancerne i zmechanizowane przeznaczone są do realizacji zasadniczych zadań w toku prowadzenia działań obronnych. Stanowią podstawę tworzenia elementów ugrupowania operacyjnego (bojowego) i z reguły na ich korzyść prowadzą działania pozostałe rodzaje wojsk lądowych<sup>88</sup>. Aby ZT mógł się wywiązać z powierzonej mu roli w wykonaniu zadania, należy mu określić miejsce w ugrupowaniu operacyjnym. Powinno być m.in. uwzględnione: położenie ZT, jego skład i możliwości, charakter konfliktu, sposób działania przeciwnika i przyjęta koncepcja walki, charakter, treść i zadania, a także uwarunkowania czasowo-przestrzenne.<sup>89</sup> Miejsce ZT w ugrupowaniu bojowym wskazuje na jego przeznaczenie. ZT może się bronić w I rzucie, stanowić odwód, być na głównym, samodzielnym lub pomocniczym kierunku obrony, działać w obszarze sił przesłaniania.<sup>90</sup>

Istotne, w świetle całokształtu zadań ZT, są wielkości przestrzenne określające szerokość i głębokość pasa obrony. Wspomniana szerokość może być określona zadaniem (wyznaczonym pasem odpowiedzialności) lub też, np. na samodzielnym kierunku, może wynikać z możliwości bojowych ZT. Przy założeniu, że batalion jest podstawową jednostką kalkulacyjną i przyjęciu 5 km jako średniej szerokości jego rejonu obrony, o szerokości pasa obrony ZT będzie decydować liczba

<sup>86</sup> Z. Ścibiorek, *Prowadzenie natarcia*, AON, Warszawa 1994, s. 39.

<sup>87</sup> W. Kaczmarek, *Natarcie związku taktycznego*, AON, Warszawa 1997, s. 116.

<sup>88</sup> J. Zatoński, informacja na temat: *Wojska lądowe w operacji obronnej -rola oraz miejsce wojsk pancernych i zmechanizowanych* -(wg doktryny AJP-3.2), Warszawa 2002.

<sup>89</sup> M. Huzarski, *Obrona ...*, s. 36.

<sup>90</sup> R. Bojarski, *Operacja obronna*, AON, Warszawa 1999, s. 17.

batalionów wydzielonych do obrony na głównej pozycji. Stąd też orientacyjna szerokość pasa obrony DZ może wynosić 25-35 km (5-7 batalionów) a BZ 15-20 km (3-4 bataliony) Dodając luki i rejony terenu pasywnego, wymienione szerokości ulegną powiększeniu<sup>91</sup>.

Teren nie jest neutralnym czynnikiem pola walki - pomaga on lub przeszkadza w prowadzeniu działań każdej ze stron konfliktu. „Żadna armia nie odniezie powodzenia w walce, jeżeli nie pozna środowiska naturalnego w którym działa. Tylko dowódca, który zrozumiem te warunki i weźmie je pod uwagę, nie zostanie zahaczeni i będą w stanie wykorzystać je na swoją korzyść”<sup>92</sup>

Wagę i znaczenie terenu w wojnie dostrzegł Sun-Tzu, 600 lat przed naszą erą. W swym dziele „Sztuka wojny” określił 9 zmiennych warunków i 9 rodzajów terenu. Np.: lasy, grzęzawiaki i śluzowiska uznał jako teren „ciężki”, który należy unikać lub szybko go opuszczać<sup>93</sup>.

Cechy charakterystyczne terenu, w którym prowadzone będą działania bojowe, w sposób znaczący wpłyną na sposób w jaki zostaną one praktycznie zrealizowane. Dowódcy, którzy odnoszą sukcesy na polu walki wykorzystają w sposób maksymalny zalety jakie stwarza teren, na którym prowadzą działania. Do ich prowadzenia wykorzystają taki teren, który odpowiadać będzie ich celom, z drugiej strony, który spowoduje utrudnienie działania przeciwnikowi.

Prowadząc wszelkie rozważania dotyczące terenu należy pamiętać, że poszczególne elementy terenu nie można jednak traktować statycznie, ponieważ podlegają one oddziaływaniu takich czynników jak: warunki atmosferyczne, pora roku, gospodarcza działalność człowieka, a w czasie działań bojowych użyciu środków walki i sprzętu bojowego. W zależności od miejsca i czasu teren może w różny sposób oddziaływać na prowadzenie działań.

<sup>91</sup> A. Bajak, *Działania bojowe związku taktycznego i oddziału w specyficznych warunkach AON*, Warszawa 1999, s. 15.

<sup>92</sup> Por. A. Bajak, *Wykorzystanie terenu w aspekcie militarnym według poglądów NATO pt. „TEREN”*, AON Warszawa 1994, s. 22.

<sup>93</sup> M. Huzarski, *Obrona ...*, s. 92.

## Rozdział IV ŚRODOWISKO WALKI I JEGO WPŁYW NA TWORZENIE UGRUPOWANIA BOJOWEGO

Terenem z taktycznego punktu widzenia nazywamy dowolny wycinek obszaru Ziemi wraz z rzeźbą i pokryciem oraz właściwościami przyrodniczymi (pora roku, klimat, itp.).<sup>92</sup>

Teren nie jest neutralnym czynnikiem pola walki - pomaga on lub przeszkadza w prowadzeniu działań każdej ze stron konfliktu: *„Żadna armia nie odniesie powodzenia w walce jeżeli nie pozna środowiska naturalnego w którym działa. Tylko dowódcy, którzy zrozumieją te warunki i wezmą je pod uwagę, nie zostaną zaskoczeni i będą w stanie wykorzystać je na swoją korzyść”*.<sup>93</sup>

Wagę i znaczenie terenu w wojnie dostrzegł Sun-Tzu, 600 lat przed naszą erą. W swym dziele *„Sztuka wojny”* określił 9 zmiennych warunków i 9 rodzajów terenu. Np.: lasy, grzędzawiska i moczary uznał jako teren „ciężki”, który należy unikać lub szybko go opuszczać.<sup>94</sup>

Cechy charakterystyczne terenu, w którym prowadzone będą działania bojowe, w sposób znaczący wpłyną na sposób w jaki zostaną one praktycznie zrealizowane. Dowódcy, którzy odnoszą sukcesy na polu walki wykorzystają w sposób maksymalny zalety jakie stwarza teren, na którym prowadzą działania. Do ich prowadzenia wykorzystają taki teren, który odpowiadał będzie ich celom, z drugiej strony, który spowoduje utrudnienie działania przeciwnikowi.

Prowadząc wszelkie rozważania dotyczące terenu należy pamiętać, że poszczególnych elementów terenu nie można jednak traktować statycznie, ponieważ podlegają one oddziaływaniu takich czynników jak: warunki atmosferyczne, pora roku, gospodarcza działalność człowieka, a w czasie działań bojowych użyciu środków walki i sprzętu bojowego. W zależności od miejsca i czasu teren może w różny sposób oddziaływać na prowadzenie działań.

<sup>92</sup> A. Bujak, *Działania bojowe związku taktycznego i oddziału w specyficznych warunkach*, AON, Warszawa 1999, s. 15.

<sup>93</sup> Por. A. Bujak, *Wykorzystanie terenu w aspekcie militarnym według poglądów NATO* pk. „TEREN”, AON, Warszawa 1998, s. 22.

<sup>94</sup> Sun-Tzu, *Sztuka wojny*. Warszawa 1994, s. 87 i 117.

Np. wiele rzek w okresie suszy będzie można bez trudu pokonać w bród, w okresie wiosennych roztopów i ulewnych deszczy - staną się poważnymi przeszkodami dla ruchu wojsk.

Oceniając naturalne warunki terenowe trzeba umieć dostrzegać wzajemne zależności pomiędzy poszczególnymi jego elementami. Pominięcie lub zlekceważenie któregoś z nich może spowodować wyciągnięcie błędnych wniosków, a to z kolei może stać się bezpośrednią przyczyną nie wykonania otrzymanego zadania.

Zazwyczaj trudny teren wpływa na tworzenie większej liczby elementów (rozdzielanie, dublowanie) oraz zmusza do nastawienia się na dłuższą samowystarczalność (autonomię) podczas wykonywania zadań.

#### *4.1. Teren lesisty (lesisto-jeziorny)*

Cechami charakterystycznymi terenu lesisto – jeziornego są między innymi:

- ograniczone pola obserwacji i ostrzału wobec czego walka często jest prowadzona na małych odległościach;
- dobre maskowanie zwiększa możliwość zaskoczenia;
- utrudniona łączność i dowodzenie wojskami co wymaga decentralizacji dowodzenia oraz szerokiego zastosowania łączności przewodowej;
- zwiększona możliwość występowania pożarów;
- obniżona skuteczność siły ognia.

Ponadto możliwości maskowania działań zwiększają szansę wykonania oskrzydlenia, obejścia, przeniknięcia i zorganizowania zasadzki, a w związku z tym małe siły mogą mieć nieproporcjonalny do swej wielkości wpływ na prowadzenie walki. Reasumując można stwierdzić, iż teren ten jest dogodny do prowadzenia działań obronnych, z kolei bardzo utrudnia działania zaczepne.

Ugrupowanie bojowe (załącznik 5) w tym terenie powinno przede wszystkim spełniać wymogi zamykania siłami pierwszego rzutu dogodnych kierunków natarcia przeciwnika z jednoczesnym zapewnieniem manewru odwodami na zagrożony kierunek lub rejon prawdopodobnego wysadzenia desantu. Ugrupowanie bojowe w terenie lesisto - jeziornym musi uwzględniać zadania wojsk, zamiar rozegrania walki,

prawdopodobne działania przeciwnika. Na kierunkach zagrożonych ugrupowanie powinno być głębokie, a na kierunkach mniej zagrożonych – płytsze.

Trudno dostępny teren pozwala na obsadzenie przedniej linii obrony mniejszymi siłami, a tym samym zorganizowanie silnych odwodów, przeznaczonych do walki z siłami dążącymi do obejścia bronionego rejonu od tyłu, przechwytyjącymi drogi oraz do walki w nieoczekiwanych sytuacjach.<sup>95</sup>

Cechą charakterystyczną przyjmowanego ugrupowania będzie tworzenie taktycznych zgrupowań batalionowych do zamykania i obrony poszczególnych zagrożonych kierunków (załącznik 6). W każdym ze zgrupowań taktycznych należy skupiać zasadnicze siły na odcinku, gdzie będzie najbardziej prawdopodobne uderzenie sił przeciwnika.

Podczas organizowania obrony w terenie lesisto – jeziornym ważnym jest wybór przedniej linii obrony. Wybierając ją, rozpatruje się rubieże terenowe nie tylko w aspekcie rażenia ogniowego, lecz również w aspekcie drugiego czynnika walki – ruchu. W tym względzie duże znaczenie ma umiejętne wykorzystanie takich przeszkód jak rzeki, jeziora, bagna, itp. Dąży się do tego, aby przeszkody znajdujące się po stronie przeciwnika: kanalizowały jego działanie wzdłuż łatwych do przewidzenia kierunków, utrudniały mu manewr, w naturalny sposób rozcinały jego siły, udaremniały nadmierne grupowanie sił na jednym kierunku oraz zmuszały nacierającego aby w czasie ataku musiał pokonywać naturalne przeszkody terenowe znajdujące się pod ogniem obrońcy.

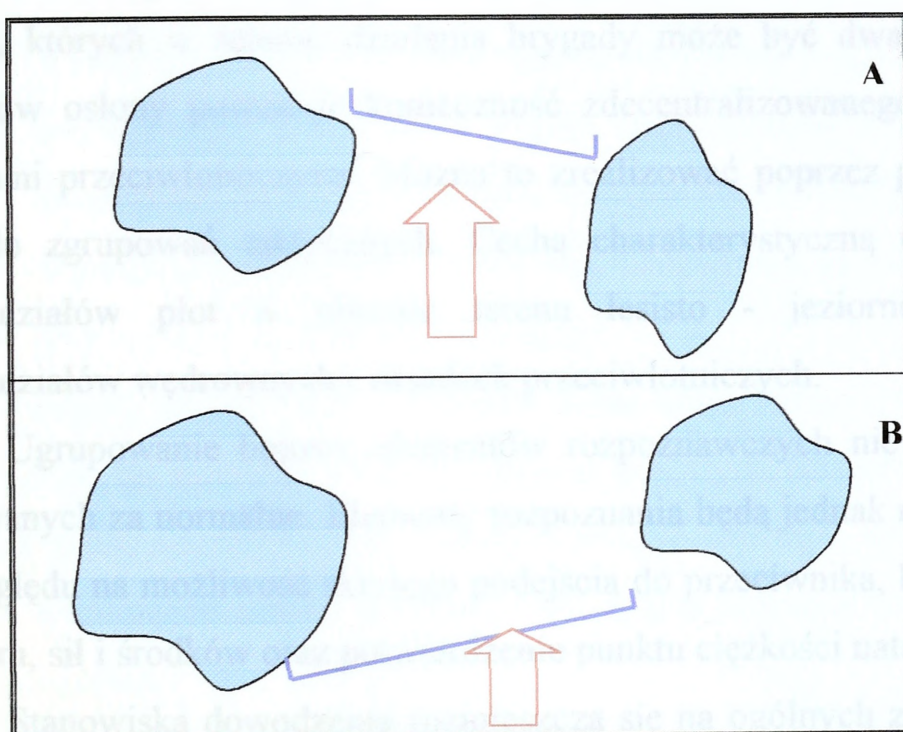
Szczególnie istotny wpływ na wybór przedniej linii obrony wywierają przeszkody terenowe o charakterze liniowym. Przeszkody biegnące równoległe do tego kierunku mają znaczenie wówczas, gdy występuje ich w danym obszarze kilka i przez to powodują powstanie tzw. ciaśnin. Przy wytyczaniu przedniej linii istnieją dwie możliwości: zorganizowanie go za, bądź przed ciaśniną. Pierwsze rozwiązanie pozwala obrońcy uzyskać większą swobodę manewru, określenie kierunku i siły przeciwnika, a w wypadku wycofania pozwala na izolację podchodzących kolejnych sił (rys. 11a). Urządzenie przedniej linii przed ciaśniną to rezygnacja z tych korzyści na rzecz nacierającego.

<sup>95</sup> A. Wajda, *Obrona w terenie lesisto - jeziornym*, Myśl Wojskowa nr 2/1995, s. 42.

Dlatego rozwiązanie to może być stosowane przez silniejszego obrońcę wtedy, gdy planowane jest na tym kierunku przejście – po krótkotrwałej obronie – do natarcia (rys. 11 b)<sup>96</sup>.

Praktycznie na każdym z zasadniczych kierunków zagrożenia będą tworzone samodzielne odwody specjalne. Należy przewidzieć wydzielenie z nich jeszcze mniejszych elementów (np.: plutonów, dział) do prowadzenia ognia (działania) w rejonach wąskich przejść (np.: przesmyków, dróg na groblach, przesiek).

Odwody powinny być rozlokowane w jednym lub kilku rejonach i dysponować przygotowanymi wcześniej drogami manewru.



Rys. 11. Wykorzystanie ciasnin terenowych w obronie

Kierunki i rubieże rozwinięcia odwodów powinny być rozmieszczone skrzydłowo do zagrożonych kierunków aby mogły one wykonać kontratak na odsłonięte skrzydła przeciwnika.

Użycie artylerii w terenie lesisto - jeziornym jest niekiedy utrudnione z powodu złych warunków obserwacji oraz dużej szerokości przydzielonego rejonu lub pasa obrony. Ponadto, ograniczona pojemność rejonów utrudnia wybór dogodnych

<sup>96</sup> S. Koziej, W. Łaski, R. Sznajder, *Teren i taktyka*, Warszawa 1980, s. 122.

stanowisk ogniowych, a niedostateczna liczba dróg - manewr sprzętem. Wszystko to będzie zmuszało do częściowej decentralizacji artylerii.

Tworząc ugrupowanie pododdziału przeciwlotniczego należy uwzględnić specyfikę wynikającą z urozmaiconej rzeźby terenu. Liczne jeziora, rzeki, bagna, torfowiska, lasy stwarzają często sytuację, że stanowisko bojowe pododdziałów wyznacza się nie tam gdzie teren spełnia podstawowe wymagania stawiane stanowiskom bojowym.<sup>97</sup> Ugrupowanie bojowe pododdziałów przeciwlotniczych jest determinowane ugrupowaniem bojowym oddziału. Określa się, że dywizjon artylerii przeciwlotniczej powinien osłaniać 14 zasadniczych obiektów, które tworzą ugrupowanie bojowe. Ponadto obiektami osłony mogą być mosty, wiadukty, czy też groble, których w rejonie działania brygady może być dwa-trzy.<sup>98</sup> Znaczna liczba obiektów osłony powoduje konieczność zdecentralizowanego użycia i dowodzenia środkami przeciwlotniczymi. Można to zrealizować poprzez przydział pododdziałów plot do zgrupowań taktycznych. Cechą charakterystyczną ugrupowania bojowego pododdziałów plot w obronie terenu lesisto - jeziornego będzie tworzenie pododdziałów wędrownych i zasadzek przeciwlotniczych.

Ugrupowanie bojowe elementów rozpoznawczych nie odbiega od warunków uznawanych za normalne. Elementy rozpoznania będą jednak miały ułatwione zadania ze względu na możliwość skrytego podejścia do przeciwnika, łatwiejsze ustalenie jego zamiaru, sił i środków oraz potwierdzenie punktu ciężkości natarcia.

Stanowiska dowodzenia rozmieszcza się na ogólnych zasadach. Należy jednak podczas organizowania dowodzenia brać pod uwagę kłopoty związane z negatywnym wpływem środowiska lesistego na pracę środków łączności.

Tworząc ugrupowania bojowe nie należy zapomnieć o elementach, które tworzone doraźnie, wykorzystując fakt bardzo dobrej znajomości terenu będą przenikać w ugrupowanie przeciwnika niszcząc go niespodziewanymi uderzeniami. Brak tych elementów wpłynie bezpośrednio na aktywność obrońcy. Częstym błędem w trakcie ćwiczeń w terenie lesisto - jeziornym jest utożsamianie aktywności jedynie z organizowaniem zasadzek.

<sup>97</sup> Praca zbiorowa, *Obrona przeciwlotnicza wojsk*, AON, Warszawa 1996, s. 196.

<sup>98</sup> Por. Z. Banach, *Obrona przeciwlotnicza oddziału w terenie lesisto-jeziornym*, *Myśl Wojskowa* nr 3/94, s. 54.

W tworzeniu ugrupowania bojowego należy dążyć do usamodzielnienia zgrupowań taktycznych działających na poszczególnych kierunkach, ponieważ ostateczny wynik prowadzonej obrony zależeć będzie często od zmagania niewielkich pododdziałów.

#### *4.2. Teren górzysty*

Teren górzysty charakteryzuje się tym, że:

- stwarza szczególnie dobre warunki do ochrony i obrony ludzi oraz sprzętu bojowego;
- stwarza bardzo dobre warunki maskowania;
- występują trudności w prowadzeniu obserwacji i ognia na wprost;
- pokonywanie terenu przez wojska zmechanizowane i pancerne jest możliwe przeważnie przy wykorzystaniu szlaków komunikacyjnych;
- występują ograniczone możliwości manewrowania wojskami;
- jest możliwe blokowanie przełęczy.

Ponadto w kotlinach i dolinach może długo utrzymywać się skażenie terenu przemysłowymi środkami toksycznymi oraz bojowymi środkami trującymi.

Podczas analizy rzeźby terenu należy rozważyć: rodzaje, wielkości i charakter form rzeźby, dominujące punkty terenowe oraz ogólny kierunek nachylenia stoku i stopień jego nachylenia.

Podstawą obrony ZT (oddziału) w górach są samodzielne rejony obrony i punkty oporu urzutowane głęboko na kierunkach natarcia przeciwnika, które są dla niego szczególnie dostępne i dogodne do prowadzenia działań zaczepnych. Pozostałe rejony (odcinki), które uniemożliwiają przeciwnikowi prowadzenie skutecznych działań, najczęściej obsadzone są niewielkimi siłami, których zadaniem jest dozоровanie określonych odcinków gdzie występuje prawdopodobieństwo działania przeciwnika. Zadania te realizowane będą poprzez patrolowanie i obserwację, wykorzystywana będzie zwiększona ilość różnych zapór, organizowane będą zawały i niszczenia utrudniające wszelkie ruchy przeciwnika. Ponadto w dogodnych miejscach przygotowywane będą zasadzki. W lukach między punktami oporu koniecznym jest zorganizowanie rozpoznania, jak również przygotowanie systemu zapór i niszczeń.

Teren górski charakteryzuje się między innymi znacznym odizolowaniem poszczególnych kierunków, jak również punktów oporu. Tym samym zwiększa to wrażliwość skrzydeł, luk, i tyłów broniących się wojsk. Celowym jest więc posiadanie silnych i wysoce manewrowych odwodów, które umożliwiają szybką reakcję na trudne sytuacje wynikłe w toku walki (por. załącznik 7).

Specyfika terenu górskiego wywiera bezpośredni wpływ na wszelkie parametry przestrzenne obrony, a w tym przede wszystkim na jej szerokość i głębokość. Należy tutaj uwzględnić fakt, że środowisko to sprawia, iż parametry te mogą być różne.

Mówiąc o szerokości obrony w górach, trzeba przyjąć za fakt, iż uzależniona jest ona od ilości dostępnych kierunków oraz ich znaczenia, jak również od rzeźby terenu. W związku z tym jest znacznie większa niż w terenie równinnym. Nie występuje tutaj ściśle określony pas obrony, natomiast główny wysiłek prowadzonych działań obronnych skupia się na utrzymaniu kilku kierunków, które są najbardziej dogodnie do prowadzenia natarcia przez przeciwnika. Generalnie przyjmuje się iż łączna szerokość obrony na dostępnych kierunkach winna odpowiadać szerokości przyjmowanej w terenie równinnym.

Z kolei głębokość obrony w górach jest uwarunkowana podobnie jak szerokość charakterem terenu, ponadto dochodzi tutaj czynnik związany z koniecznością utrzymania styczności ogniowej między poszczególnymi stanowiskami i punktami oporu. Jednak najczęściej głębokość obrony w górach jest warunkowana odległością między równoległymi pasmami górskimi (grzbietami). Przednią linię obrony w górach należy wyznaczać tak by były zapewnione jak najlepsze warunki obserwacji i prowadzenia ognia. Dlatego też należy dążyć do tego by przebiegała ona po zboczach wzgórz zwróconych w kierunku przeciwnika. Niejednolity przebieg przedniej linii obrony pozwala na tworzenie worków ogniowych oraz umożliwia prowadzenie skutecznego ognia skrzydłowego.

W przypadku gdy przednia linia obrony przebiega na przeciwstokach, biorąc pod uwagę między innymi wymogi maskowania, na stokach organizuje się ubezpieczenia, które winny być osłaniane ogniem artylerii. Mówiąc o pozycjach ubezpieczeń bojowych należy zwrócić uwagę, iż jest to bardzo ważny element struktury obrony organizowany zarówno w przypadku obrony bez styczności

z przeciwnikiem, jak również w styczności z nim. Bezpośrednio za tym przemawia charakter środowiska górskiego, w którym szerokość tzw. pasa neutralnego jest najczęściej większa niż w warunkach normalnych.

*W górach każdy ruch jest powolniejszy i trudniejszy, kosztuje zarazem więcej czasu, a jeżeli jest wykonywany w strefie niebezpieczeństwa również więcej ludzi. Nakład zaś ludzi i czasu daje miarę stawianego oporu. Dopóki poruszenia są sprawą tylko nacierającego, dopóty obrońca ma stanowczą przewagę, z chwilą jednak, gdy obrońca też musi zastosować czynnik ruchu – korzyść ta zanika.*<sup>99</sup>

### 4.3. Teren zabudowany

We wszystkich czasach w prowadzeniu wojen miejscowości miały dla wojska fatalną siłę przyciągającą; daremne były ostrzeżenia regulaminów wszystkich wojsk, by podczas obrony obsadzać miejscowości niewielkimi siłami, dalej bronić miejscowości, tylko -wówczas, gdy utrzymanie jej daje korzyści taktyczne.<sup>100</sup>

Ugrupowanie bojowe podczas obrony w terenie zabudowanym nie będzie odbiegało od ogólnie przyjętego w innych środowiskach walki, a zależeć będzie przede wszystkim od:

- otrzymanego zadania;
- charakteru zabudowy;
- zamiaru rozegrania walki.

Różnica będzie polegała na sposobie wykorzystania poszczególnych elementów ugrupowania bojowego. Ponadto realizowane będzie silniejsze niż zazwyczaj wzmocnienie oddziałów pierwszego rzutu artylerią, wojskami inżynieryjnymi i pododdziałami obrony przeciwchemicznej.

Często stosowanym ugrupowaniem w tym terenie będzie jeden rzut z odwodami. Przemawiają za tym dwa zasadnicze czynniki. Pierwszy to fakt, iż zabudowa miasta w znacznym stopniu ogranicza możliwość wsparcia walki przez pododdziały odwodowe.

<sup>99</sup> C. Clausewitz, *O wojnie*, Księga VI, Warszawa 1959, s. 76.

<sup>100</sup> W. Black, *Rozwój taktyki w ciągu wielkiej wojny*. Warszawa 1921.

Natomiast drugi wynika z zasady organizowania obrony w terenie zabudowanym, która mówi, że przednią linię obrony należy rozbudować na podejściach do miasta i powinna być ona oparta na bardzo silnym pierwszym rzucie mogącym zatrzymać przeciwnika przed miastem.

Z kolei odwód uwzględniając trudności w wykonywaniu manewru większymi siłami, z powodu niewielkiej pojemności kierunków, jak również w wyniku wielu zakłóceń, którymi mogą być zablokowane drogi bądź rubieże ataku, powinien zostać podzielony na kilka mniejszych, rozmieszczonych na kierunkach najbardziej dogodnych do wykonania kontrataku. Odwody te winny być ześrodkowane jak najbliżej oddziałów pierwszego rzutu.

Z powyższych rozważań wynika, iż najbardziej zasadne jest zorganizowanie silnego samodzielnego pierwszego rzutu, tak by miał on możliwość wykonywania zwrotów zaczepnych i utrzymania nakazanego pasa obrony.

Odpowiednio wzmocnione oraz usamodzielnione pierwszorzutowe oddziały (pododdziały) będą miały możliwość szybszego reagowania na sytuację wynikłą w ich rejonach odpowiedzialności.<sup>101</sup>

Jeżeli chodzi o tworzenie odwodów przeciwpancernych oraz oddziałów zaporowych, funkcjonuje ta sama zasada co w przypadku odwodów ogólnowojskowych, czyli zwiększa się ich liczbę i rozmieszcza je jak najbliżej przedniej linii obrony.

Artyleria do ognia pośredniego powinna działać w sposób zdecentralizowany i rozmieszcza się ją na skwerach, placach, boiskach bądź w parkach.

Oddziały i pododdziały przeciwlotnicze wyposażone w sprzęt raketowy rozmieszcza się najczęściej na obrzeżach miasta, natomiast pozostałe dysponujące armatami oraz przenośnymi zestawami przeciwlotniczymi rozmieszcza się na budynkach, placach w pobliżu osłanianych obiektów. Dużego znaczenia nabiera także kwestia tworzenia mieszanych pododdziałów przeciwlotniczych, co zapewnia możliwość podjęcia skutecznej walki ze środkami napadu powietrznego przeciwnika. Zasada działania elementów rozpoznawczych nie ulegnie zmianie. Będą one

---

<sup>101</sup> J. Brzozowski, *Działania bojowe w rejonach zurbanizowanych we współdziałaniu z jednostkami OT*, AON. Warszawa 1998, s. 13.

informację o przeciwniku zdobywać przed miastem, czyli nie ma mowy o szczególnym ich działaniu.

Stanowiska dowodzenia rozmieszcza się jak najbliżej przedniej linii obrony. Wykorzystuje się do tego celu obiekty infrastruktury miejskiej takiej jak budowle posiadające trwałe urządzenia podziemne, budowle podziemne oraz obiekty które szybko nie ulegną zniszczeniu.

Oddziały i urządzenia logistyczne ugrupowuje się na ogólnych zasadach. Natomiast do ich rozmieszczenia wykorzystuje się również infrastrukturę miejską tj. szpitale, przychodnie, warsztaty remontowe, hale zakładów przemysłowych, magazyny.

Dużego znaczenia podczas obrony miasta nabiera wymiar powietrzny. Dlatego celowym jest tworzenie takich elementów ugrupowania bojowego, jak odwody przeciwdesantowe i rozmieszczać je w pobliżu rejonów gdzie prawdopodobnie może lądować desant przeciwnika.

Elementem który ma również duże znaczenie podczas obrony miasta i który powinien na stałe wchodzić w ugrupowanie bojowe związku taktycznego (oddziału) podczas prowadzenia tego typu działań, jest oddział ratunkowo-ewakuacyjny. Nabiera on szczególnego znaczenia podczas ratowania zasypanych żołnierzy w punktach oporu, jak również w czasie odzyskiwania sprzętu bojowego. W związku z tym, iż element ten będzie realizował zadania na rzecz ludności cywilnej, w jego tworzeniu winny partycypować siły obrony terytorialnej.

Charakter działań w terenie zabudowanym w sposób przejrzysty przedstawia nam wojna w Czeczenii 1994 – 1996 a szczególnie jeden z jej epizodów którym były walki w Groznm. Wojska federalne podzielono na cztery grupy. Zamysłem głównodowodzących było wykonując natarcie z trzech kierunków wejść do miasta, zdobyć Pałac Prezydencki, budynki rządowe, dworzec kolejowy oraz inne ważne obiekty w centrum i zablokować centralną część Groznego. Konstrukcja planu szturm opierała się przypuszczeniach dotyczących systemu obrony miasta. Przyjęto, że składał się on z trzech koncentrycznych rubieży, przy czym zewnętrzny pierścień obrony miał przebiegać wzdłuż granic miasta. Niestety była to ocena błędna która przyniosła tragiczne skutki w przebiegu dalszych działań.

W rzeczywistości Grozny był broniony w całkowicie oryginalny sposób który można określić „obroną ruchomą”, bądź „lotną rubieżą”.<sup>102</sup> Przyjęta koncepcja obrony miasta była wymuszona nierównością sił po obydwu stronach i jest swego rodzaju nowum jeżeli chodzi o użycie sił i środków podczas prowadzenia obrony miasta. Siły czeczeńskie były zbyt małe by mogły sobie pozwolić na utrzymywanie stałych rubieży obronnych dlatego nie było mowy o stałej linii obrony wokół miasta, ani też na podejściach do niego. Obrona opierała się na samodzielnych manewrowych punktach oporu. Co prawda siły czeczeńskie były o wiele słabsze jednak na ich korzyść wpływało to, iż bojownicy czeczeńscy doskonale znali teren w którym przyszło im walczyć, ponadto dysponowali mapami Groznego o skali 1:10 000, podczas gdy Rosjanie otrzymali mapy 1:100 000. W czasie prowadzenia walki obronnej Czeczenom udało się zrealizować dwa założenia taktyczne. Pierwszym było wciągnięcie kolumn pancernych do miasta, drugim oddzielenie pojazdów pancernych od piechoty i to bezpośrednio wpłynęło na osiągnięty sukces w początkowej fazie wojny. Dalsze działania bojowników polegały na blokowaniu maszyn w zamkniętej przestrzeni i sukcesywnym ich niszczeniu.

Na ulicach Groznego walczono z czołgami klasyczną metodą: najpierw niszczone maszynę czołową i zamykającą kolumnę, co z kolei odbierało pozostałym możliwość jakiegokolwiek manewru. Następnie z okolicznych budynków otwierano wielopoziomowy ogień. Tylko nielicznym czołgom udawało się wyjechać z zamkniętej przestrzeni jednak psychoza prawdziwych działań bojowych, z widoczną na każdym kroku śmiercią powodowała, iż po wyprowadzeniu wozu z „kotła” załogi opuszczały pojazdy, te z kolei trafiały w ręce bojowników.

---

<sup>102</sup> M. Kuleba, *Imperium na kolanach*, Warszawa 1998, s. 158.

#### 4.4. Przeszkody wodne

Ugrupowanie ZT (oddziału) w obronie przeszkody wodnej nie odbiega od ogólnie przyjętej formy, czyli jeden rzut z odwodem. Różnica polega na ilościowym rozmieszczeniu sił i środków. I tak w obronie wąskich i średnich przeszkód wodnych\* znaczną ich ilość rozmieszcza się w pierwszym rzucie.

Czynnikami rzutującymi na takie ugrupowanie są:<sup>103</sup>

- ◆ warunki terenowe na własnym brzegu, które utrudniają lub uniemożliwiają prowadzenie manewru;
- ◆ stosunkowo płytka obrona;
- ◆ niewielkie siły i środki do jej prowadzenia;
- ◆ brak panowania w powietrzu;
- ◆ przewaga przeciwnika w zakresie ruchliwości.

W warunkach tych priorytetem będzie maksymalne wykorzystanie sił i środków w pierwszym rzucie to z kolei winno być połączone z silną inżynierską rozbudową terenu.

Rodzaj obrony oraz przyjęte ugrupowanie warunkuje sytuacja operacyjno – taktyczna. Zależało to będzie przede wszystkim od:<sup>104</sup>

- otrzymanego zadania;
- posiadanych sił i środków;
- charakteru działań przeciwnika;
- sił odwodów szczebla nadrzędnego wykonujących zadanie na korzyść broniącego się;
- charakterystyki przeszkody wodnej oraz obszarów do niej przyległych;
- pory roku;
- warunków atmosferycznych.

\* Wąskie do 50m.; średnie do 150m.; szerokie do 300m.; bardzo szerokie powyżej 300m.

<sup>103</sup> A. Bujak, *Działania bojowe związku taktycznego i oddziału w specyficznych warunkach*, Warszawa 1999, s. 109.

<sup>104</sup> *Organizacja i prowadzenie powietrzno – lądowych działań taktycznych*, „TAKTYKA – 2000”, praca zbiorowa pod red. Z. Ścibiorka, AON, Warszawa 1994, s. 145.

W sytuacji gdy otrzymane zadanie oraz warunki terenowe umożliwiają rozwinięcie działań na większą głębokość, a tym samym stworzone są dogodne warunki do manewru siłami i środkami, wówczas to zasadnicze siły utrzymuje się w odwodzie /odwodach/.

Są one w gotowości do wyjścia na rubieżę ogniowe na zagrożonych kierunkach, do kontrataku bądź do wzmocnienia oddziałów pierwszego rzutu. Uszykowanie takie preferowane jest podczas obrony szerokich przeszkód wodnych. Ugrupowanie, które zostanie przyjęte, musi zapewnić środkom ogniowym możliwość prowadzenia skutecznego ognia na znaczne odległości, jak również powinno zagwarantować wykonanie manewru z zamiarem niszczenia bądź obezwładnienia przeciwnika podczas podchodzenia do przeszkody, w czasie jej forsowania oraz w toku walki na bronionym brzegu. W przypadku gdy przednią linię obrony wyznacza się w pewnej odległości od przeszkody wodnej, to bezpośrednio na jej brzegu tworzy się bądź pozycję przednią, bądź też pozycję ubezpieczeń bojowych, która winna być ściśle dostosowana do charakteru przeszkody, jak również zaistniałej sytuacji taktycznej.

Przewidując, iż obrona przeszkody wodnej ma charakter przejściowy, której celem jest dokonanie koncentracji sił i w rezultacie wykonanie przeciwuderzenia siłami przełożonego, ważną rzeczą jest utrzymanie kluczowych obiektów które zapewnią sprawne przejście tych sił do działań zaczepnych. Obiektami takimi mogą być miejscowości położone w pobliżu przeszkody, które są zazwyczaj ważnymi węzłami komunikacyjnymi, mosty, brody, wyspy na przeszkodzie, z których skutecznie można oddziaływać ogniowo na przeciwnika. Widać więc, iż koniecznym jest także rozmieszczanie sił i środków na przeciwległym brzegu. Siły te oprócz obrony konkretnych obiektów mogą tworzyć pas przesłaniania. Wówczas ich zadaniem będzie:<sup>105</sup>

- rozpoznanie ugrupowania bojowego przeciwnika;
- ustalenie prawdopodobnego kierunku głównego uderzenia przeciwnika;
- dezorganizowanie działań na podejściach do przeszkody wodnej;
- zadanie przeciwnikowi maksymalnych strat;

<sup>105</sup> *Regulamin działań wojsk lądowych*, Warszawa 1999, s.209.

- wyhamowanie tempa jego natarcia;
- zapewnić siłom głównym zorganizowanie silnej i trwałej obrony w oparciu o przeszkodę wodną.

Odwód /odwody/ ogólnowojskowy rozmieszcza się zazwyczaj w rejonach umożliwiających szybkie i skryte podejście do przeszkody wodnej, w rejonach przewidywanych odcinków forsowania przeciwnika, bądź gdzie istnieje prawdopodobieństwo, że wysadzi on desanty celem uchwycenia przepraw lub opanowania przyczółków.

Z kolei odwody specjalne z reguły przybliża się do przedniej linii obrony, a do niszczenia przeciwnika na wprost, celowym jest wyprowadzenie w pobliże brzegu części środków ogniowych.

Reasumując ugrupowanie bojowe zależy przede wszystkim od przyjętej koncepcji obrony przeszkody wodnej, jednak nie mniej ważnym czynnikiem wpływającym na ugrupowanie bojowe oraz strukturę obrony jest ukształtowanie terenu w którym organizowana jest obrona, jak również sam charakter i przebieg koryta rzeki.

#### **4.5. Wybrzeże morskie**

Związek taktyczny (oddział) broniący przeszkody wodnej musi liczyć się z tym, że szerokość pasa (rejonu) obrony będzie znacznie większa niż w normalnych warunkach. Jest to o tyle ważne, iż prawie cała granica morska Polski stwarza dogodne warunki do wysadzenia desantu. Dlatego siły wyznaczone do tego typu działań muszą mieć na względzie tę ewentualność i być w gotowości do szybkiej reorganizacji swoich sił i przemieszczenia ich na zagrożone kierunki.

Organizując obronę wybrzeża morskiego i mając na uwadze to by była ona trwała i aktywna obrońca musi zwrócić uwagę na takie elementy jak:

- ugrupowanie sił i środków;
- miejsce gdzie należy podjąć rozstrzygającą walkę z desantem morskim;
- bezpośrednio na plaży,
- w głębi ugrupowania obronnego,
- walka z desantami przeciwnika wysadzonymi w głębi obrony ZT (oddziału).

Na ugrupowanie bojowe w obronie wybrzeża morskiego wpływa bezpośrednio stosunkowo szeroki pas (rejon) obrony. Tak więc by można było mówić o skutecznej obronie więcej niż jednego odcinka desantowania przeciwnika, celowym jest podczas tworzenia ugrupowania organizowanie większej ilości odwodów. Ważnym jest również to, by planując obronę umiejętnie wykorzystywać wszystkie siły znajdujące się w pasie (rejonie) obrony, np. wojsk OT.

Bardzo dużą rolę w tworzeniu ugrupowania bojowego odgrywa teren przylegający do wybrzeża morskiego. Należy dążyć by w maksymalnym stopniu go wykorzystać, a wszystkie elementy ugrupowania tak wkomponować w jego ukształtowanie, by zapewnić im odpowiednie warunki pod względem zabezpieczenia bojowego, logistycznego jak również możliwości manewru. Jeżeli chodzi o artylerię część rozmieszcza się w ugrupowaniu oddziałów pierwszego rzutu, natomiast pozostałe siły umiejscawia się w głębi lądu gdzie są one w gotowości do sprawnego zajęcia stanowisk ogniowych, w sytuacji ustalenia rejonu desantowania wojsk przeciwnika. Odwody przeciwpancerne winny być rozmieszczone w pobliżu przedniej linii obrony w gotowości do wyjścia na rubieże ogniowe, celem wsparcia oddziałów pierwszego rzutu.

#### *4.6. Warunki ograniczonej widoczności*

Warunki ograniczonej widoczności to przede wszystkim noc, mgła oraz okresy ulewnych deszczy czy zamieci śnieżnych. Wywierają one duży wpływ na prowadzenie działań bojowych. Należy liczyć się ze znacznie zmienionymi możliwościami sprzętu oraz z negatywnym oddziaływaniem na psychofizyczną kondycję żołnierzy. Zgodnie z doktrynami militarnymi wielu państw wojska muszą być dobrze przygotowane do prowadzenia działań w warunkach ograniczonej widoczności, przede wszystkim w nocy. Noc jest zjawiskiem cyklicznym, występującym stale w ciągu całego roku.

Doświadczenia powojennych konfliktów zbrojnych oraz przeprowadzone analizy wskazują, że skuteczność prowadzonych działań warunkuje nie tylko odpowiednie przygotowanie wojska, ale również odpowiednie ich wyposażenie<sup>106</sup>.

<sup>106</sup>Por. M. Huzarski (red.), *Aspekty narodowe i sojusznicze w teorii taktyki ogólnej wojsk lądowych p.k.* „GARDA”, AON, Warszawa 2000, s. 245.

Ugrupowanie bojowe do działań w nocy w znacznym stopniu uzależnione jest od sposobu przejścia wojsk do obrony, posiadanego czasu, przygotowania wojsk, warunków atmosferycznych i terenowych. Oprócz typowych przedsięwzięć, na czas nocy należy zorganizować posterunki oświetlania terenu a na stanowiskach bojowych pozostawić znacznie więcej sił.

Ugrupowanie bojowe nie będzie się różniło w zasadzie od ugrupowania sił i środków w dzień. Jak wynika z badań, pewnemu przewartościowaniu ulegną tylko niektóre jego elementy. Bliżej rozmieszczone powinny być odwody, należy zwiększyć ilości ubezpieczeń bojowych, użyć części sił z odwodów do wzmocnienia obrony skrzydeł i luk<sup>107</sup>.

Artyleria i moździerze oraz artyleryjskie środki przeciwpancerne na czas nocy zmieniają stanowiskach ogniowe. Jak wskazują badania, problemem ten szczególnie dotyczy artylerii przeciwpancernej, która zajmuje stanowiska umożliwiające prowadzenie skutecznego ognia w warunkach ograniczonej widoczności. Zadania ogniowe artylerii podczas obrony prowadzonej w nocy ulegają zwiększeniu. Realizuje ona bowiem wiele zadań związanych z oświetleniem terenu, stawianiem dozorów świetlnych i oślepieniem przeciwnika<sup>108</sup>.

Do prowadzenia walki w nocy system ognia należy przygotować już w trakcie dnia. Wpływa to na dokładność jego przygotowania, a w szczególności na precyzję przygotowania danych do strzelania. Zorganizowany w trakcie dnia system ognia na czas nocy powinien uwzględniać zmianę rozmieszczenia środków ogniowych oraz zmiany w kolejności otwarcia ognia i sposobu kierowania nim. W trakcie jego organizacji należy pamiętać o poważnym utrudnieniu w pełnym wykorzystaniu możliwości ogniowych posiadanych środków bojowych oraz o konieczności przygotowania większej ilości odcinków (rubieży, rejonów) ognia ześrodkowanego. Ponadto należy wydzielić siły i środki ogniowe do wskazywania celów pociskami smugowymi.

Specjaliści wojskowi są zgodni, iż jednym z najważniejszych warunków, zapewniającym skuteczność działań obronnych w nocy, jest dokładne rozpoznanie

<sup>107</sup> Por. A. Bujak, *Wpływ specyficznych warunków środowiska na działania taktyczne*, pk. „Specyfika-2”, AON, Warszawa 1999, s. 103.

<sup>108</sup> Por. B. Bartczak, *Właściwości działań artylerii pułku (dywizji) w nocy*, ASG, Warszawa 1989.

przeprowadzone w dzień. Przekreślenie poczynąń przeciwnika i osiągnięcie zakładanego celu obrony w nocy, będzie w dużej mierze zależec od wyników rozpoznania i ich wykorzystania do przygotowania i prowadzenia działań nocnych<sup>109</sup>. Przyjęta koncepcja prowadzenia działań powinna zapewniać uzyskanie zaskoczenia przeciwnika systemem ognia, sposobem oświetlania i manewrem sił i środków.

#### 4.7. Wpływ zimy na tworzenie ugrupowania bojowego

Obronę w zimie organizuje się skupiając punkt ciężkości na utrzymaniu węzłów dróg, miejscowości oraz kierunków bardziej dostępnych ze względu na cieką pokrywę śniegu. Kierunki te wymagają większego nasycenia siłami i środkami, a tym samym głębszego ich ugrupowania. Wynika to z przewidywanego sposobu działania przeciwnika, który prawdopodobnie prowadził będzie natarcie wzdłuż dróg.

Siły główne i odwody powinny być w obronie zimą rozmieszczone na dogodnych kierunkach natarcia przez przeciwnika. Odwód ogólny rozmieszcza się w pobliżu dróg tak aby miały jak najlepsze warunki manewru w celu wzmocnienia obrony pierwszych rzutów na zagrożonych kierunkach lub wykonania kontrataków. Odwody specjalne umieszcza się w pobliżu węzłów drogowych lub przepraw. Korzystnie jest rozmieszczać odwody skrycie w lasach, osiedlach lub w wąwozach, a na kierunkach ich działania przygotować drogi na przełaj, które należy zamaskować tak aby przeciwnik nie mógł na podstawie ich rozmieszczenia poznać zamiaru obrońcy.

Ze względu na wykonywanie dróg marszu dla odwodu rośnie w obronie w zimie ranga oddziałów zabezpieczenia ruchu, wyposażonych w sprzęt przystosowany do odśnieżania i utrzymania dróg manewru, dowozu i ewakuacji<sup>110</sup>. Z tego też względu oddziały zabezpieczenia ruchu powinny być odpowiednio wzmocnione. Konieczność stosowania zmechanizowanego sprzętu inżynieryjnego w okresie zimowym do usuwania śniegu z dróg przemarszu i rozbudowy rejonów, powodować

<sup>109</sup> Por. L. Janicki, *Wykorzystanie terenu w działaniach nocnych i warunkach ograniczonej widoczności*, Przegląd Wojsk Lądowych 1973, nr 10.

<sup>110</sup> *Taktyka ogólna*, AON, Warszawa 1988, s. 240.

będzie potrzebę wyposażenia tych sił w sprzęt pobrany z gospodarki narodowej, zwłaszcza pługi śnieżne, piaskarki itp.

Głębokość ugrupowania bojowego na kierunkach dogodnych do prowadzenia natarcia przez przeciwnika z zasady jest większa niż w innych porach roku. Wynika to z faktu, że przeciwnik w większości wypadków prowadził będzie natarcie wzdłuż dróg. Na kierunkach trudno dostępnych i pokrytym głęboką warstwą śniegu, głębokość ta może być płytsza.

Ze względu na trudności manewru ugrupowanie bojowe powinno się charakteryzować większą samodzielnością poszczególnych elementów oraz większym nasyceniem wojsk na kierunkach dogodnych do prowadzenia działań przez przeciwnika<sup>111</sup>. Właściwością obrony brygady w zimie jest właśnie takie nierównomierne rozmieszczenie jego sił i środków.

W armii kanadyjskiej eksperymentowano z zaporami śnieżnymi. Stwierdzono, że wał śnieżny na twardym podłożu o szerokości 10 m i wysokości 3 m z pokrywą lodową od strony przeciwnika, jest pewną zaporą inżynierską. Wyniki eksperymentu wskazują, że znakomite efekty można uzyskać stosując do budowy ukryć mieszaninę śniegu, wody i piasku, która zamarzając tworzy tzw. "piaskolód", którego 60 mm warstwa skutecznie chroni przed odłamkami i ogniem broni ręcznej i maszynowej. Te same materiały podają, że zapory przede wszystkim minowe mogą być stawiane w innych miejscach niż w ciepłych okresach roku. Ze względu jednak na istnienie pokrywy śnieżnej i potrzebę wywierania odpowiedniego nacisku na miny przeciwpancerne miny te muszą być ustawiane na stałym twardym podłożu takim jak worki z piaskiem, deski, skrzynie itp. Można też udeptać głęboki śnieg butami (nartami) lać wodą w celu utwardzenia pokrywy lodowej i w ten sposób uzyskać twarde podłoże<sup>112</sup>.

\*

\*

\*

<sup>111</sup> *Regulamin działań taktycznych*, część I, Warszawa 1994, s. 32.

<sup>112</sup> Zob. A. Bujak, *Problemy ...*, s. 85.

Reasumując, należy zaznaczyć iż bardzo ważną rzeczą podczas dokonywania wszelkich ocen terenu, jest to, iż poszczególne jego elementy nie mogą być traktowane jako niezmiennie, a to za sprawą tego, że może na nie oddziaływać szereg czynników, które spowodują, iż ich właściwości będą wręcz odwrotne od spodziewanych. Takimi czynnikami mogą być między innymi warunki atmosferyczne, klęski żywiołowe, pora roku, gospodarcza działalność człowieka i wreszcie zmiana właściwości terenu na skutek częstego stosowania ciężkiego sprzętu.<sup>113</sup>

Przykładami takich czynników może być susza, kiedy to wiele rzek wcześniej trudnych do przeprawy można bez większych problemów pokonać w bród, bądź sytuacja zgoła odwrotna w czasie wiosennych roztopów lub ulewnych deszczy, kiedy to te same rzeki stają się poważnymi przeszkodami utrudniającymi wszelkie ruchy wojsk. Podczas oceny naturalnych warunków terenowych koniecznym jest ciągle dostrzeganie wzajemnych zależności między poszczególnymi jego elementami<sup>114</sup>. Zlekceważenie, bądź pominięcie któregośkolwiek może być powodem wyciągnięcia błędnych wniosków, co bezpośrednio przyczyni się do niepowodzeń w prowadzonych działaniach.

<sup>113</sup> A. Bujak, *Wykorzystanie ...*, s. 33.

<sup>114</sup> A. Bujak, Z. Śliwa, *Działania bojowe związku taktycznego i oddziału w specyficznych środowiskach*, Warszawa 1999, s. 18.

## Rozdział V DETERMINANTY ROZWOJU I POSTĘPU – ZNACZENIE W TWORZENIU ELEMENTÓW UGRUPOWANIA BOJOWEGO

Postęp techniczny jaki nastąpił w II połowie poprzedniego stulecia, wymusił wręcz rewolucyjne zmiany w wielu dziedzinach życia społecznego, w tym także w sprawach militarnych. Obrazem wspomnianego rozwoju niechaj będzie 40-sto letnia tendencja ograniczania kosztów produkcji w dziedzinie elektroniki, która stała się wszechobecna również w wojsku na wszystkich szczeblach organizacyjnych. Gdyby taka tendencja następowała w przemyśle samochodowym, kosztowałby on obecnie 23 zł i mógłby przejechać 100 tys. km na jednym litrze paliwa. Co to oznaczałoby w kategoriach pola walki łatwo sobie wyobrazić.

Postęp techniczny nie pozostał bez wpływu na kwestie działań bojowych w różnej skali. Swojego czasu ich skutecznym hamulcem okazała się broń jądrowa, która jako środek masowej zagłady, nie dawała widoków na inne niż „Pyrrusowe” zwycięstwo. Nie tylko ta broń ale również inne czynniki diametralnie zmieniły poglądy na prowadzenie walki. Nasuwa się więc pytanie **co w istocie determinuje zmiany zachodzące w taktyce wojsk lądowych?** Poszukiwanie odpowiedzi na to pytanie stanowi treść niniejszego rozdziału.

Praktyka wskazuje także na inny, możliwy, proces stymulowania zmian w taktyce. Jest nim proces odwrotny od wcześniej zaprezentowanego, w którym postęp techniczny jakoby wymusza zmiany w teorii działań taktycznych<sup>115</sup>, przykładem może być „pojawienie się” na polu walki wojsk aeromobilnych.

Jak pisze autor S. Korzeniowski, *wojska aeromobilne stwarzają jakościowo nowe warunki prowadzenia walki, szczególnie podczas przygotowania i prowadzenia działań obronnych i zaczepnych na obszarze kraju, w aktualnych i dających się przewidzieć w przyszłości uwarunkowaniach. Stanowią one zasadniczy czynnik determinujący powietrzno-lądowy, manewrowy charakter współczesnych operacji*<sup>116</sup>.

<sup>115</sup> Huzarskie M. (red.), *Prognoza ...*, s. 35.

<sup>116</sup> Por. S. Korzeniowski, *Jednostki kawalerii powietrznej w operacjach na obszarze kraju*, Warszawa 1999, s. 12.

Argumenty użyte we wstępie wskazują na postęp techniczny jako determinant podstawowy. Czy tak jest w istocie? Czy racji nie mają Ci, którzy twierdzą, że zasadnicze zmiany w taktyce, a więc w charakterze i sposobach walki wywołuje przede wszystkim myśl ludzka tworząca koncepcje rozwiązywania złożonych problemów pola walki?<sup>117</sup>

### *5.1. Zmiany na polu walki*

Wojsko, z woli polityków, coraz częściej angażuje się w rozwiązywanie konfliktów, w których nadużywane są prawa człowieka (ludobójstwo, czystki etniczne itp.), będących bezpośrednim wynikiem upadających państwowości.

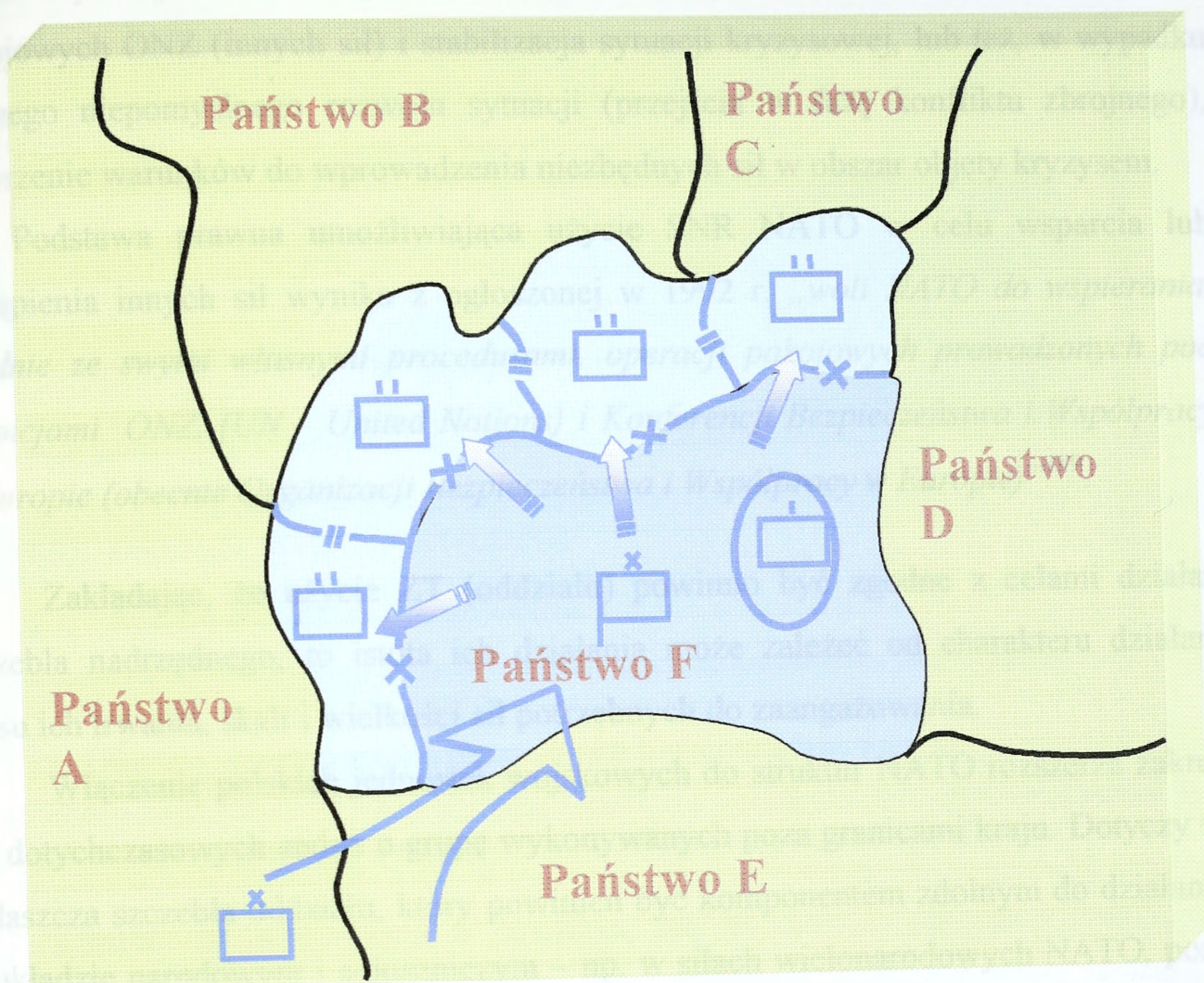
Podejmowane są w ramach rozdziału VII Karty NZ i mają charakter wymuszania, gdyż mogą być prowadzone bez zgody stron konfliktu, co powoduje niekiedy konieczność użycia siły.

Reakcją wojskową w powyższych sytuacjach, może być aktywne lecz z zasady nie gwałtowne zaangażowanie militarne występujące jako dopełnienie środków dyplomatycznych. Doktryna operacyjna wielonarodowych połączonych sił Sojuszu określa tego typu działanie jako operacje militarne inne niż wojna – MOOTW (MILITARY OPERATION OTHER THAN WAR).

W związku z powyższym, w ramach NATO wypracowano koncepcję CJTF (Combined Joint Task Force). Pod tym pojęciem rozumie się przedsięwzięcie służące stworzeniu elastycznych struktur pozwalających na szybkie zorganizowanie i użycie sił w zależności od wymogów sytuacji<sup>118</sup>.

<sup>117</sup> M. Huzarskie (red.), *Prognoza ...*, s. 33.

<sup>118</sup> J. Zieliński (red.) *Podstawowe założenia operacji połączonych*, AON, Warszawa 2000, s. 8.



**Rys. 12. Ugrupowanie sił rozdzielających sporne strony**

Opracowano na podstawie, *Nordic UN Tactical Manual*, volume 1, Kirjapaino Oy Jyvasyla 1996, s. 59-63.

Decyzja o użyciu siły jest jedną z trudniejszych, jakie musi podjąć dowódca. Złe użycie grozi naruszeniem równowagi prowadzonej operacji pokojowej. Może spowodować niekontrolowane i gwałtowne przejście z operacji utrzymania pokoju, do operacji wymuszania pokoju. Decyzja dotycząca użycia siły jest trudna, także z tego powodu, że osiągnięty krótkotrwały sukces na szczeblu taktycznym, nie zawsze umożliwia uzyskanie długoterminowego sukcesu na szczeblu operacyjnym. W celu niedopuszczenia do eskalacji konfliktu, wojska przyjmują stosowne ugrupowanie w stosunku do stron konfliktu (rys. 12.).

Bataliony rozmieszczone, są wzdłuż granic państw, mogących być powodem rozszerzenia się sporu na państwa znajdujące się na zewnątrz tego rejonu.

Staje się wielce prawdopodobne, zwłaszcza obserwując różnorodność nieprzewidywanych i często niekonwencjonalnych poczynań zwaśnionych stron, że

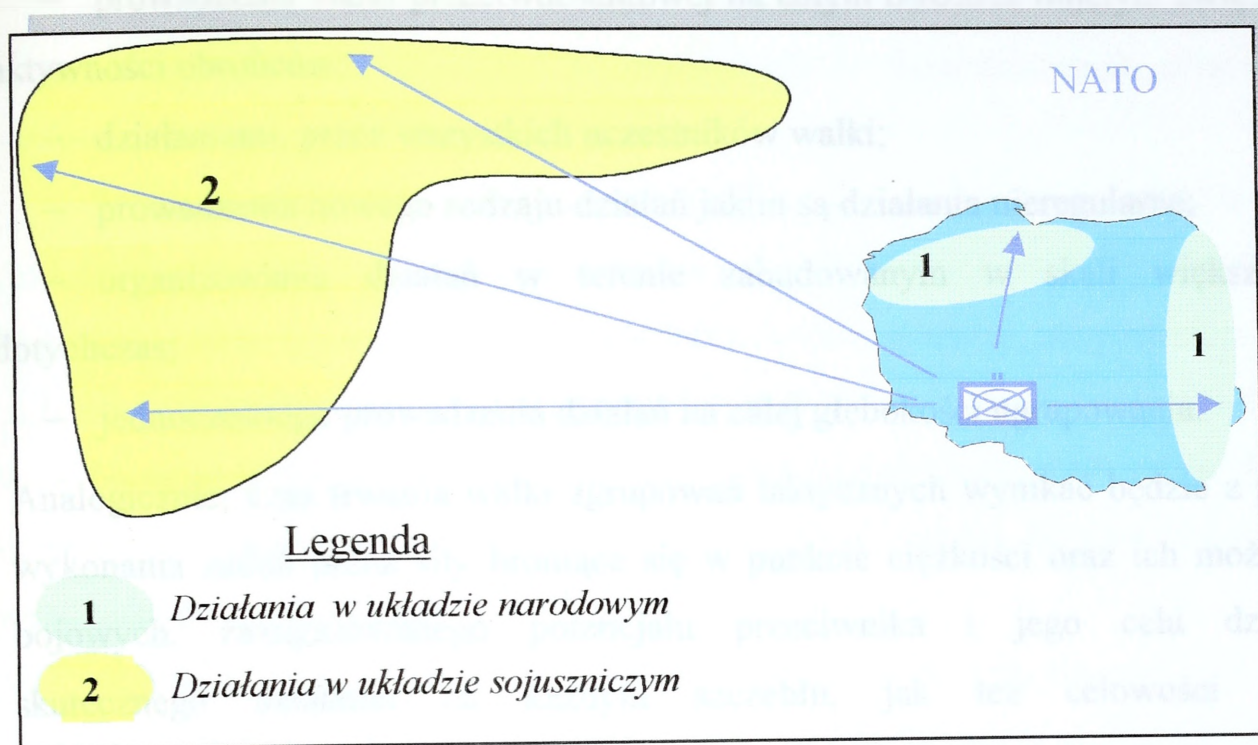
celem użycia jednostek wojsk lądowych może być wsparcie lub zastąpienie sił pokojowych ONZ (innych sił) i stabilizacja sytuacji kryzysowej, lub też, w wypadku dalszego niepomyślnego rozwoju sytuacji (przejścia w fazę konfliktu zbrojnego), stworzenie warunków do wprowadzenia niezbędnych sił w obszar objęty kryzysem.

Podstawa prawna umożliwiająca użycie SNR NATO w celu wsparcia lub zastąpienia innych sił wynika z ogłoszonej w 1992 r. „woli NATO do wspierania, zgodnie ze swymi własnymi procedurami, operacji pokojowych prowadzonych pod auspicjami ONZ, (UN – United Nations) i Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (obecnie Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie)”<sup>119</sup>.

Zakładając, że użycie ZT (oddziału) powinno być zgodne z celami działań szczebla nadrzędnego, to istota ich działania może zależeć od charakteru działań, czasu ich trwania, skali i wielkości sił potrzebnych do zaangażowania.

Włączenie polskich jednostek wojskowych do struktur NATO rozszerza zakres ich dotychczasowych zadań o grupę wykonywanych poza granicami kraju. Dotyczy to zwłaszcza szczebla oddziału, który powinien być komponentem zdolnym do działania w układzie narodowym i sojuszniczym – np. w siłach wielonarodowych NATO, poza granicami kraju (rys. 13.).

<sup>119</sup> Bi - MNC, Directive, NATO Doctrine for peace Support Operations, Supreme Allied Commander, Europe, SHAPE B - X7070, Belgium, 11.12.1995, s. 5.



**Rys. 13. Obszary działań wojsk pancernych i zmechanizowanych**

opracowano na podstawie: M. Kubiński, *Działania batalionu desantowo-szturmowego w Siłach Natychmiastowego Reagowania*, AON, Warszawa 2001, s. 75.

Konflikt może zaistnieć w bliższym, lub w dalszym otoczeniu Polski, nie będziemy stroną konfliktu, wówczas dywizja (brygada) może być użyta w ramach NATO (13, sytuacja 2).

Inna sytuacja, to kryzys, w którym Polska będzie stroną, wówczas ZT (oddział) może działać w układzie narodowym (rys. 13, sytuacja 1). W miarę oceny skali, charakteru i kierunków zagrożeń agresją militarną, celowe jest odpowiednie ukierunkowanie szkolenia w kontekście przewidywanego użycia i jak najszybsze przemieszczenie sił i środków te kierunki.

Przewidywać więc należy możliwość zwiększenia obszaru odpowiedzialności przewidzianego wojskom lądowym poprzez uwzględnienie rejonów odpowiedzialności wojsk OT oraz wzrostu zadań związanych z dowodzeniem siłami o różnym przeznaczeniu i możliwościach. Cel działań taktycznych, jaki wynika ze wspomnianej koncepcji sprowadza się do utrzymania możliwie największej części terytorium państwa przy użyciu wszystkich dostępnych środków oraz odzyskania terenu utraconego. Wynika stąd, że w taktyce wojsk lądowych należy uwzględnić między innymi konieczność:

- prowadzenia walki przeciwdesantowej na całym obszarze objętym zwiększenia aktywności obrońców;
- działaniami, przez wszystkich uczestników walki;
- prowadzenia nowego rodzaju działań jakim są działania nieregularne;
- organizowania działań w terenie zabudowanym w skali większej niż dotychczas;
- jednoczesnego prowadzenia działań na całej głębokości ugrupowania.

Analogicznie, czas trwania walki zgrupowań taktycznych wynikać będzie z potrzeb wykonania zadań przez siły broniące się w punkcie ciężkości oraz ich możliwości bojowych, zaangażowanego potencjału przeciwnika i jego celu działania, skutecznego działania na każdym szczeblu, jak też celowości decyzji podejmowanych w toku obrony.

Dzisiejsze pole walki charakteryzuje się mobilnymi i efektywnymi środkami walki zbrojnej, szeroko stosowaną elektroniką i integralnie związane jest z systemem informacyjnym, dużą precyzją i skutecznością środków rażenia, co stawia wysokie wymagania w czasie prowadzenia działań. Wprowadzenie nowych rodzajów środków walki wskazuje na konieczność dokonania zmian w kształcie ugrupowania bojowego. Pojawienie się nowych środków walki wymusza zmiany w taktyce. Każdy nowy rodzaj uzbrojenia wprowadzany do wojsk, czy też w wojskach przeciwnika zmusza do wprowadzenia zmian w działaniach bojowych, co rzutuje na skład i przeznaczenia elementów ugrupowania bojowego. Takim przykładem jest pojawienie się na szeroką skalę śmigłowców bojowych i postępujący wzrost ich roli i znaczenia, co umożliwia szersze ich wykorzystanie a tym samym stanowi zagrożenie dla nieodpowiednio przyjętego ugrupowania bojowego. Wprowadzenie nowych, bardziej nowoczesnych środków walki może spowodować zmniejszenie lub łączenie elementów ugrupowania bojowego. Siły o największej wartości bojowej powinny być wydzielane na kierunek największego zagrożenia.

Przy tendencjach zmierzających w kierunku zmniejszenia ilości posiadanych sił i podwyższenia ich jakości, szczególnego znaczenia nabiera racjonalne wykorzystanie posiadanego potencjału bojowego.

Istotnym czynnikiem jest wymiar powietrzno-lądowy zadań obronnych oraz potrzeba dostosowania rozwiązań koncepcyjnych do funkcjonowania praktycznych struktur organizacyjnych<sup>120</sup>.

Wielowymiarowość operacji oraz ich nieliniowy charakter prowadzi do rozdzielenia działań, to jest do powstawania niezależnych od siebie ognisk walki. Powstanie zatem sytuacja, w której planowanie będzie centralne, ale realizacja działań będzie zdecentralizowana. Na podstawie dotychczasowych konstatacji można z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że w przyszłych działaniach może dojść do rezygnacji z koncentracji sił w określonym miejscu i czasie na rzecz koncentracji wysiłków (skutków oddziaływania)<sup>121</sup>.

Również przed brygadami pojawił się problem przygotowań do działań autonomicznych w różnych sytuacjach operacyjnych, jednak z pełną wyrazistością może on wystąpić podczas wykonywania zadań obronnych na samodzielnych kierunkach. Z praktyki prowadzonych ostatnio ćwiczeń wynika, iż przyjmowanie ugrupowania obronnego przez brygadę samodzielnie, wymaga utrzymywania większości sił w głębi ugrupowania, zachowując średnią proporcję między pierwszym rzutem a odwodem (odwodami): Silny odwód (odwody) pozwala na zdecydowane reagowanie w rejonach i na kierunkach gdzie zarysowuje się zagrożenie. Ponadto podczas samodzielnego wykonywania zadań przez brygadę występują charakterystyczne uwarunkowania, które nakazują osłonę skrzydeł oraz utrzymywanie ciągłej gotowości do obrony okrężnej. Odpowiednia głębokość ugrupowania i jego kolicie rozmieszczone elementy skracają drogę manewru i sprzyjają szybkiemu reagowaniu, stosownie do zaistniałej sytuacji.

Wskazana koncepcja tworzenia „sił zadaniowych”, choć dotyczy operacji, to jednak może również być w pewnym zakresie realizowana na szczeblach taktycznych. Dotyczy to zwłaszcza operacji wsparcia pokoju prowadzonych przez siły NATO, gdzie na bazie rdzennych struktur jednostek wojskowych tworzone są, w zależności od sytuacji i zadań – **zgrupowania taktyczne**. Godnym podkreślenia jest fakt, że idea

<sup>120</sup> M. Huzarski, *Obrona ...*, s. 75.

<sup>121</sup> S. Korzeniowski, A. Bujak, *Działania zgrupowań kawalerii powietrznej na korzyść związku taktycznego w przyszłych operacjach pk. „RAJD”*, AON, Warszawa 2000, s. 83.

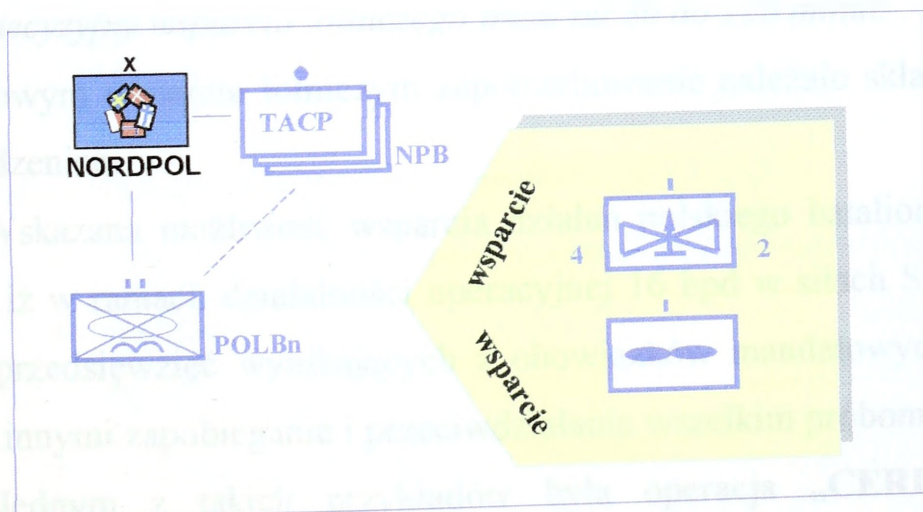
tworzenia tych zgrupowań oparta jest na założeniu iż muszą one być zdolne do prowadzenia autonomicznych działań w przydzielonych rejonach odpowiedzialności.

Stąd też w operacjach wymuszania pokoju istnieje konieczność tworzenia zgrupowań taktycznych na samodzielnych batalionach, a niekiedy nawet kompaniach. Przy czym zgrupowania te mogą być każdorazowo modyfikowane w zależności od rozwoju sytuacji w rejonie działań i wynikających z niej potrzeb.

Jako uzasadnienie powyższej tezy posłużyć mogą przykłady z działań polskich kontyngentów wojskowych w siłach IFOR (*Implementation Forces - Siły Wykonawcze*), SFOR (*Stabilization Forces for Bośnia*) i KFOR (*Kosovo Forces*).

I choć będą to przykłady dotyczące działania jednostek desantowo-szturmowych, to jednak należy, z dużym prawdopodobieństwem przypuszczać, że wnioski i doświadczenia z ich działania mogą być wielce przydatne w przypadku uczestnictwa w operacjach wsparcia pokoju innych polskich jednostek, np. batalionów zmechanizowanych i czołgów.

Idea tworzenia zgrupowań taktycznych na przykładzie działań 16 bpd w siłach SFOR wynikała w dużej mierze z przyjętych dla potrzeb misji zasad użycia siły (*ROE*). Wynikało z nich między innymi, iż podczas wykonywania zadań mandatowych, NPB w tym polski batalion miał zapewnione wsparcie ogniowe, w razie zaistnienia takiej konieczności (rys. 14).



**Rys. 14. Idea tworzenia zgrupowań taktycznych w siłach SFOR**

źródło: M. Kubiński, *Zgrupowania broni połączonych w działaniach pokojowych*, w: *Zgrupowania taktyczne wojsk lądowych w operacjach połączonych*, AON, Warszawa 2001, s. 84.

Realizowane ono było przez:

4 eskadrę 2 Pułku Kawalerii<sup>122</sup>, stacjonującego w Commanche Base w miejscowości TUZLA oraz przez lotnictwo Sił Powietrznych USA rozlokowane w bazach we Włoszech. W przypadku konieczności wsparcia batalionu przez lotnictwo Sił Powietrznych realizowane ono było by między innymi przez samoloty F-16 C Falcon i F-18 Hornet.

Zadaniami wsparcia lotniczego było:

- wsparcie ogniowe;
- symulowany atak;
- obecność w powietrzu.

Do kierowania wsparciem lotniczym z ziemi przeznaczone były Zespoły Kierowania Uderzeniami Lotnictwem (TACP) w DOBOJU.

*Na szczeblu brygady NBP były trzy takie zespoły, które współpracowały z batalionami brygady, a w razie potrzeby przydzielane do batalionów.*

Wsparcie lotnicze mogło realizowane dwoma sposobami:

- na wezwanie;
- planowo.

*Wsparcie na wezwanie dotyczyło sytuacji zagrożenia życia żołnierzy SFOR, a cały proces decyzyjny wsparcia lotniczego trwał od 30 do 120 minut.*

W planowym wsparciu lotniczym zapotrzebowanie należało składać z 48 godzinnym wyprzedzeniem.

Wskazana możliwość wsparcia działań polskiego batalionu była tym bardziej istotna, iż w ramach działalności operacyjnej 16 bpd w siłach SFOR, wykonywał on szereg przedsięwzięć wynikających z obowiązków mandatowych. Należało do nich między innymi zapobieganie i przeciwdziałanie wszelkim próbom naruszania pokoju.

Jednym z takich przykładów była operacja „CEREMONIAL LYNX” dotycząca zabezpieczenia bezpiecznego i pokojowego przebiegu chorwackich uroczystości religijnych w m. KOMUSINA<sup>123</sup>.

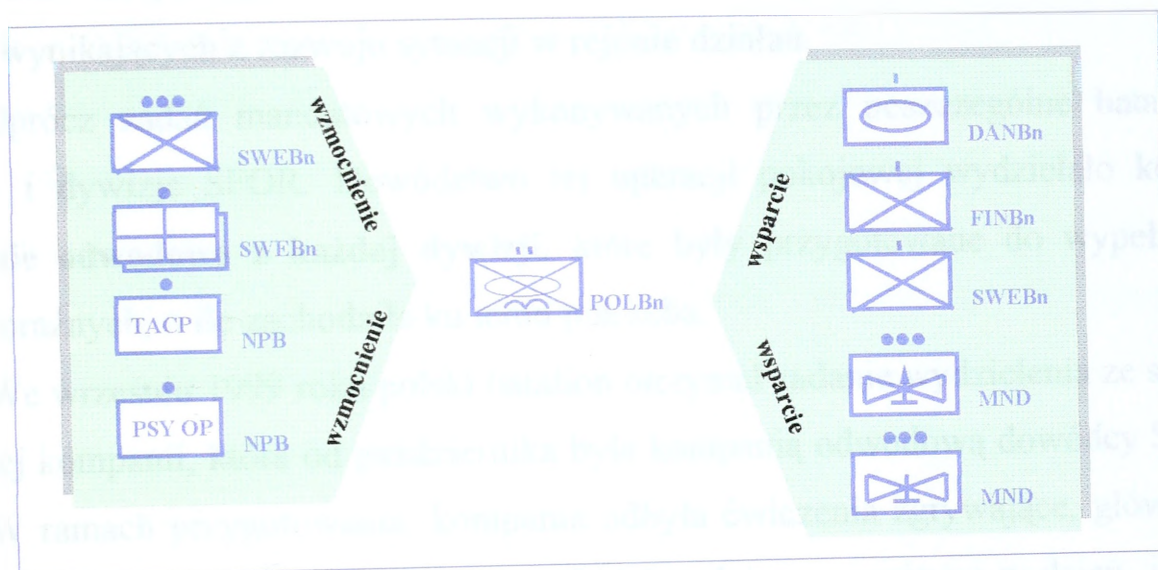
<sup>122</sup> 4 el składała się z: 31 śmigłowców OH-58 Kiowa Warrior i 15 śmigłowców UH-60 Black Hawk;

<sup>123</sup> Na podstawie FRAGO 594 NPB, z 11 sierpnia 1999.

Ich termin był zbieżny z serbskimi uroczystościami w m. TESLIC. Istniało zagrożenie iż przybyłe kilkutyśne tłumy zarówno na uroczystości serbskie jak i chorwackie mogą powodować zakłócenia porządku i doprowadzić do starć.

Zadanie sił KFOR polegało na monitorowaniu obu uroczystości, niedopuszczeniu do konfrontacji między stronami oraz zapewnieniu swobody ruchu w rejonie.

Do wykonania tego zadania na bazie polskiego batalionu utworzono zgrupowanie broni połączonych, dla którego przewidziano siły wzmocnienia i wsparcia (rys. 15.).



**Rys. 15. Batalionowe zgrupowanie taktyczne w siłach SFOR**

źródło: M. Kubiński, *Zgrupowania broni połączonych w działaniach pokojowych*, w: *Zgrupowania taktyczne wojsk lądowych w operacjach połączonych*, AON, Warszawa 2001, s. 86.

### 1. Batalion wzmocniono między innymi:

- jednym plutonem piechoty z batalionu szwedzkiego (SWEBn);
- dwoma sekcjami medycznymi z batalionu szwedzkiego (SWEDMEDCOY);
- jednym zespołem kierowania uderzeniami lotnictwem (TACP);
- jednym zespołem działań psychologicznych.

### 2. Batalion był wspierany przez:

- jedną kompanią piechoty z batalionu szwedzkiego w gotowości do działania 30 min.

- jedną kompanię piechoty z batalionu fińskiego (FINBn) będącej w gotowości 30 min.
- jedną kompanię czołgów z batalionu duńskiego DANBn w gotowości 60 min.
- plutonem śmigłowców (2 śmigłowce AH-64 i 2 śmigłowce OH-58D).
- plutonem śmigłowców transportowych (8 śmigłowców UH-60).

Wskazane przykłady dowodzą elastyczności składu i wyposażenia batalionowego zgrupowania taktycznego, które było każdorazowo modyfikowane w zależności od potrzeb wynikających z rozwoju sytuacji w rejonie działań.

Oprócz zadań mandatowych wykonywanych przez poszczególne bataliony, brygady i dywizje SFOR. Dowództwo tej operacji pokojowej wydzielało kolejno **kompanie odwodowe z każdej dywizji**, które były przygotowane do wypełniania zadań doraźnych, o ile zachodziła ku temu potrzeba.

We wrześniu 1999 roku polski batalion otrzymał zadanie wydzielenia ze swoich sił jednej kompanii, która od października była kompanią odwodową dowódcy SFOR.

W ramach przygotowania, kompania odbyła ćwiczenia zgrywające, głównie w zakresie podejmowania i desantowania polskich żołnierzy, zarówno w dzień, jak i w nocy, przy użyciu amerykańskich śmigłowców UH-60 „Black Hawk” i CH-47 „Chinook” oraz współdziałania z pododdziałami śmigłowców AH-64 „Apache”.

Natomiast sprawdzianem przygotowania Polaków były ćwiczenia przeprowadzone na poligonie MANJACA w Republice Serbskiej Bośni i Hercegowiny w dniach 17 - 22 października 1999r.

W skład polskiej kompanii odwodowej oprócz dowództwa wchodziły 3 plutony szturmowe, pluton dowodzenia i pluton logistyczny. Natomiast koordynację z kierownictwem ćwiczenia przyjęła wydzielona przez dowódcę naszego batalionu grupa operacyjna składająca się z oficerów dowództwa i sztabu POLBn.

Na ćwiczenia przybyły też kompanie kanadyjska i hiszpańska, stanowiące kompanie odwodowe z innych dywizji SFOR. Poza tym były tam też pododdziały czołgów, rozpoznawcze i artyleryjskie z amerykańskiego, brytyjskiego, włoskiego i kanadyjskiego kontyngentów SFOR.

Powstało więc zgrupowanie taktyczne złożone z komponentów państw Sojuszu uczestniczących w działaniach w BiH.

Polska kompania odwodowa podlegała bezpośrednio dowódcy SFOR i była podzielona na dwie części. Pierwsza część do Sił Natychmiastowego Reagowania (IRF) będących w 12 – godzinnej gotowości do działania, druga do Sił Szybkiego Reagowania (RRF) w gotowości 36 – godzinnej. W skład sił IRF wchodziła ponadto amerykańska grupa śmigłowców bojowych (10 UH-60 i 24 AH-64) oraz norweska kompania piechoty.

Działalność polskiego batalionu w siłach SFOR wskazuje, iż:

Po pierwsze, koniecznym jest, aby zgrupowanie broni połączonych tworzone na szczeblu batalionu było na tyle elastyczne, aby mogło zmieniać swój kształt w zależności od potrzeb.

Po drugie, istnieje realna możliwość budowania samodzielnych zgrupowań taktycznych na bazie rdzennych kompanii.

### *5.2. Rozwój techniczny środków walki*

Niezmiernie istotnym czynnikiem wskazującym na konieczność wprowadzania zmian w taktyce jest pojawianie się nowych środków walki. Każdy nowy rodzaj uzbrojenia wprowadzany do ZT, czy też w wojskach przeciwnika, zmusza do wprowadzania zmian również w walce obronnej, co z kolei rzutuje na skład i przeznaczenie elementów ugrupowania obronnego ZT.

Jeśli niektóre elementy ugrupowania bojowego pozostają niemal niezmiennie od wielu lat, to rozwój środków walki powoduje tworzenie nowych – dotychczas nie występujących np. pododdziały WE, LWL itp.

Pojawienie się na polu walki śmigłowców bojowych i nieustanny wzrost ich roli i znaczenia powoduje uzasadnioną potrzebę wprowadzenia ich „na stałe” do ZT. W działaniach obronnych śmigłowce bojowe mogą być wykorzystane do tworzenia powietrznego odwodu przeciwpancerneho, oddziału śmigłowców bojowych, czy też grup desantowo-szturmowych.

Wprowadzanie nowych, bardziej wydajnych środków walki może spowodować zmniejszanie lub łączenie elementów ugrupowania obronnego.

Realną propozycją może być połączenie wysiłków OPPanc, Ozap, śmigłowców bojowych i utworzenie jednego elementu o nazwie powietrzno- lądowy odwód przeciwpancerny. Praktycznie realizowane jest już łączenie pododdziałów rozpoznawczych i WRE oraz oddziałów i urządzeń logistycznych.

Wojska lądowe (w których skład wchodzi DZ), we wszystkich bez mała armiach, stanowią najbardziej liczny komponent sił zbrojnych. Są przeznaczone do wykonywania zadań na lądzie i dlatego długo jeszcze podstawowym sprzętem bojowym na przyszłym polu walki pozostanie sprzęt opancerzony. W dalszym ciągu pojazdy opancerzone pozostaną podstawowym środkiem walki DZ. Nie będzie to jednak dzisiejszy sprzęt. Należy sądzić, że na przyszłym polu walki pojawi się nowy typ opancerzonego wozu bojowego, łączącego dotychczasowe zalety czołgów i bojowych wozów piechoty. W określonych warunkach, wykorzystując jednolite, uniwersalne podwozie, będzie on spełniał także rolę transportera opancerzonego. Możliwość zastosowania różnych wariantów uzbrojenia i wyposażenia oraz przewożenia desantu pozwala mniemać, że będzie to podstawowy, uniwersalny, opancerzony lądowy wóz bojowy.<sup>124</sup>

Wielce udaną próbą fuzji czołgu i bojowego wozu piechoty jest rosyjski BMP-3 (rys. 16.). Ten wóz bojowy, o masie około 19 ton, uzbrojony jest m.in. w 100 mm armatę ZA-42, automatyczny 30 mm granatnik AGS-17 oraz ppk AT-10 „Konkurs”, dostosowany do odpalania z armaty. Może poruszać się po drogach z prędkością do 70 km/godz. i pływać z prędkością około 10 km/godz.

<sup>124</sup> Z. Ścibiorek, *Wojna czy pokój?*, Ossolineum, Wrocław 1999, s. 25.



**Rys. 16. BMP – 3.**

Zastosowany system prowadzenia ognia typu „wystrzel-zapomnij”, połączony ze sprawnym i wydajnym urządzeniem automatycznego ładowania, zwiększy diametralnie szybkostrzelność posiadanego uzbrojenia. W jednostce ognia „armato-wyrzutni” lądowego wozu bojowego znajdują się pociski przeciwpancerne (przebijające pancerze stalowe o grubości sięgającej 1000 mm, a także pancerze typu Schotta, Chobcham, ERA itp.), pociski przeciwlotnicze ukierunkowane na podjęcie skutecznej walki głównie ze śmigłowcami oraz pociski paliwowo-powietrzne, pozwalające na niszczenie zapór inżynieryjnych przeciwnika, szczególnie zapór minowych. Należy sądzić, że wszystkie wymienione rodzaje pocisków będą posiadały cechy inteligentne, a pociski przeciwpancerne i przeciwlotnicze - podpociski umożliwiające rażenie kilku celów jednocześnie. Po trzecie, ważnym komponentem uzbrojenia lądowego wozu bojowego będzie broń przewożonego desantu. Lekkie, przystosowane do prowadzenia bojowego będzie broń przewożonego desantu. Lekkie, przystosowane do prowadzenia ognia z wykorzystaniem elektronicznych przyrządów celowniczych, uzbrojenie pojedynczych żołnierzy zwiększy w istotny sposób możliwości rażenia przeciwnika.

Wobec powyższego, można przypuszczać, że lądowy wóz bojowy, wykorzystując posiadane uzbrojenie pokładowe i broń przewożonego desantu, będzie zdolny do rażenia przeciwnika całą gamą różnych środków, zarówno w obronie, jak i w natarciu. Będzie posiadał skuteczne środki do zwalczania wozów bojowych, śmigłowców, możliwość rażenia innych obiektów występujących w ugrupowaniu bojowym przeciwnika oraz zdolność pokonywania zapór inżynieryjnych i różnego rodzaju przeszkód terenowych. Będzie cechował się możliwością prowadzenia działań bojowych w różnych środowiskach pola walki, w warunkach silnego rażenia ogniowego i oddziaływania elektronicznego prowadzonego przez przeciwnika. W swym ostatecznym kształcie stanie się środkiem zespajającym cechy współczesnego czołgu i bojowego wozu piechoty, a w specyficznych zastosowaniach - także transportera opancerzonego.

Nie zapomina się przy tym o bardzo istotnej funkcji niezbędnej wozom bojowym, a mianowicie „dowódczości wozu”. Polega ona głównie na zobrazowaniu mapy terenu działania wozu z identyfikacją celów, utrzymywaniu łączności załogi wozu z przełożonymi i sąsiadami, pełnej diagnostyki technicznej wozu oraz stanu jego zapasu paliwa i amunicji wraz z automatycznym przekazywaniem tych informacji centrom dowodzenia.

Odporność lądowego wozu bojowego na uderzenia przeciwnika będzie wynikała przede wszystkim z zastosowanego opancerzenia oraz urządzeń przeciwdziałających środkom walki stosowanym przez przeciwnika. Należy sądzić, że przyszłe pancerze lądowych wozów bojowych skonstruowane zostaną z niezwykle trwałych, a zarazem lekkich materiałów. Odporne będą na większość pocisków przeciwpancernych o najwyższej współcześnie klasie. Natomiast w przypadku przebicia pancerza, specjalne wykładziny zmniejszą prawdopodobieństwo rażenia załogi odłamkami. Lądowy wóz bojowy będzie posiadał automatyczny system wykrywania napromieniowania środkami optoelektronicznymi przeciwnika oraz będzie miał możliwość podjęcia skutecznego przeciwdziałania. Wyrazi się to nie tylko odpaleniem specjalnych granatów dymnych czy też termicznych pocisków mylących, ale również wystrzeleniem antypocisków (przeciw pocisków), niszczących pociski przeciwpancerne przeciwnika w czasie lotu. Ponadto, wszystkie wozy będą

wyposażone w specjalne rozpylacze aerozoli, tworzących w czasie postępu specyficzny parasol maskujący typu „kameleon”. Będzie on zdolny do zamaskowania wozu bojowego przed obserwacją optyczną środkiem zlewającym go niejako z otaczającym pokryciem terenu, automatycznie wybierającym właściwą, w stosunku nawet do warunków atmosferycznych, fakturę. Jednocześnie parasol maskujący utrudni, a niekiedy wręcz uniemożliwi, wykrycie lądowego wozu bojowego za pomocą urządzeń, które bazują na zasadzie działania podobnej do współczesnych termowizorów czy też radiolokatorów.

Jest więc wiele przesłanek, które pozwalają sądzić, że era czołgów zbliża się powoli ku końcowi. Kto wie, czy 100-lecie oficjalnej „premiery” czołgów na polu walki nie będzie ich „pogrzebem”, zwłaszcza w Europie.

Kolejnym, podstawowym środkiem walki DZ będzie **śmigłowiec**. Można zaryzykować twierdzenie, że na bazie współczesnych śmigłowców zostaną udoskonalone i wprowadzone masowo na wyposażenie **powietrzne wozy bojowe**. Na bazie jednej, uniwersalnej konstrukcji przystosowane zostaną do spełniania różnych funkcji na przyszłym polu walki, albowiem obok powietrznych wozów bojowych śmigłowce będą używane jako środki transportowe, powietrzne punkty dowodzenia, środki wsparcia ogniowego itp. Zmiana charakteru wykonywanych zadań wymagała będzie w zasadzie niewielkich modyfikacji, a niekiedy wyłącznie zmiany podwieszanych zasobników.



**Rys. 17. Śmigłowiec AH-64 z uzbrojeniem.**

Już dziś do klasy powietrznych wozów bojowych można zaliczyć AH-64, którego głównym przeznaczeniem jest niszczenie pojazdów opancerzonych (rys. 17.). Dlatego podstawowym uzbrojeniem przeciwpancernym tego śmigłowca są naddźwiękowe pociski raketowe AGM-114 Hellfire, których może mieć do 16 sztuk. W maksymalnej masie uzbrojenia 1497 kg znaleźć mogą się środki do niszczenia celów lekko opancerzonych (działo 30 mm lub pociski raketowe 70 mm) oraz celów powierzchniowych, głównie za pomocą 76 pocisków raketowych o kalibrze 70 mm.<sup>125</sup>

Jeszcze lepsze parametry posiada śmigłowiec zwiadowczo-szturmowy OH-58 D, który po „Pustynnej Burzy” został nazwany „Kiowa Warrior”, aby dać wyraz uznaniu dla jego osiągnięć. To, że posiada pociski przeciwpancerne AGM-114 Hellfire, pociski Stinger (powietrze-powietrze) oraz wyrzutnię pocisków M-260 z raketami Hydra-70, a także karabin maszynowy nie budzi zdziwienia.

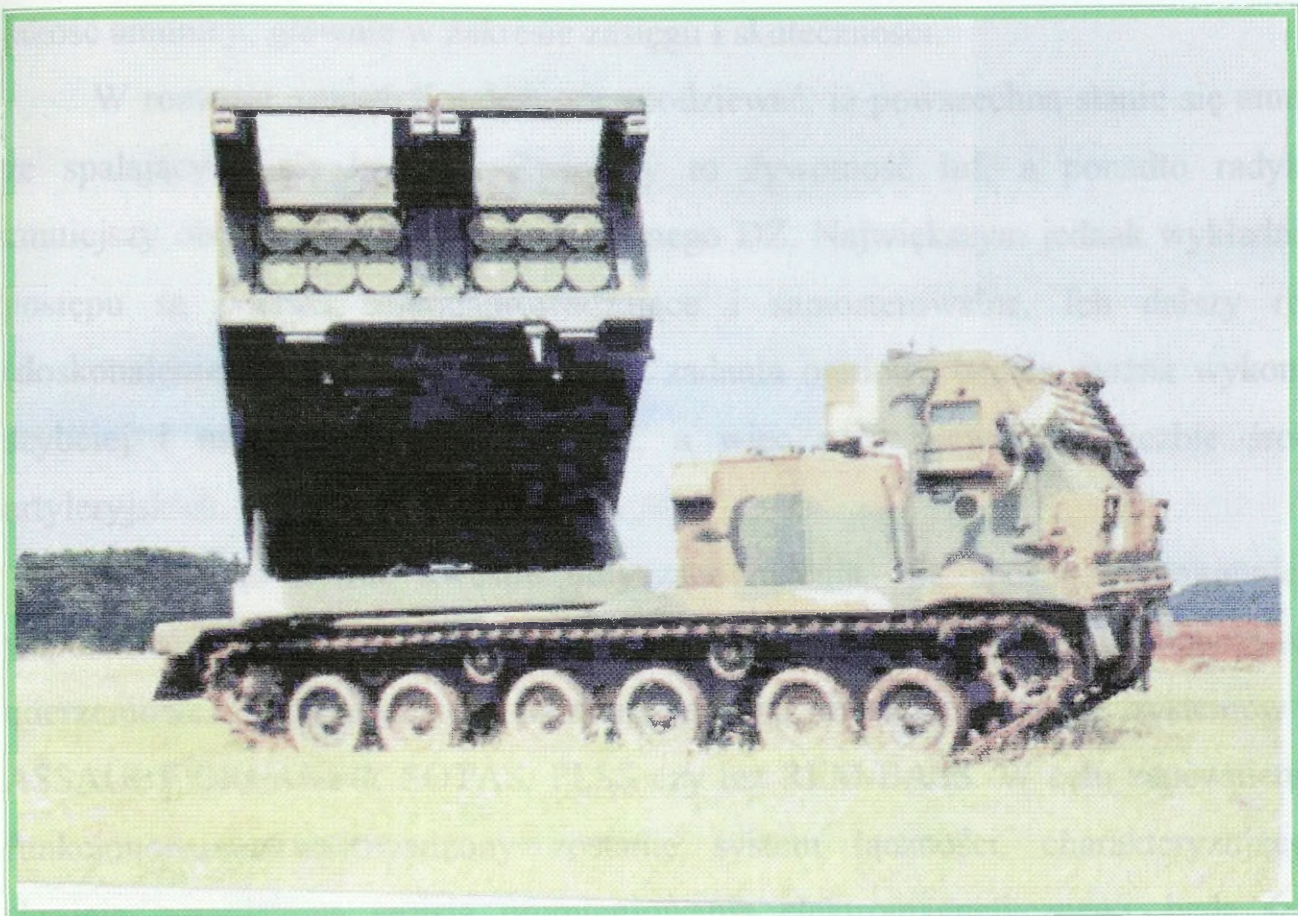
<sup>125</sup> Tamże, s. 32.

Godne podkreślenia jest jednak to, iż ma w swoim wyposażeniu system termowizyjnego odwzorowania obiektów FLIR, dzienny system telewizyjny, dalmierz laserowy oraz laserowy wskaźnik celu. Ponadto ma także powietrzny system przekazywania celów ATHS, który pozwala na cyfrowe przesłanie współrzędnych celu naziemnego do każdego samolotu czy innego śmigłowca. Istnieją również bezpośrednie połączenia z systemem kierowania artylerii TAC-FIRE oraz AFATDS. Wszystko to sprawia, że OH-58 D jest bardzo groźnym środkiem walki, który zadania może wykonywać w niemalże każdych warunkach. Jest przy tym trudnym do wykrycia i zniszczenia.

**Artyleria raketowa** nadal będzie skutecznym środkiem do wykonywania uderzeń na cele powierzchniowe. Powszechnie znane i długo eksploatowane wyrzutnie raketowe, tzw. katusze, wykształciły pewien obraz wykorzystania artylerii raketowej. Dość długo koncepcje użycia sprowadzały się do wykonania zmasowanych uderzeń na określony obszar i rażenia znajdujących się tam celów. Przełom lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych zaowocował nowymi rozwiązaniami. Nastąpiło odejście od „ogniowego przeorywania” wielu hektarów na rzecz precyzyjnego, a zarazem jednoczesnego rażenia wielu celów.

Sprzęt raketowy typu MLRS (Multiple Launch Rocket System) jest rozwiązaniem wyjątkowo perspektywicznym (rys. 18.). Gwarantuje on bowiem rażenie dowolnych celów przeciwnika w różnych kombinacjach - stosownie do potrzeb i posiadanych informacji. Każdy podpocisk, za sprawą zminiaturyzowanego komputera, sam wybiera swój cel, najczęściej opancerzony, który razi na zasadzie zbliżonej do pocisku przeciwpancernego. W tym jednak przypadku uderzenie następuje z góry, tam gdzie pancerz nie jest zbyt gruby. Nie ma się więc co dziwić, iż niektórzy przyrównują użycie tego typu artylerii raketowej do efektów ładunku jądrowego małej mocy.<sup>126</sup>

<sup>126</sup> Tamże, s. 35.



**Rys. 18. Wyrzutnia MLRS.**

Rozwój środków walki nie ominie również **artylerii**, która najprawdopodobniej pozostanie w dalszym ciągu podstawą rażenia ogniowego przeciwnika. Zasadniczym sprzętem artylerii będą uniwersalne zestawy ogniowe, łączące w sobie funkcje rozpoznania i rażenia. Uwzględnione w nich zostaną dotychczasowe zalety moździerzy, haubic, armat oraz wyrzutni artylerii raketowej. Zestawy te, montowane na podwoziach wykorzystywanych w lądowych wozach bojowych, charakteryzować się będą podobnymi właściwościami trakcyjnymi. Będą zdolne do prowadzenia marszu na dużą odległość, pokonywania przeszkód terenowych oraz prowadzenia działań w oderwaniu od elementów zabezpieczenia logistycznego i środków dowozu amunicji. Wyposażone będą również w systemy określania położenia, ułatwiające szybką zmianę stanowisk ogniowych oraz umożliwiając wprost błyskawiczną gotowość do otwarcia ognia.

Czas **moździerzy** nie minie szybko. Jego lekkie, szturmowe odmiany, zwane **commando**, zachowają swoją przydatność jako broń wsparcia małych pododdziałów.

Jednak wraz z wprowadzaniem moździerzy do wojsk będziemy obserwować nową jakość amunicji, głównie w zakresie zasięgu i skuteczności.

W rozwoju **amunicji** należy się spodziewać, iż powszechną stanie się amunicja ze spalającymi się łuskami. Zwiększy to żywotność luf, a ponadto radykalnie zmniejszy obciążenie systemu logistycznego DZ. Największym jednak wykładnikiem postępu są pociski samonaprowadzające i samosterowalne. Ich dalszy rozwój (doskonalenie) doprowadzi do tego, że zadania ogniowe będzie można wykonywać szybciej i mniejszą ilością amunicji, a więc przy niewielkiej liczbie środków artyleryjskich.

Poruszając pewne kwestie dotyczące rażenia, nie sposób przynajmniej nie wspomnieć o **systemach rozpoznawczo-uderzeniowych**. Systemy rozpoznawczo-uderzeniowe łączyć będą w jednolity system dzisiejsze walory systemów typu ASSAULT BREAKER, SOTAS, PLSS czy też REM-BASS. W celu zapewnienia ich funkcjonowania wprowadzony zostanie system łączności, charakteryzujący się skrajnie ograniczoną emisją promieniowania elektromagnetycznego, będą szeroko wykorzystywane także światłowody i inne, powstające dopiero technologie.

Stosowanie w dywizjach zmechanizowanych nowoczesnych środków do wykrywania i naprowadzania zrodziło potrzebę podjęcia prac nad urządzeniami do „oślepienia”. Logiczną tego konsekwencją są wozy bojowe, które zawierają urządzenia do oddziaływania na czujniki, urządzenia laserowe i optyczne przeciwnika. Zapowiedzią coraz wyraźniejszej obecności tego rodzaju wozów jest chociażby Bradley AIFV, którego dwa pierwsze egzemplarze były już eksperymentowane podczas ostatnich działań w rejonie Zatoki Perskiej.

Na bazie wspomnianej wcześniej jednolitej konstrukcji lądowego wozu bojowego będą montowane również samobieżne **zestawy przeciwlotnicze**. Ponieważ zasadnicze elementy ugrupowania bojowego DZ będą w zasadzie zdolne do samoobrony przed środkami napadu powietrznego przeciwnika działającymi na małych wysokościach można przyjąć, że zestawy te będą przeznaczone do osłony stanowisk dowodzenia, urządzeń logistycznych i infrastruktury pasa działań bojowych. Posiadanyimi pociskami przeciwlotniczymi będą zwalczały środki napadu powietrznego na dużych wysokościach oraz bezpilotowe środki rozpoznawcze. Każdy

zestaw będzie posiadał całą gamę autonomicznych urządzeń rozpoznawczych (zarówno optoelektronicznych, jak i optycznych), które umożliwią mu wykrycie celu i podjęcie samodzielnej walki. Zarazem wszystkie włączone zostaną do jednolitego systemu obrony przeciwlotniczej, umożliwiającego podjęcie jednoczesnej walki ze zmasowanymi nalotami przeciwnika.

Istotnym komponentem DZ pozostaną w przyszłości **wojska inżynieryjne**. Wprawdzie przedstawiona wcześniej wizja uniwersalnych, lądowych wozów bojowych, zdolnych do samodzielnego pokonywania przeszkód terenowych i wykonywania prac fortyfikacyjnych może sugerować stopniowy zanik tego rodzaju wojsk, ale byłoby to znaczne uproszczenie. Wojska inżynieryjne w dalszym ciągu spełniać będą wiele funkcji, których zasadniczym celem będzie wspomaganie prowadzenia działań taktycznych przez siły dywizji. By móc w pełni wykonać szeroki zakres zadań wchodzących w skład zabezpieczenia inżynieryjnego, będą dysponowały całą gamą specjalistycznych środków, które zainstalowane zostaną na uniwersalnych podwoziach. Należy przewidywać, że w zależności od charakteru planowanych zadań będzie zmieniany tylko typ nadwozia.

Nowego znaczenia nabiorą również **indywidualne środki ochrony przed skażeniami**. Nowoczesne umundurowanie spełni rolę dzisiejszej odzieży przeciwchemicznej, zapewniając żołnierzom DZ ochronę przed typowymi środkami toksycznymi. Ponadto, każdy żołnierz wyposażony zostanie w wydajną maskę ochronną, łączącą zalety dzisiejszych masek przeciwgazowych i aparatów tlenowych. Pozwolą one na długotrwałe prowadzenie w nich działań, bez obawy o szybką utratę zdolności bojowej.

Użycie na przyszłym polu walki nowoczesnych rodzajów wojsk zwiększy, bardzo poważny już dzisiaj, zakres przedsięwzięć **zabezpieczenia logistycznego**. W dalszym ciągu priorytetowe pozostaną problemy zaopatrzenia, serwisu technicznego, remontu sprzętu i pomocy medycznej. Podstawowe kierunki rozwoju dotyczyły będą zapewne zadań logistycznych realizowanych na najniższych szczeblach taktycznych.

Wraz z wprowadzeniem do uzbrojenia nowych środków walki wzrośnie zapotrzebowanie na **nowy sprzęt łączności**, zapewniający kompleksową wymianę informacji. W wyniku tych potrzeb armie wielu państw przystąpiły do budowy

zintegrowanych systemów łączności cyfrowej dla wszystkich rodzajów wojsk i służb. W systemach tych zrezygnowano z tradycyjnej, osiowej struktury sieci na rzecz struktury przestrzennej dającej wymierne korzyści operacyjne i ekonomiczne. Ponadto powszechna cyfryzacja tych systemów pozwala na wykorzystanie tych samych torów transmisyjnych do przesyłania sygnałów telefonicznych, telegraficznych i telekopiowych z zastosowaniem wysoko efektywnych metod utajniania.<sup>127</sup>

Przykładem zintegrowanego systemu łączności jest amerykański TRITAC. W jego skład wchodzi wielokanałowe środki radioliniowe, urządzenia automatycznego sterowania i komutacji oraz różnorodny sprzęt abonencki.

Krótką prezentację kierunków możliwych zmian w uzbrojeniu i wyposażeniu dywizji zmechanizowanej autorzy zakończą kilkoma refleksjami natury ogólnej. Obserwujemy wzrost precyzji podczas wykonywania zadań bojowych i ogniowych. To jeden z podstawowych wyznaczników przynależności konwencjonalnych środków rażenia na przyszłym polu walki. Donośność, celność i skuteczność to bowiem najistotniejsze parametry, które w sposób istotny wpływają na rezultat końcowy każdego starcia zbrojnego, zarówno w skali taktycznej (mikro), jak i operacyjnej (makro). Nawet obecne ładunki paliwowo-powietrzne, systemy (zespoły) rozpoznawczo-uderzeniowe, niektóre rodzaje systemów kasetowych bomb lotniczych, systemów ognia salwowego i powierzchniowego (zdalnego minowania) pod względem skuteczności niewiele ustępują broni jądrowej małego kalibru. Ponadto, połączenie w jednym systemie środków rozpoznania i rażenia oraz zautomatyzowanie procesu przygotowania danych pozwoli skrócić do minimum czas od wykrycia do rażenia celu. Taki stan rzeczy jest już obecnie, a uwzględniając trendy rozwojowe oraz możliwości nauki i techniki łatwo wyobrazić sobie parametry bojowe przyszłościowych systemów pola walki. Istotne jest również i to, że nowe generacje sprzętu umożliwiają realizację zadań przy mniejszej liczbie środków i zużyciu niewielkiej liczby amunicji. Trzeba jedynie umiejętnie wykorzystać korzyści płynące ze sprawnie funkcjonującego systemu rozpoznania i dowodzenia.

---

<sup>127</sup> Tamże, s. 46.

Ciągły wzrost gospodarczy państwa pozwala na optymistyczne prognozy w zakresie wyposażenia i uzbrojenia dywizji na poziomie armii wysoko rozwiniętych krajów. Stan obecny nie jest jednak zadawalający, a nawet budzący obawy co do możliwości wykonywania zadań obronnych. Zapowiadane dalsze zmiany w Siłach Zbrojnych przewidują sukcesywne zmniejszanie stanów osobowych, kompensację struktur, zwiększanie obszarów odpowiedzialności i związaną z tym większą mobilność wojsk dobrze uzbrojonych i wyposażonych. Można zatem przewidywać, że uwarunkowania wewnętrzne sprzyjać będą podwyższaniu zdolności bojowej dywizji zmechanizowanej co bezpośrednio wpłynie na zwiększenie możliwości dywizji w zakresie uzyskiwania i utrzymania przewagi w walce.

### 5.3. *Zmiany w strukturach na szczeblu brygady i związku taktycznego*

Przeznaczenie, a głównie zadania przewidywane do wykonania przez wojska operacyjne, wpływają na struktury organizacyjne tych wojsk. Pojęcie „struktura organizacyjna” zawiera bowiem w sobie dwa elementy. Pierwszym z nich jest organizacja rozumiana jako twór ludzki powołany do realizacji określonych zadań i wynikających z nich działań<sup>128</sup>. W każdej organizacji doszukać się można trzech elementów:

- podmiotów (ludzi);
- narzędzi (w wypadku organizacji wojskowej – narzędzi walki);
- przedmiotów działania (zadań do których jest przewidziany).

Elementy te tworzą organizację wówczas, jeśli, oddziaływają na siebie, generują całość zdolną do realizacji zadań, które wymagały powołania oddzielnej instytucji<sup>129</sup>. Potwierdza to wniosek, że u podstaw każdej organizacji tkwią zadania, jakie ta organizacja ma wykonywać.

Kolejną składową jest struktura, która jest niczym innym jak zbiorem połączeń i zależności występujących między elementami danej organizacji. Zatem struktura organizacyjna to szczegółowo opisana organizacja<sup>130</sup>.

<sup>128</sup>Por. L. Krzyżanowski, *Podstawy nauki o organizacji i zarządzaniu*, Warszawa 1992, s. 174.

<sup>129</sup>Por. T. Zieliński, *Organizacja zespołów ludzkich*, Warszawa 1984, s. 75.

<sup>130</sup>Por. A. Stabryła, *Doskonalenia struktury organizacyjnej*, Warszawa 1991, s. 11.

Wszelkie rozważania i kalkulacje prowadzone w ramach użycia ZT (oddziału) w działaniach obronnych rozpoczynają się od oceny wartości posiadanego potencjału bojowego i możliwości jego wykorzystania. Siła poszczególnych formacji zależy od funkcjonalności ich struktur organizacyjnych, budowanych pod kątem optymalnego wykorzystania znajdujących się w dyspozycji sił i środków. Nie bez przyczyny przywiązuje się dużo uwagi do budowy struktur organizacyjnych. Zasadniczym trzonem bojowym DZ są trzy BZ i jedna BPanc.

W 1993 roku dokonano w WP restrukturyzacji dywizji na dywizje o mieszanym składzie brygadowym - po dwie brygady zmechanizowane i jednej brygadzie pancernej w każdej. Można przypuszczać, że takie podejście wynikało z zamiarów integracyjnych ze strukturami NATO, gdyż armie członkowskie tego paktu mają w swych strukturach brygady. Chodziło zatem o spełnienie wymagań interoperacyjności z tymi strukturami. Można się zastanawiać, czy nie było to zamierzenie podjęte zbyt szybko, gdyż np. Niemcy w tym czasie rozpoczęli restrukturyzację mającą na celu ujednoczenie strukturalne brygad.

Oceniając obecną strukturę brygadową dywizji z punktu widzenia taktycznego dostrzec można w pewnym sensie powrót do sytuacji z przed 1989 roku, kiedy to dywizje składały się z pułków o zróżnicowanym składzie. Ujemne strony takiego rozwiązania są obecnie również aktualne, z tym że ponadto brakuje również czwartego oddziału w składzie organizacyjnym dywizji.

Dokonując porównań wewnętrznej struktury potencjałów DZ z dywizjami innych państw NATO, można dostrzec jej wyraźnie mniejszy procent udziału w ogólnym potencjale bojowym, zwłaszcza w grupie środków przeciwpancernych i śmigłowców bojowych. Ten drugi wskaźnik jest wyjątkowo niepokojący, gdyż świadczy o znaczącej różnicy jakościowej w stosunku do np. dywizji amerykańskiej czy rosyjskiej, które mogą w odróżnieniu od naszej dywizji prowadzić samodzielnie działania w wymiarze powietrzno-lądowym. Daje to podstawy do stwierdzenia, iż wyposażenie dywizji w nowego typu śmigłowce bojowe jest najpilniejszym zadaniem w dalszym organizacyjno-technicznym rozwoju wojsk lądowych.

Wiele przesłanek przemawia za tym aby przyjąć kierunek zmian strukturalnych dywizji zmierzający do uniwersalnych jednolitych struktur. W opracowanym nowym modelu polskich sił zbrojnych zauważone są różne opcje i kierunki ich rozwoju. Ważnym problemem tego modelu jest dostosowanie struktur organizacyjnych do prognozowanych (nowych) warunków pola walki oraz do wymagań interoperacyjności ze strukturami Paktu Północnoatlantyckiego.

W rozwinięciu tego problemu dostrzega się konieczność budowy takich struktur, które gwarantują samodzielność bojową poczynając od podstawowych ogniw taktycznych oraz zdolność do funkcjonowania w ramach zgrupowań wielonarodowych dowodzonych przez dowództwa operacyjne w składzie międzynarodowym. W wojskach lądowych powinny być zatem tworzone samodzielne bojowo oddziały, przez powiększenie batalionów i włączenie do nich pododdziałów innych rodzajów wojsk.

Rozwiązanie to narzuca pewne ograniczenia w wykorzystaniu posiadanego potencjału bojowego<sup>131</sup>. Wymagania współczesnego i perspektywicznego pola walki narzucają potrzeby włączenia do struktur dywizji oddziału śmigłowców bojowych. Natomiast skład bojowy DPanc składającej się z dwóch BPanc i jednej BZ predysponuje je do wykonywania zwrotów zaczepnych w operacji obronnej i potęgowania uderzenia w natarciu<sup>132</sup>.

Brygada powinna posiadać dużą samodzielność, mobilność i zdolność do prowadzenia zarówno działań obronnych, jak i zaczepnych.

Wynikać to będzie z faktu, że w jej składzie powinny być mniej więcej równe ilości czołgów i BWP. Także w składzie brygady powinny być takie środki i ich ilość, która zapewni jej realizację zadań bojowych, bez potrzeby angażowania sił i środków z zewnątrz. Należy również przewidywać, że w niedalekiej przyszłości w strukturę wewnętrzną brygady zostaną włączone śmigłowce oraz środki walki radioelektronicznej.

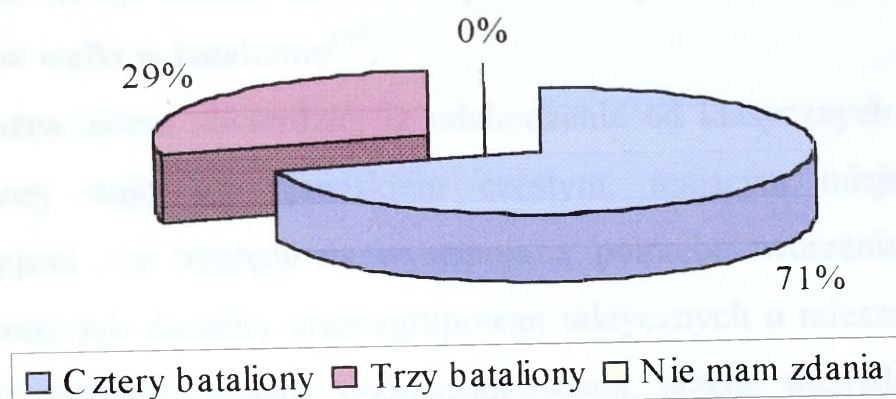
Jednak pewne kontrowersje budzą przyjmowane rozwiązania zakładające, iż w strukturze brygady będą trzy bataliony, każdy po 40 wozów. Powyższa struktura

<sup>131</sup> M. Huzarski, *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych*. Warszawa 1999.

<sup>132</sup> G. Sobolewski, *Obrona ZT wojsk operacyjnych wzmocnionego siłami OT*, AON, Warszawa 2000, s. 34.

w sposób istotny utrudnia tworzenie ugrupowania bojowego, narzucając ugrupowanie z dwoma batalionami w pierwszym rzucie i jednym w odwodzie.

Inna konfiguracja możliwa jest w zasadzie dopiero po wydzieleniu sił z poszczególnych batalionów. Powyższe obawy podzielili respondenci ankiety, wśród których aż 71% opowiedziało się za strukturą cztero – batalionową (rys. 19.).



**Rys. 19. Opinie ankietowanych na pytanie: Czy według Pana w strukturze BZ (BPanc) powinno znajdować się trzy bataliony (każdy po 40 wozów), czy też opowiada się Pan za dotychczasowym rozwiązaniem cztero-batalionowym?**

W oparciu o powyższe rozważania można przyjąć, że brygada powinna posiadać następującą strukturę organizacyjną:

- batalion dowodzenia;
- batalion rozpoznawczy (krozp, kel);
- 3-4 bataliony zmechanizowane;
- 1-2 bataliony czołgów;
- dywizjon artylerii mieszanej, a w nim zestawy artyleryjskie i raketowe;
- dywizjon przeciwlotniczy;
- pododdziały rodzajów wojsk i służb.

Powyższy skład brygady wynika z zadań oraz właściwości środków walki. Wskazują one, że brygada powinna opierać swoje działania na zgrupowaniach taktycznych, tworzonych na bazie batalionów wspartych środkami rodzajów wojsk. Przewidywana powyżej zmiana przeznaczenia struktury organizacyjnej brygady, wskazuje na potrzebę dokonania zmiany charakteru i wyposażenia batalionów. Ponieważ one będą podstawą możliwości działania brygady, to, zatem ich struktura wewnętrzna i możliwości bojowe, powinny umożliwiać tworzenie z nich zgrupowań

taktycznych. Zgrupowania te powinny mieć charakter dostosowany do dominujących środowisk walki.

Bataliony powinny spełniać podstawowy warunek: powinny posiadać duży potencjał ogniowy i manewrowy. Oznacza to, że zarówno bataliony zmechanizowane, jak i czołgów powinny posiadać większe niż dotychczas ilości środków walki. Należy sądzić, że powinno być około 50 jednostek podstawowych środków walki w batalionie<sup>133</sup>.

Można zatem stwierdzić, iż odchodzenie od klasycznych rozwiązań w obronie pozycyjnej staje się zjawiskiem częstym, mającym miejsce głównie w głębi operacyjnej. Ze względu na występującą potrzebę tworzenia odwodów w sposób zamierzony lub doraźny oraz zgrupowań taktycznych o mieszanym składzie (czołgi i BWP) następują zmiany podporządkowania, przede wszystkim batalionów. Stąd też przygotowanie batalionów do samodzielnego wykonywania zadań staje się zagadnieniem ważnym, szczególnie w zakresie zapewnienia ciągłości dowodzenia i zasilania logistycznego.

Według poglądów Stanisława Kozieja, takie samodzielne bojowo bataliony – jako oddziały – stworzyć mogą samodzielne pod względem taktycznym brygady (jako związki taktyczne), łączone z kolei w wyższe związki taktyczne jakimi byłyby dywizje. Brak takich rozwiązań w naszych wojskach lądowych utrudnia podejmowanie skutecznych działań w warunkach nowoczesnego pola walki, w tym także współdziałanie na poziomie taktycznym w ramach sił międzynarodowych. Utworzenie silniejszych batalionów, brygad i dywizji oznaczałoby zmniejszenie ogólnej liczby związków taktycznych w wojskach lądowych do kilku dywizji ogólnowojskowych i kilku samodzielnych brygad.

**Tworzenie zgrupowań bojowych (task organization).** W zależności od treści otrzymanego zadania tworzy się odpowiednią strukturę organizacyjną zgrupowania bojowego. Celem tworzenia takich zgrupowań jest uzyskanie efektu synergii.

<sup>133</sup> J. Zieliński, *Zarys teorii sztuki operacyjnej wojsk lądowych*, Toruń 1998, s. 94-95.

Właściwości bojowe poszczególnych elementów struktury zgrupowania bojowego umożliwiają wykorzystanie uderzenia i ognia kierowanego przez odpowiedni/spójny system dowodzenia. Struktura zgrupowania bojowego musi być elastyczna i umożliwiająca prowadzenie różnego rodzaju działań w zmieniających się warunkach klimatyczno - terenowych. Największy potencjał bojowy zgrupowań uzyskuje się poprzez właściwe wyszkolenie i przywództwo, a w szczególności poprzez:

- a. powszechną znajomość doktryny, taktyki, technik i procedur (TTPs) na wszystkich poziomach dowodzenia.
- b. dążenie do prowadzenia działań zaczepnych w sytuacjach umożliwiających zaskoczenie przeciwnika.
- c. utrzymanie wysokiego tempa działań (akcja-reakcja, decyzja-działanie)<sup>134</sup>.

Reasumując, potrzeba usamodzielnienia szczebla dowodzenia jakim jest batalion wynika z charakteru współczesnego i perspektywicznego pola walki. Ogniskowość działań z jednej, a potrzeba łączenia wysiłku z drugiej strony, wymaga powstania „modułu” o dużej samodzielności z możliwością łączenia go w większe struktury organizacyjne<sup>135</sup>.

<sup>134</sup> Doktryna Działania Komponentu Lądowego ATP-3.2 (wersja C tłumaczenia), rozdział I, s. 5.

<sup>135</sup> W. Lidwa, *Współdziałanie ...*, s. 64.

## ZAKOŃCZENIE

Wyniki uzyskane w efekcie przeprowadzonych badań pozwoliły pozytywnie zweryfikować zasadność i celowość podjęcia prac nad ogółem zagadnień zawartych w temacie niniejszego opracowania. Uwzględniając powyższe uwarunkowania w niniejszej pracy przedstawiono w miarę kompleksowe ujęcie wspomnianej problematyki. W rozważaniach zaprezentowano hipotetyczne warianty ugrupowania bojowego związku taktycznego i oddziału, powstałe na bazie analizy ich możliwości i ocenianych zagrożeń. Autorzy mają nadzieję, że proponowane rozwiązania i zalecenia oraz propozycje rozwiązania poszczególnych problemów będą przydatne zarówno w procesie kształcenia kadry zawodowej, jak i w praktycznej działalności szkoleniowej wojsk.

Należy jednak podkreślić, iż tworzenie ugrupowania bojowego w obronie jest ciągle problemem otwartym, jednak zawsze należy uwzględniać specyfikę i warunki wykonywania zadania. Wszelkie działania szablone są poprawne, ale nie zaskoczą przeciwnika. Natomiast każde rozwiązanie oryginalne, ale racjonalnie osadzone w realizacji sytuacji, może sprzyjać osiągnięciu zamierzonych, celów.

Jak już wspomniano, podstawowym założeniem niniejszej pracy było ustalenie specyficznych właściwości badanych zjawisk. Szczegółowego przebadania wymaga jeszcze cały szereg problemów ogólniejszej natury, a więc np. specyficzne cechy współdziałania między ogólnowojskowymi elementami ugrupowania bojowego i elementami ugrupowania rodzajów wojsk. Zawarte w niej ogólne propozycje powinny zostać zweryfikowane podczas ćwiczeń z wojskami. Niemniej jednak należy sądzić, że już w tej postaci praca ta może być traktowana jako materiał uzupełniający, poszerzający wiedzę o kwestiach związanych z determinantami tworzenia ugrupowania bojowego związku taktycznego (oddziału).

Wskazane czynniki nie stanowią zbioru zamkniętego, gdyż ich spektrum każdorazowo wynikać będzie z wielu uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych. W związku z tym ich liczba, treści i rodzaj wymagać będą elastycznego podejścia oraz szerokiej wiedzy dowódców i sztabów.

## BIBLIOGRAFIA

1. Ajdukiewicz K., *Logika pragmatyczna*, Warszawa 1965.
2. Balcerowicz B., *Obronność państwa średniego*, Warszawa 1997.
3. Banach Z., *Obrona przeciwlotnicza oddziału w terenie lesisto-jeziornym*, Myśl Wojskowa nr 3/94.
4. Bańka W., *Wstęp do metodologii badań społecznych w wojsku*, Warszawa 1986.
5. Bartczak B., *Właściwości działań artylerii pułku (dywizji) w nocy*, ASG, Warszawa 1989.
6. *Bi - MNC, Directive, NATO Doctrine for peace Support Operations*, Supreme Allied Commander, Europe, SHAPE B - X7070, Belgium, 11.12.1995.
7. Black W., *Rozwój taktyki w ciągu wielkiej wojny*, Warszawa 1921.
8. Bojarski R., *Operacja obronna*, AON, Warszawa 1999.
9. Brzozowski J., *Działania bojowe w rejonach zurbanizowanych we współdziałaniu z jednostkami OT*, AON, Warszawa 1998.
10. Bujak A., Śliwa Z., *Działania bojowe związku taktycznego i oddziału w specyficznych środowiskach*, Warszawa 1999.
11. Bujak A., *Działania bojowe związku taktycznego i oddziału w specyficznych warunkach*, Warszawa 1999.
12. Bujak A., *Problemy wykorzystania terenu w działaniach bojowych*, AON, Warszawa 1996.
13. Bujak A., *Wpływ specyficznych warunków środowiska na działania taktyczne*, pk. „Specyfika-2”, AON, Warszawa 1999.
14. Bujak A., *Wpływ specyficznych warunków środowiska na działania taktyczne*, pk. „Specyfika-2”, AON, Warszawa 1999.
15. Bujak A., *Wykorzystanie terenu w aspekcie militarnym według poglądów NATO* pk. „TEREN”, Warszawa 1998.
16. Cieslik J., *Determinanty zmian w obronie związku taktycznego*, AON, Warszawa 2001.
17. Cieslik J., *Manewr w obronie związku taktycznego*, AON, Warszawa 1998.
18. Clausewitz C., *O wojnie*, Księga VI, Warszawa 1959.
19. Czajka K., *Artyleria brygady w walce*, Warszawa, AON, 1995.
20. *Doktryna Działania Komponentu Lądowego ATP-3.2 (wersja C tłumaczenia)*.
21. *Działania taktyczne wojsk lądowych*, AON, Warszawa 1995.
22. Galewski Z., *Czynniki powodzenia we współczesnej walce*, Warszawa 1986.
23. Handel M. I., Sun Tzu and Clausewitz. *Carlisle Barracks* 1991.
24. Huzarski M. (kier. zesp.), *Wpływ integracji z NATO na zmiany w teorii taktyki ogólnej*, p.k. „INTER”, AON, Warszawa 1999.
25. Huzarski M. (red.), *Aspekty narodowe i sojusznicze w teorii taktyki ogólnej wojsk lądowych* p.k. „GARDA”, AON, Warszawa 2000.
26. Huzarski M., Brzozowski J., Przedwojewski W., Chrobak R., *Zmiany w teorii walki, część druga* p.k. „DZIAŁANIA-2”, AON, Warszawa 1998.
27. Huzarski M., *Obrona związku taktycznego*, AON, Warszawa 1993.
28. Huzarski M., *Powietrzno-lądowe natarcie związku taktycznego*, Warszawa 1993.
29. Janicki L., *Wykorzystanie terenu w działaniach nocnych i warunkach ograniczonej widoczności*, Przegląd Wojsk Lądowych 1973, nr 10.
30. Kaczmarek W., *Natarcie związku taktycznego*, AON, Warszawa 1997.
31. Kaczmarek W., Ścibiorek Z., *Przyszła wojna – jaka?*, Warszawa 1995.
32. Kamiński S., *Nauka i metoda*, Lublin 1992.
33. Korzeniowski S., *Pułk kawalerii powietrznej w działaniach taktycznych* p.k. „Kawaleria”, Warszawa 1996.
34. Korzeniowski S., Bujak A., *Działania zgrupowań kawalerii powietrznej na korzyść związku taktycznego w przyszłych operacjach* pk. „RAJD”, AON, Warszawa 2000.
35. Korzeniowski S., *Jednostki kawalerii powietrznej w operacjach na obszarze kraju*, Warszawa 1999.
36. Koziej S., Łaski W., Sznajder R., *Teren i taktyka*, Warszawa 1980.
37. Koziej S., *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993.
38. Krzyżanowski L., *Podstawy nauki o organizacji i zarządzaniu*, Warszawa 1992.
39. Kubiński M., *Zgrupowania broni połączonych w działaniach pokojowych*, w: *Zgrupowania taktyczne wojsk lądowych w operacjach połączonych*, AON, Warszawa 2001.
40. Kubiński M., *Działania batalionu desantowo-szturmowego Sił Natychmiastowego Reagowania*, AON, Warszawa 2001.
41. Kuleba M., *Imperium na kolanach*, Warszawa 1998.
42. Lewicki C., *Zbiór zadań ze statystyki dla pedagogów*, Rzeszów 1996.
43. Lidwa W. (kier. zesp.), *Taktyka w ogólnej teorii walki* p.k. „ASPEKT”, AON, Warszawa 2001.

44. Lidwa W., (kier. zesp.), *Działania taktyczne w operacjach na obszarze kraju p. k. REDUTA*, AON, Warszawa 2000.
45. Lidwa W., *Współdziałanie w walce lądowej*, A. Marszałek, Toruń 2000.
46. Łobocki M., *Metody badań pedagogicznych*, Warszawa 1978.
47. Mossor S., *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1938.
48. *Nordic UN Tactical Manual*, volume 1, Kirjapaino Oy Jyvasyla 1996.
49. Nowak S., *Metodologia badań socjologicznych*, Warszawa 1970.
50. Nożko K., *Maksymy, sentencje i myśli refleksyjne*, Warszawa 1993.
51. *Obrona przeciwlotnicza wojsk*, AON, Warszawa 1996.
52. Picq A., *Studium o walce*, Warszawa 1927.
53. Pieter J., *Ogólna metodologia pracy naukowej*, Wrocław-Warszawa 1967.
54. Pilch T., *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1998.
55. *Podręcznik polowy 100-5, Działania wojsk lądowych armii Stanów Zjednoczonych*, AON, Warszawa 1994.
56. *Polityka bezpieczeństwa i siły zbrojne państw sąsiadujących z Polską*, AON, Warszawa, 1998
57. Prokop A., *Możliwości bojowe wojsk w aspekcie obrony przeciwpancernej*, ASGn Warszawa 1982.
58. Pszołowski T., *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Warszawa, 1978.
59. *Regulamin działań wojsk lądowych*, DWLąd, Warszawa 1999.
60. *Regulamin walki wojsk lądowych Bundeswehry HDv 100/100*, tłumaczenie: M. Wiatr, AON, Warszawa 1993.
61. *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1992, wyd. VI, t. II.
62. Sobolewski G., *Obrona ZT wojsk operacyjnych wzmocnionego siłami OT*, AON, Warszawa 2000.
63. Sołoma L., *Metody i techniki badań socjologicznych*, Olsztyn 1995.
64. Stabryła A., *Doskonalenia struktury organizacyjnej*, Warszawa 1991.
65. Stoner J. A. F., Wankel C., *Kierowanie*, Warszawa 1997.
66. Sun-Tzu, *Sztuka wojny*, Warszawa 1994.
67. Ścibiorek Z., (red.) *Organizacja i prowadzenie powietrzno – lądowych działań taktycznych*, „TAKTYKA – 2000”, AON, Warszawa 1994.
68. Ścibiorek Z., *Prowadzenie natarcia*, AON, Warszawa 1994.
69. Ścibiorek Z., *Wojna czy pokój?*, Ossolineum, Wrocław 1999.
70. *Taktyka ogólna wojsk lądowych*, AON, Warszawa 2001.
71. *Taktyka ogólna*, AON, Warszawa 1988.
72. Toffler A. i H., *Wojna i antywojna*, Warszawa 1997.
73. *Uniwersalna metodyka oceny wartości bojowej uzbrojenia oraz potencjału bojowego związków taktycznych i operacyjnych sił zbrojnych*, Warszawa, MON 1993.
74. *Użycie wojsk raketowych w operacji i walce część I*, AON, Warszawa.
75. Wajda A., *Obrona w terenie lesisto - jeziornym*, Myśl Wojskowa nr 2/1995.
76. Więcek J., Czajka K., *Pułk artylerii przeciwpancernej w działaniach bojowych dywizji*, AON, Warszawa 1994.
77. Wiśniewski E., *Metodyka wojskowych badań naukowych*, Warszawa 1990.
78. *Wojska raketowe i artyleria w operacji i walce*, AON, Warszawa 1990.
79. Wołęjszo J., *Działania sił pierwszej kolejności użycia w przygranicznym pasie przestłania*, AON, Warszawa 1998.
80. Zaczyński Z., *Praca badawcza nauczyciela*, Warszawa 1968.
81. Zakrzewski J., *Wybrane zagadnienia dydaktyki wojskowej*, Warszawa 1974.
82. Zieliński J. (red.) *Podstawowe założenia operacji połączonych*, AON, Warszawa 200.
83. Zieliński J., *Zarys teorii sztuki operacyjnej wojsk lądowych*, Toruń 1998.
84. Zieliński T., *Organizacja zespołów ludzkich*, Warszawa 1984.

**ZAŁĄCZNIKI**

- Załącznik 1
- Zał. 1. Kwestionariusz ankiety wraz z opracowaniem wyników badań.
  - Zał. 2. Charakterystyka badanych respondentów.
  - Zał. 3. Elementy ugrupowania bojowego ZT w obronie (wariant).
  - Zał. 4. Ugrupowanie bojowe 7 DZ w ćwiczeniu dowódczo-sztabowym p.k. PIEŚCIEN 2001.
  - Zał. 5. Obrona DZ wzmocnionej wojskami OT w terenie lesisto-jeziornym (wariant).
  - Zał. 6. Ugrupowanie bojowe 63 BZ w terenie lesisto-jeziornym (wariant) ćwiczeniu dowódczo-sztabowym p.k. MAZURY 2002.
  - Zał. 7. Ugrupowanie bojowe 1 BPG w ćwiczeniu dowódczo-sztabowym p.k. SUDETY 2002 (wariant).

**A K A D E M I A O B R O N Y N A R O D O W E J**  
**WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH**  
**KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ I TAKTYKI**

**KWESTIONARIUSZ ANKIETY**  
**wraz z opracowaniem wyników badań**

Celem niniejszej ankiety jest zebranie opinii szerokiej reprezentacji kadry zawodowej WP na temat determinantów tworzenia ugrupowania bojowego w obronie na szczeblach taktycznych.

Ponadto autorzy pragnęliby uzyskać pakiet sugestii dotyczących kierunków badań nad teorią działań obronnych w układzie narodowym i sojuszniczym, zwłaszcza w kontekście tworzenia ugrupowania bojowego.

Będąc przekonanymi, że Pana wieloletnie doświadczenie, głęboka wiedza i posiadane umiejętności oraz wnioski z dotychczasowej służby mogą w znacznym stopniu przyczynić się do nowego spojrzenia na ten temat, dlatego prosimy o wypełnienie przedłożonej ankiety.

Badania mają charakter anonimowy, a ich wyniki po uogólnieniach, zostaną wykorzystane wyłącznie do celów naukowych.

Z góry dziękujemy za trud włożony w spełnienie naszej prośby i przedłożone wszelkie propozycje i uwagi.

**1. W stosunku do jakich zagrożeń militarnych, wg Pana oceny, mogą być użyte ZT (oddziały) w obronie?**

(Proszę o wybranie i wpisanie do kratek rangi w skali 1-5 punktów, gdzie 1pkt ranga najniższa; 5 pkt. najwyższa)

Lp.	Treść odpowiedzi	kryterium oceny				
		1	2	3	4	5
1.	Uderzenie czołowe ZT i oddziałów przeciwnika	11	14	10	63	22
2.	Uderzenie elektroniczne	10	5	26	24	55
3.	Działania desantów i grup desantowo-szturmowych	4	16	22	32	46
4.	Uderzenia śmigłowców bojowych	35	8	19	16	42
5.	Działania oddziałów wydzielonych	10	5	55	24	26
6.	Inne (Jakie?)	0	0	0	0	0

**2. Jakie miejsce w ugrupowaniu bojowym przelozonego najczęściej może zajmować BZ?**

(Przy wybranej odpowiedzi proszę wstawić "X")

1.	W pierwszym rzucie	73
2.	W odwodzie	16
3.	W pasie sił przesłaniania	31

**3. Jakie miejsce w ugrupowaniu bojowym przelozonego najczęściej może zajmować BPanc?**

(Przy wybranej odpowiedzi proszę wstawić "X")

1.	W pierwszym rzucie	33
2.	W odwodzie	68
3.	W pasie sił przesłaniania	33

4. Który z wymienionych niżej determinantów tworzenia ugrupowania bojowego na szczeblach taktycznych, Pana zdaniem, jest najważniejszy?  
(Proszę o wybranie i wpisanie do kratek rangi w skali 1-5 punktów, gdzie 1pkt ranga najniższa; 5 pkt. najwyższa)

Lp.	Treść odpowiedzi	kryterium oceny				
		1	2	3	4	5
1.	Rodzaj zagrożeń	4	3	<b>22</b>	11	10
2.	Przeznaczenie i zadania ZT (oddziału)	6	5	<b>28</b>	10	13
3.	Możliwości bojowe wojsk własnych	<b>19</b>	10	16	12	7
4.	Warunki działania	17	6	19	13	<b>23</b>
5.	Postęp naukowo-techniczny	13	2	<b>22</b>	15	19
6.	Zmiany na polu walki	9	8	12	21	<b>43</b>
7.	Zmiany w strukturach ZT (oddziałów)	7	10	16	8	<b>21</b>
8.	Inne (Jakie?)	0	0	0	0	0

7. Czy, Pana zdaniem, obecna struktura ZT umożliwia autonomiczne prowadzenia działań?

(Przy wybranej odpowiedzi proszę wstawić "X")

Lp.	Treść odpowiedzi	
1.	Tak	29
2.	<b>Nie</b>	<b>73</b>
3.	Nie mam zdania	18

8. Czy, Pana zdaniem, obecna struktura oddziału umożliwia autonomiczne prowadzenia działań?

(Przy wybranej odpowiedzi proszę wstawić "X")

Lp.	Treść odpowiedzi	
1.	Tak	30
2.	<b>Nie</b>	<b>72</b>
3.	Nie mam zdania	18

9. Które z proponowanych rozwiązań w zakresie usytuowania pododdziałów śmigłowców, wg Pana, powinno się wprowadzić?

(Przy wybranej odpowiedzi proszę wstawić "X")

Lp.	Treść odpowiedzi	
1.	Włączyć do struktury oddziałów pododdział śmigłowców	29
2.	<b>Włączyć do struktury ZT pododdział śmigłowców</b>	<b>66</b>
3.	Włączyć do struktury batalionu pododdział śmigłowców	5
4.	Nie dokonywać zmian w dotychczasowej strukturze ZT (oddział)	20
5.	Inne zdanie (jakie)	0

10. Które zamierzenia, Pana zdaniem, podwyższą możliwości bojowe ZT (oddziału)?

(Przy wybranej odpowiedzi proszę wstawić "X")

Lp.	Treść odpowiedzi	
1.	Odpowiednie wyszkolenie żołnierzy	12
2.	Modernizacja wyposażenia	32
4.	Zmiany struktury organizacyjnej	43
5.	Inne (jakie?)	0

11. Jaki wpływ, Pana zdaniem, ma przeznaczenie i zadania ZT (oddziału) na tworzenie ugrupowania bojowego na szczeblach taktycznych?

(Proszę o zakreślenie kółkiem numeru wybranej jednej odpowiedzi)

1.	Bardzo duży	39
2.	Duży	39
3.	Średni	13

4.	Nieznacznym	19
5.	Nie ma wpływu	8
6.	Nie mam zdania	2

12. Czy w ramach kształcenia uwzględnił (lub zetknął się) Pan z problematyką działań ZT (oddziału) poza granicami kraju?

(Przy wybranej odpowiedzi proszę wstawić "X")

Lp.	Treść odpowiedzi	
1.	Nie	65
2.	Tak	55
3.	Nie mam zdania	0

13. Które z proponowanych jednostek powinna stanowić, Pana zdaniem, niezbędne wzmocnienie BZ (BPanc)?

(Przy wybranej odpowiedzi proszę wstawić "X")

1.	szkpow	39
2.	kósz	39
3.	bkpów	13

4.	eśw	21
5.	BA	8
6.	Inne	0

14. Czy według Pana w strukturze BZ (BPanc) powinien znajdować się bpzmot?

(Przy wybranej odpowiedzi proszę wstawić "X")

Lp.	Treść odpowiedzi	
1.	Nie	75
2.	Tak	45
3.	Nie mam zdania	0

**15. Czy według Pana w strukturze BZ (BPanc) powinno znajdować się trzy bataliony (każdy po 40 wozów), czy też opowiada się Pan za dotychczasowym rozwiązaniem cztero-batalionowym?**

(Przy wybranej odpowiedzi proszę wstawić "X")

Lp.	Treść odpowiedzi	
1.	Cztery bataliony	85
2.	Trzy bataliony	35
3.	Nie mam zdania	0

## Metryczka

### I. Jaki jest Pana stopień wojskowy:

1.	Pułkownik	10
2.	Podpułkownik	13
3.	<b>Major</b>	<b>39</b>
4.	Kapitan	19
5.	<b>Porucznik</b>	<b>39</b>

### II. Staż zawodowy (oficerski):

1.	do 10 lat	39
2.	od 11 do 15 lat	34
3.	od 16 do 20 lat	37
4.	Powyżej 20 lat	10

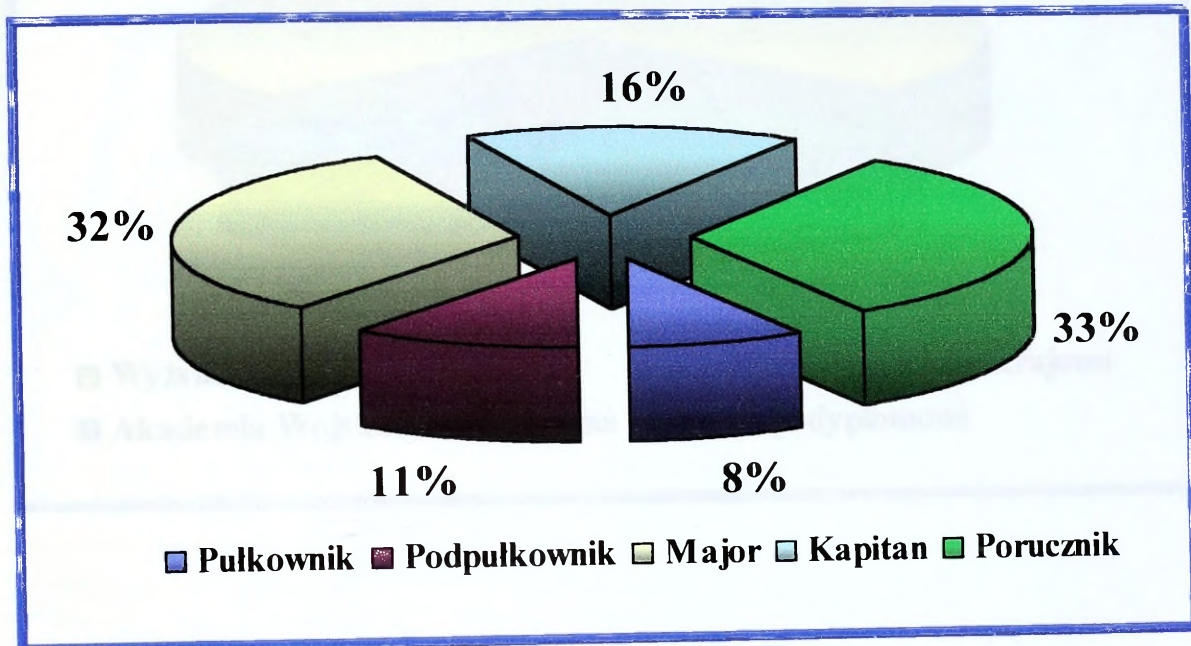
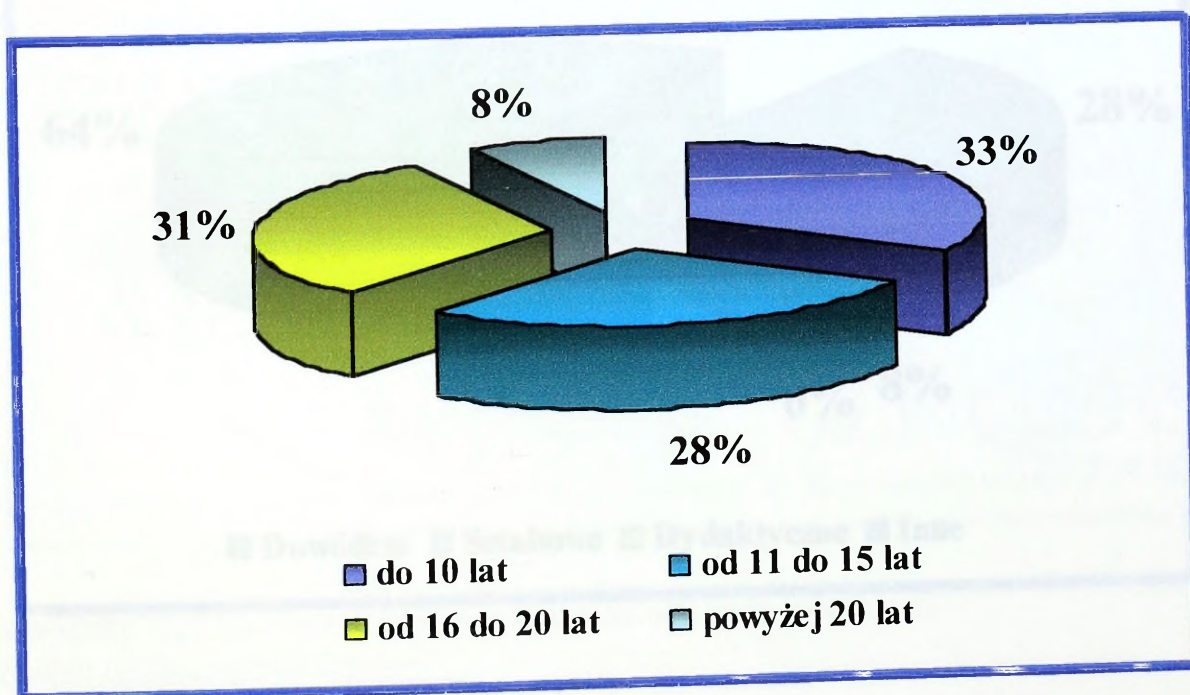
### III. Ukończone uczelnie:

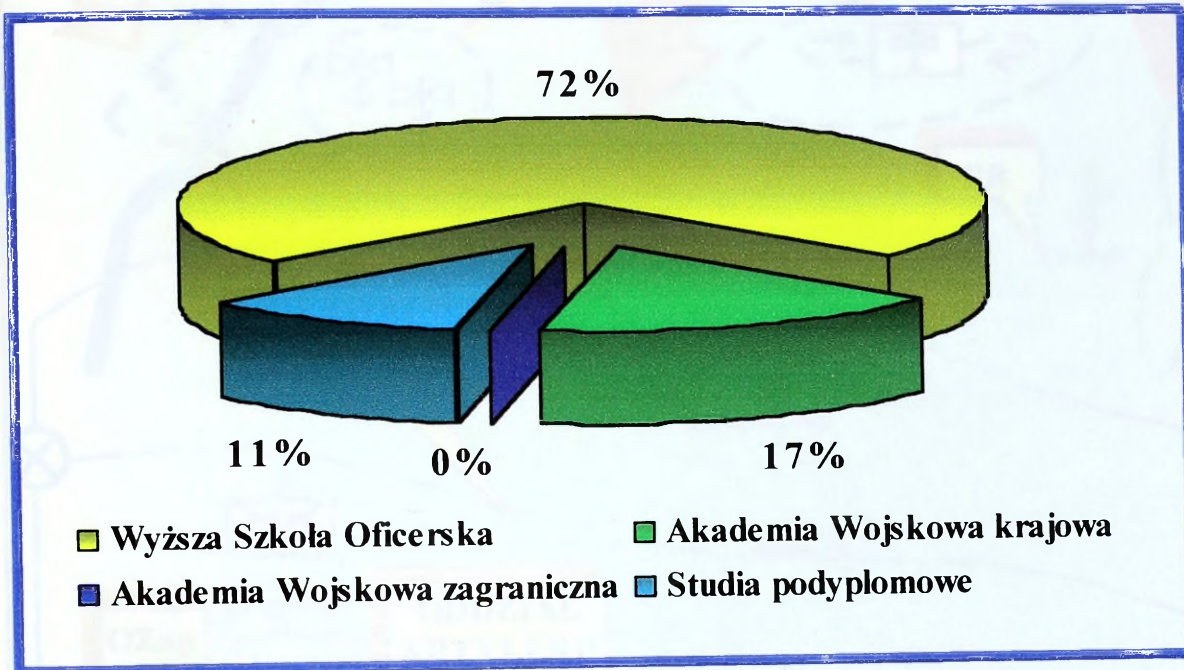
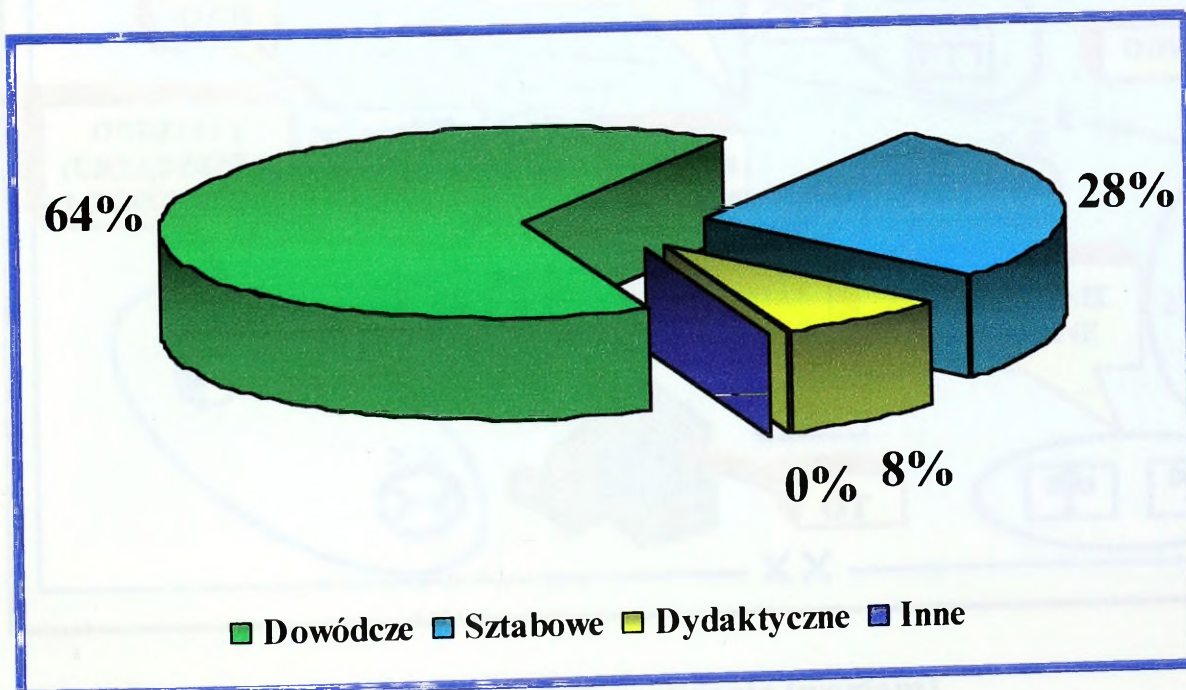
1.	<b>Wyższa Szkoła Oficerska</b>	<b>87</b>
2.	Akademia Wojskowa krajowa	20
3.	Akademia Wojskowa zagraniczna	0
4.	Studia podyplomowe	13

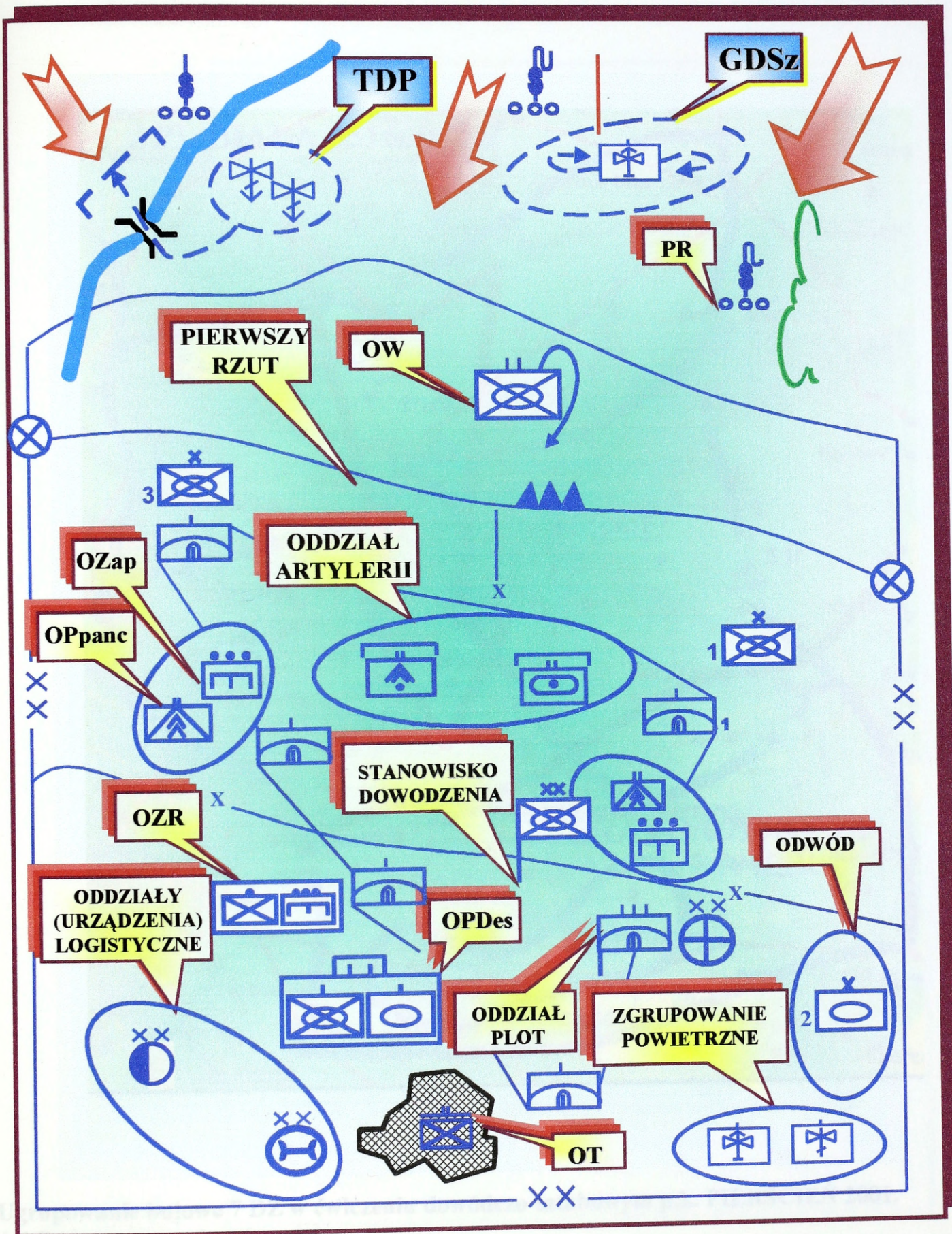
### IV. Dotychczas zajmowane stanowiska (po ukończeniu WSO, akademii):

1.	<b>Dowódcze</b>	<b>78</b>
2.	Sztabowe	33
3.	Dydaktyczne	9
4.	Inne .....	0

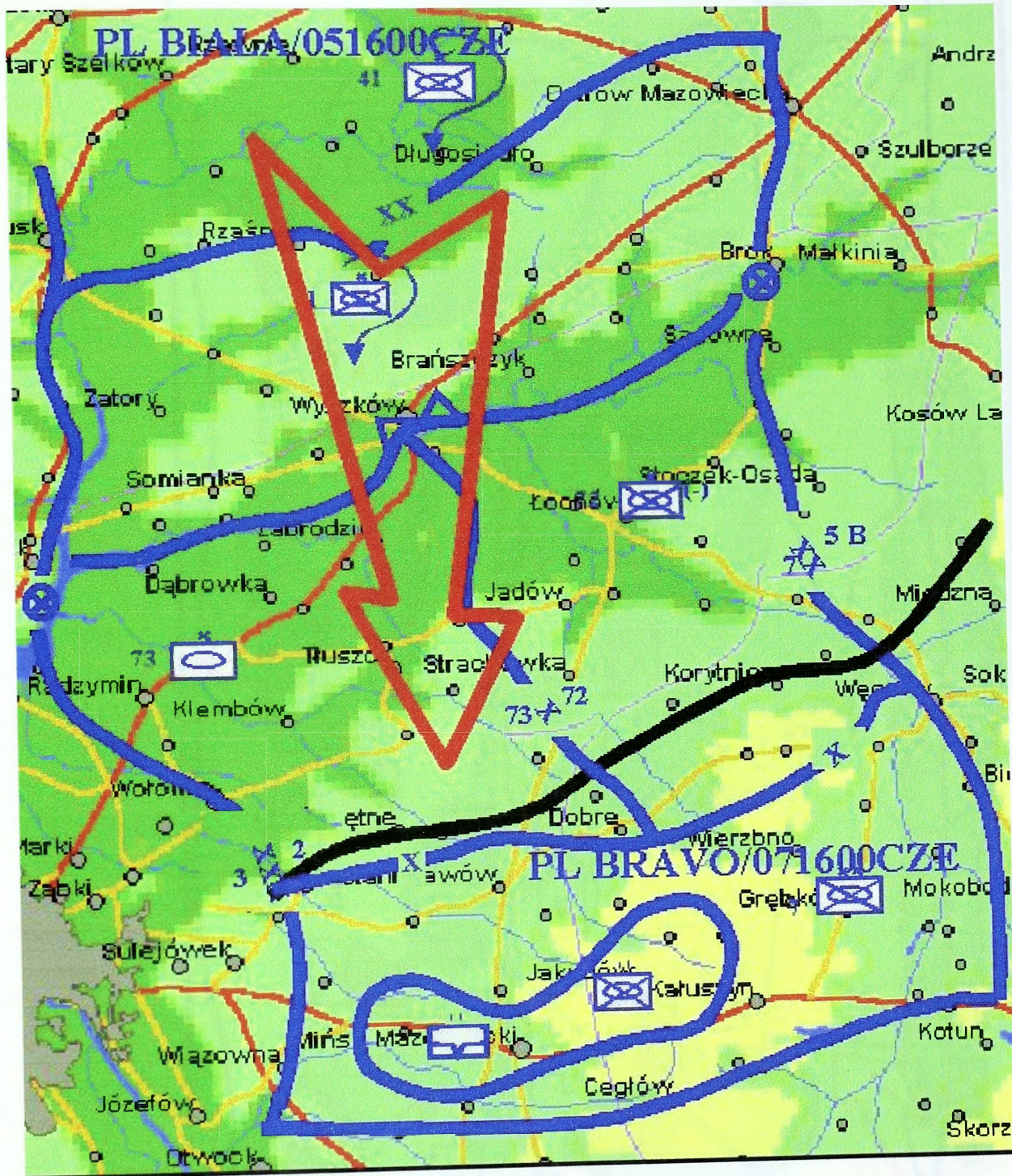
Dziękujemy

**CHARAKTERYSTYKA BADANYCH RESPONDENTÓW****Charakterystyka respondentów według stopnia wojskowego****Charakterystyka respondentów według stażu służby wojskowej**

**Charakterystyka respondentów według ukończonej uczelni****Charakterystyka respondentów według zajmowanego stanowiska**

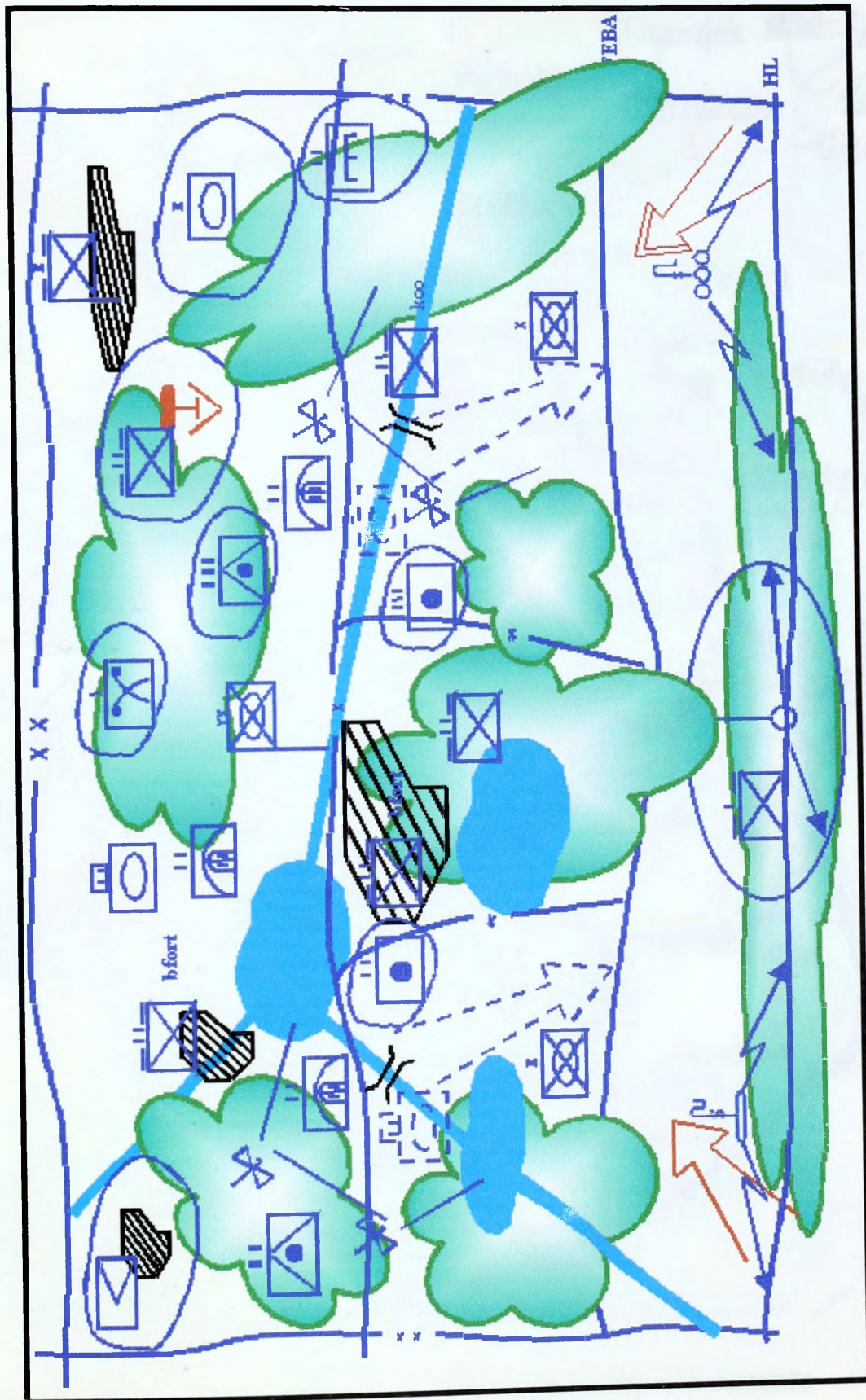


**Elementy ugrupowania bojowego ZT w obronie (wariant)**  
źródło: opracowanie własne

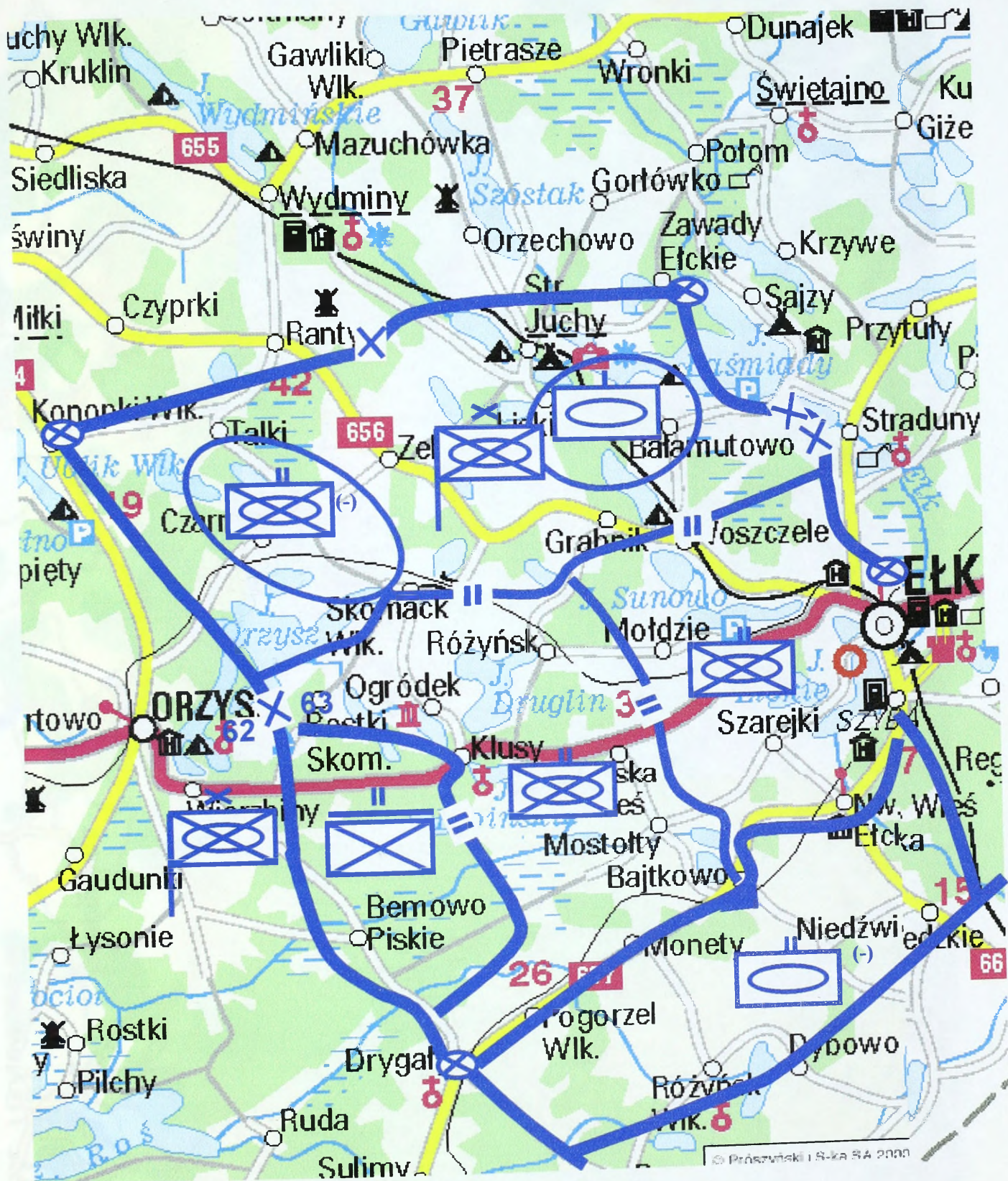


Ugrupowanie bojowe 7 DZ w ćwiczeniu dowódczo-sztabowym p.k. PIERŚCIEN 2001.  
 źródło: opracowanie własne

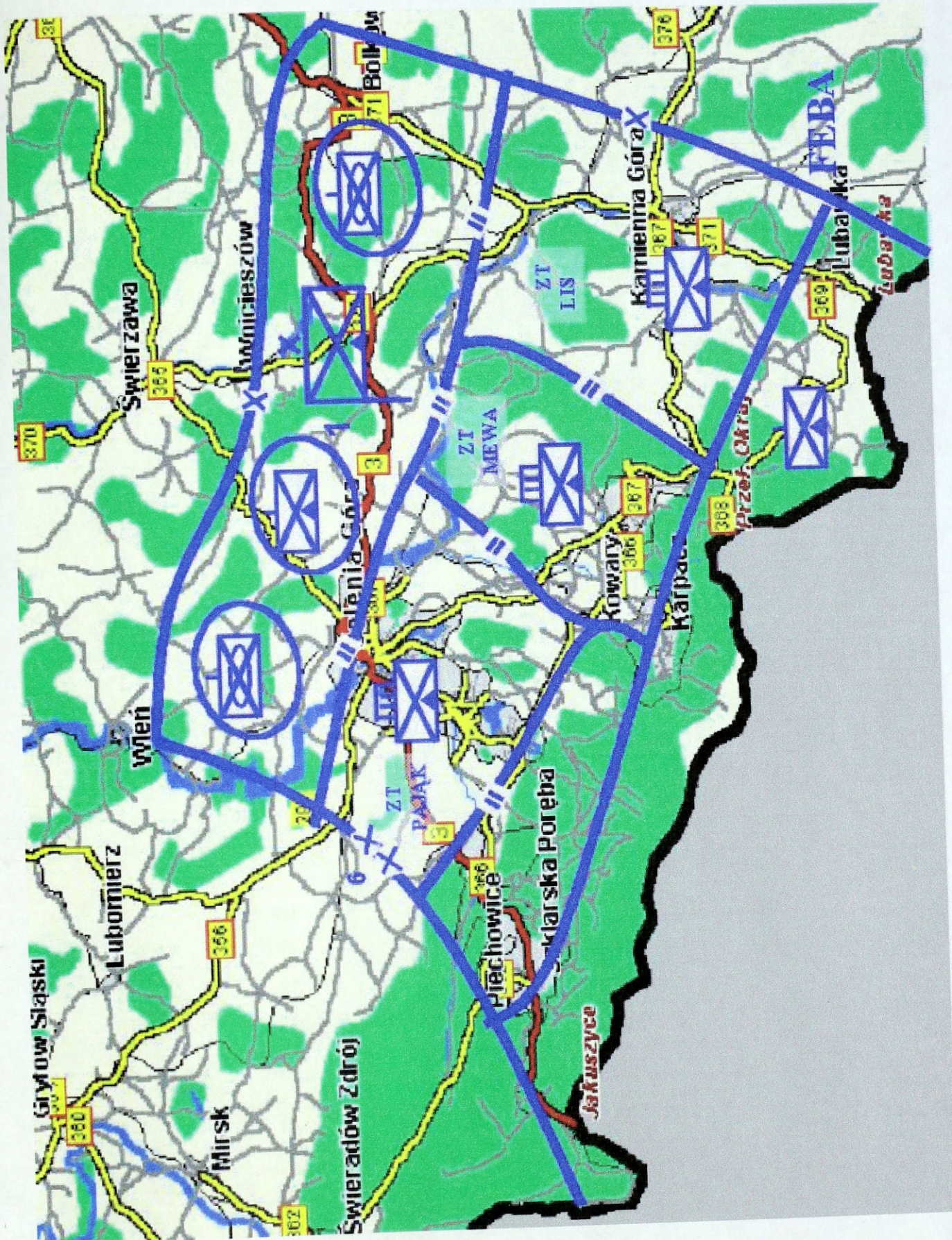
*Obrosła 7 DZ w ramach wojny OT w terenie leśnym – Jędrzejów (wartości)  
 źródło: opracowanie własne*



**Obrona DZ wzmocnionej wojskami OT w terenie lesisto – jeziornym (wariant)**  
źródło: opracowanie własne.



Ugrupowanie bojowe 63 BZ w terenie lesisto-jeziornym (wariant) w ćwiczeniu dowódczo-sztabowym p.k. MAZURY 2002  
 źródło: opracowanie własne



Ugrupowanie bojowe 1 BPG w ćwiczeniu dowódczo-sztabowym p.k. SUDETY 2002 (wariant) źródło: opracowanie własne